

**20 lat | 20 years | 20 Jahre**

**lAbiRynt**

**1999–2019**

**20 lat Festiwalu Nowej Sztuki IAbiRynT**

**20 years of the Festival of New Art IAbiRynT**

**20 Jahre Festival Neuer Kunst IAbiRynT**

**IAbiRynT**

Słubice – Frankfurt (O), 2019

Wydawca | Publisher | Herausgeber:

Słubicki Miejski Ośrodek Kultury

Redakcja | Editor | Redaktion:

Anna Rojkowska

Projekt i łamanie | Design and layout | Grafische Gestaltung und Layout:

Tomasz Stefański, Piotr Korski

Tłumaczenia | Translations | Übersetzungen:

Anne Peschken (English), Matthias Lech, Hanka Lech (Deutsch)

Dokumentacja fotograficzna | Photographic documentation | Fotografische Dokumentation:

Bogusław Michnik, Paweł Janczaruk, Tomasz Fedyszyn, Bartosz Fedyszyn, Adama Czerneńko, Zbigniew Muziewicz, Sławomir Lorenc, Remigiusz Koniecko, Rudolf Němeček

ISBN: 978-83-913197-9-2

Rok wydania | Year of publication | Erscheinungsjahr: 2019

Druk | Printed by | Druck:

www.cyfrowo.eu | www.offsetowo.eu

Katalog wydany ze środków

The catalogue was published thanks to the funding of

Der Katalog wurde finanziert durch



## Spis treści Table of Contents Inhaltsverzeichnis

- 6** Wojciech Sternak,  
*W labiryncie labiryntów | Im Labyrinth der lAbiRynTe | In the labyrinth of lAbiRynT*
- 22** Tadeusz Sawa-Borysławski,  
*Drabina Jakubowa | Jacob's Ladder | Jakobsleiter*
- 32** Bogusław Michnik,  
*Krótką historią lAbiRynTu | A Brief History of lAbiRynT | Kurze Geschichte des lAbiRynT*
- 36** Jerzy Olek,  
*Poszukiwać, niekoniecznie odkrywać | Searching, not necessarily discovering |  
Suchen, nicht unbedingt entdecken*
- 40** Anna Panek-Kusz,  
*Pozostało pierwsze wrażenie | A lasting first impression | Der erste Eindruck blieb bestehen*
- 46** Michael Kurzwelly,  
*Quo vadis lAbiRynT?*
- 52** Plan lAbiRynTów | Map of the lAbiRynT festivals | Karte der lAbiRynTe
- 54** Prace artystów (wybór) | Artists's works (selection) | Arbeiten von Künstlern (Auswahl)
- 88** Fotorelacja | Photo documentation | Fotodokumentation
- 106** Uczestnicy lAbiRynTów | Participants of the lAbiRynTs | Teilnehmer der lAbiRynTe
- 113** Bibliografia | Bibliography | Bibliographie

## W labiryncie lAbiRynTów

### In the labyrinth of lAbiRynT

### Im Labyrinth der lAbiRynTe

#### 00. Droga wstępu

Dwadzieścia edycji lAbiRynTów zainicjowanych przez Jerzego Olka to obszerne, tylko teoretycznie policzalny zbiór wystaw kuratorskich, indywidualnych oraz spotkań i wykładów. Istny labirynt labiryntów. Co cenne, od pierwszych odsłon festiwalu każdej z nich towarzyszyły pełniejsze lub skromniejsze katalogi, które w pełni powtarzalną formę przyjęły od momentu przeprowadzki do Słubice/Frankfurtu – zapewniając tym samym solidną bazę dokumentacyjną – swoisty zestaw map, szkiców, locji, nić przewodnią – które ułatwiają poruszanie się po tej sieci wzajemnie poprzeplatanych ścieżek artystycznych i podejmowanych wątków teoretycznych.

Jaką drogę obrać, by na kilku stronach tekstu pokazać wielowątkowość powstałego dwadzieścia lat temu zamysłu Jerzego, by nie trafić w ślepe zaułki pominięcia ważnych wydarzeń, położenia akcentów w innych miejscach niż organizatorzy, a jednocześnie nie zanudzić chronologicznym nanizaniem streszczeń kolejnych katalogów? „Potrzebujemy swego rodzaju krawca, by przez ten zmieniający się lAbiRynT przejść” (M. Kurzwelly, XVII). Wybieram zatem drogę w poprzek, jednocześnie proponując swoją własną subiektywną trajektorię. W tym roku mam przyjemność po raz piąty wziąć udział w festiwalu, kilka razy zwiedzałem go również jako zwykły widz. Pragnę podzielić się kilkoma widokami, które szczególnie zapadły mi w pamięć. Próbując oddać ducha tego Wydarzenia, koncentruję się głównie nie na dziełach, lecz na splotach wypowiedzi artystów i kuratorów. Oddając zaś klimat corocznych trzydniowych eksploracji ►►

#### 00. By ways of an introduction

The 20th edition of the lAbiRynT Festival initiated by Jerzy Olek is a huge, only theoretically countable number of individual and group exhibitions, meetings and lectures. A true labyrinth of labyrinths in itself. Most importantly, from the first acts of this festival, each one was accompanied by a more or less extensive catalogue, which – while retaining the same form – contained, from the moment of the festival’s arrival in Słubice/Frankfurt, a unique collection of maps, plans, locations and guiding lines that make it easier to find one’s way through the maze of bewildering ways of artistic thinking and theoretical trains of thought.

So, which way should I choose to present on a few pages of text the diversity of Jerzy’s idea that evolved twenty years ago, without ending up in a dead end, leaving out important events, shifting accents differently than intended by the festival organisation, while at the same time not creating a boring chronological series of abstracts from successive catalogues? “We need a kind of re-tailoring if we want to get through the lAbiRynT” (M. Kurzwelly, XVII). This in mind, I will adopt a crosswise course that also allows for my own subjective trajectory. This year I have the pleasure to take part in the festival for the fifth time and earlier on, I visited several editions as an ordinary spectator. I would like to share some visual impressions that especially inscribed themselves into my memory. Trying to reproduce the spirit of the Events, I won’t concentrate on the individual art pieces but rather on the intertwining ►►

#### 00. Auf dem Wege einer Einleitung

Zwanzig Ausgaben des von Jerzy Olek initiierten lAbiRynT sind eine umfangreiche, nur theoretisch quantifizierbare Sammlung von kuratorischen und individuellen Ausstellungen sowie Treffen und Vorträgen. Ein regelrechtes Labyrinth an Labyrinth. Von wert ist es, dass von Beginn des Festivals an jedes von ihnen mal von fülligeren, mal von bescheideneren Katalogen begleitet wurde, die ab dem Zeitpunkt des Umzugs nach Słubice/Frankfurt eine sich wiederholende Form annahmen – und damit eine solide dokumentarische Basis bilden – ein spezieller Satz von Karten, Skizzen, Orten, Leitfäden, die die Bewegung entlang dieses Netzes von miteinander verflochtenen Kunstpfaden und theoretischen Strängen erleichtern.

Welchen Weg sollte man gehen, um auf einigen wenigen Textseiten die Vielsträngigkeit der vor zwanzig Jahren entstandenen Idee von Jerzy aufzuzeigen, um nicht in Sackgassen des Auslassens wichtiger Ereignisse zu gelangen, Akzente an anderen Stellen als denen der Organisatoren zu setzen und gleichzeitig nicht durch chronologische Aneinanderreihung von Zusammenfassungen nachfolgender Kataloge zu langweilen? „Wir brauchen eine Art Änderungsschneiderei, um durch das lAbiRynT zu gelangen.” (M. Kurzwelly, XVII). Deshalb wähle ich hier einen Querweg, während ich gleichzeitig meine eigene subjektive Laufbahn vorschlage. In diesem Jahr habe ich das Vergnügen, zum fünften Mal am Festival teilzunehmen, wobei ich es auch mehrmals als regulärer Zuschauer besucht habe. ►►

► kolejnych festiwali, proponuję wędrówkę jako metodę odczytania tego tekstu: wedle wskazówek zawartych na końcach każdego z akapitów – żywię nadzieję, że ta forma przyniesie więcej frajdy i dreszczyku zagłębienia się w meandrach lAbiRynTu, niż tradycyjny sposób lektury, który oczywiście też jest możliwy.

Wszystkie cytaty pochodzą z materiałów festiwalowych, w nawiasach oznaczono je jedynie wskazaniem na numer edycji (przykładowo: „A. Panek-Kusz, XV” oznacza tekst tejże autorki z katalogu XV edycji lAbiRynTu). Ta prosta notacja to celowy zabieg, ma zachęcić do odnalezienia poszczególnych tekstów we wskazanych katalogach i przejrzenia ich samodzielnie (katalogi z edycji słubickich są zarchiwizowane na stronie labirynt.slubice.eu. Mam nadzieję, że dołączą tam również materiały kłodzkie).

#### A. #Wejście do Labiryntu

„Zaczęło się od przejść tajemnych. Był rok 1999. W twierdzy kłodzkiej, w której nie trudno zabłądzić, w jaskiniowych salach i zimnych korytarzach można było natknąć się na zaskakujące w tym nieprzyjaznym molochu obiekty, fotografie i obrazy, często o wieloznacznej zawartości. Ułożyli je tam sami autorzy, uczestnicy pierwszego festiwalu lAbiRynT. Planu całości ekspozycji ani klucza do przesłania nie było. Zmieniając poziomy i kierunki wędrowania w wilgotnym olbrzymie, czasem udawało się na coś natrafić, albo też nie. Wędrówka była przygodą nieniosącą żadnego rozwiązania. Według animatorów przedsięwzięcia – Bogusława Michnika i niżej podpisanego – istota projektu nie zawierała się w znajdowaniu, ►►

*Wchodząc w labirynt, stajemy przed nieprzerwanym ciągiem niewiadomych. Każdy zrobiony w nim krok przynosi nowe znaki zapytania.*

*Upon entering labyrinths we are confronted with an uninterrupted procession of the unknown. Each step brings up new question marks.*

*Ein Labyrinth betretend stehen wir vor einer ununterbrochenen Reihe an Ungewissheiten. Jeder in ihm vollbrachte Schritt birgt neue Fragezeichen.*

*Jerzy Olek*

► comments of artists and curators. Yet, in order to reproduce the climate of each three-day-long exploration during the festivals, I’d propose a reading method of just wandering through the text, guided by signs at the end of each paragraph. I sincerely hope, that this form will convey more fun and suspense to immerse oneself into the meanders of the lAbiRynT than traditional reading – which of course also remains possible.

I am citing exclusively from festival materials stating in brackets author and respective edition (i.e. “A. Panek-Kusz, XV”, indicates the specific text of this author within the catalogue of the 15th lAbiRynT Festival edition.) This easy notation method is deliberately meant to encourage people to identify each single text in the respective catalogues, where they can be read again (all catalogue editions can be found on the website archive under labirynt.slubice.eu and I hope the ones from the Kłodzko-era will follow soon).

#### A. #Entering the Labyrinth

“It began with secret passageways. In 1999. In the fortress of Kłodzko, where one can easily get lost. In the cave-like halls and cold corridors that make up this unfriendly moloch, people were unexpectedly confronted with objects, photographs and paintings of multilayered content. Installed by the artists themselves, the participants of the first lAbiRynT Festival. No exhibition map existed nor any hint as to the concept. Moving through the corridors and different floors in this damp colossus, people only occasionally happened to bump into some ►►

► Ich möchte einige Ansichten teilen, die mir besonders in Erinnerung geblieben sind. Um den Geist dieser Veranstaltung widerzuspiegeln, konzentriere ich mich vor allem nicht auf die Werke, sondern auf die Verflechtung der Aussagen der Künstler und Kuratoren. Die Atmosphäre der alljährlichen dreitägigen Erkundungen weiterer Festivalausgaben wiedergebend, schlage ich als Lesart dieses Textes eine Wanderung vor: entlang der Hinweise am Ende jedes Kapitels – ich hege die Hoffnung, dass diese Form mehr Spaß und Spannung bringt, um in die Mäander des lAbiRynT einzutauchen, als die traditionelle Lesart, welche natürlich auch möglich ist.

Alle Zitate stammen aus Festivalmaterialien, in Klammern sind sie nur mit einem Hinweis auf die Festivalausgabe gekennzeichnet (z.B.: „A. Panek-Kusz, XV” bezeichnet den Text des gleichen Autors aus dem Katalog der XV. Ausgabe des lAbiRynT). Diese einfache Schreibweise ist ein bewusster Versuch, Sie zu ermutigen, einzelne Texte in den angegebenen Katalogen zu finden und selbst zu überprüfen (Kataloge der Słubicer Festivalausgaben sind auf der Website labyrinth.slubice.eu archiviert. Ich hoffe, dass dort auch die Materialien der Kłodzko-Zeit hinzugefügt werden).

#### A. #Eingang des Labyrinths

„Mit Geheimgängen fing alles an. Im Jahr 1999. In der Festung Kłodzko – diesem ungemütlichen Moloch aus Felsensälen und kalten Gängen in welchem es sich unschwer verirren lässt – konnte man auf überraschende Objekte, Fotografien und Bilder treffen, die oft mehrdeutig waren. ►►



Wojciech Sternak,  
Laponia | Lapland | Lapland, lAbiRynT 2018

► Positioniert wurden sie dort eigens von den Autoren und Teilnehmern des ersten lAbiRynT-Festivals. Ein Ausstellungsplan sowie eine Botschaft fehlten. Während man die Etagen und Spazierrichtungen in diesem feuchten Riesen wechselte, stieß man eventuell auf etwas oder auch nicht. Die Wanderung war ein Abenteuer, ohne jegliches Ziel. Den Initiatoren dieser Unternehmung nach – Bogusław Michnik sowie dem Unterzeichner dieses Dokuments – war das Wesen dieses Projektes nicht das Finden, sondern das Suchen. Sinn des Ganzen sollte es sein, auf dem Weg zu bleiben, aber nicht zum Ziel zu gelangen.“ (J. Olek, XVIII). Die erste Ausgabe, die dem Festival seinen Namen gab, rief bei den Teilnehmern besonders intensive Gefühle hervor. Die quasi partisanenartige Ausstellung in den Kellern dieser alten Befestigungsanlagen ruft noch heute Erinnerungen an ein großes spontanes Kunstfest, hervor, verbunden mit Problemen, die sich aus der enormen Feuchtigkeit der Kasematten ergaben.

→ E. #Vier Reiter

→ G. #Tschechische Brüder und Japaner

## B. #Workshop

Kunst verbindet das kreative Element und die praktischen Fähigkeiten, das in Form eines physischen Werkes zu materialisieren, was „der Kopf sich ausgedacht hat“. Mit Hilfe von Michael Kurzwelly wurden die Słubfurter Editionen schnell um die Idee der lAbiRynT-Akademie bereichert – einer Workshopreihe, die Kunstliebhabern neue Erkundungsfelder eröffnet und die Suche nach dem Ungewöhnlichen in der Kunst ermöglicht. Zu deren Leitung werden Künstler eingeladen, die bereit sind für eine ►►

► tylko poszukiwaniu, sensem miało być pozostawanie w drodze, a nie docieranie do celu“ (J. Olek, XVIII). Pierwsza edycja, od której nazwę wziął cały festiwal, jest przez uczestników przywoływana ze szczególnym sentymentem. Na wpół partyzacka ekspozycja w podziemiach dawnych fortyfikacji wciąż ewokuje wspomnienia wielkiego spontanicznego święta sztuki połączonego z problemami wynikającymi z ogromnej wilgotności kazamatów.

→ E. #Czterej jeźdźcy

→ G. #Bracia Czesi i Japończycy

## B. #Warsztat

Sztuka łączy w sobie pierwiastek twórczy i umiejętności praktyczne zmaterializowania w postaci fizycznego dzieła tego, „co pomyśli głowa“. Słubfurckie edycje zostały dość szybko z pomocą Michaela Kurzwelly'ego wzbogacone o ideę Akademii lAbiRynTu – cykle warsztatów, których celem było otwarcie amatorów sztuki na nowe pola eksploracji, poszukiwanie w twórczości tego, co niecodzienne. Do ich prowadzenia zapraszani są artyści, którzy gotowi są na skonfrontowanie własnego pomysłu na sztukę z trudnymi, bo szczerymi pytaniami uczestników. Jak opisał to Paweł Kula, „podczas warsztatów doświadczyliśmy kilku charakterystycznych dla fotografii sytuacji. Przede wszystkim było to: wyobrażanie sobie tego, czego nie można zobaczyć; długie oczekiwanie na coś; co nie wiadomo; czy wyjdzie; stanie bez ruchu w nadziei pojawienia się na obrazie; patrzenie, jak znika to, co się na moment pojawiło“ (P. Kula, XVI). „Gdyby więc próbować znaleźć klucz, który pozwoliłby nam złamać kod festiwalowego labiryntu, to byłby on utworzony przez kombinację kilku ►►

► artwork. The wandering through the premises was an undertaking without explanation. According to the festival organisation (Bogusław Michnik and the humble author himself) the project's concept consisted not so much of finding as rather of searching, in the sense of being on one's way, rather than getting to a destination.“ (J. Olek, XVIII). All participants of this first lAbiRynT, that was to name the whole festival, remember this edition with special sentiments. This nearly guerrilla-like underground exhibition within the old fortifications evokes – up to the present day – memories of a huge spontaneous art party, that was somewhat impeded by the tremendous dampness of the casemates.

→ E. #Four Riders

→ G. #Czech Brothers and the Japanese

## B. #Workshop

Art consists of creative elements as well as of practical skills that physically materialise in the artwork, thus showing “what the head thinks“. The festival's Słubfurt editions quickly expanded thanks to Michael Kurzwelly, who added the idea of the lAbiRynT Academy – a series of workshops aimed at opening up new fields of action for art amateurs, while looking for creative potential in unusual places. The workshops are taught by artists that are willing to be confronted in their own art practice with difficult, because honest questions by the participants. As Paweł Kula once described it: “During the workshops we were confronted with some very characteristic situations for photographers. These were (to name but a few): Imagining something that is not visible; long waiting times; uncertainty; waiting for something ►►

► Konfrontation der eigenen Kunstideen mit schwierigen und ehrlichen Fragen der Teilnehmer. Wie Paweł Kula es beschrieb, „während der Workshops erlebten wir mehrere, für die Fotografie charakteristische Situationen. Dazu gehörte: sich das vorzustellen, was nicht sichtbar ist, ein langes Warten auf etwas, von dem nicht bekannt ist, ob es gelingt, Stillstehen in der Hoffnung sich im Bild zu befinden, Zuschauen, wie das verschwindet, was für einen Moment erschienen ist.“ (P. Kula, XVI). „Wenn wir also versuchen würden, einen Schlüssel zu finden, der es uns ermöglichen würde, den Code des Festivallabyrinths zu durchbrechen, würde er aus einer Kombination mehrerer Variablen entstehen: dem Individuellen, dem künstlerischen Experiment, Raum und dem Bedarf an menschlichen Begegnungen.“ (M. Michałowska, 2012\*).

→ K. #Vervielfältigte Welt

→ C. #Die Sonne

## C. #Die Sonne

Die Sonne, trotz ihrer offensichtlichen Natur, ist für uns ein nicht greifbares Wesen, fast abstrakt, aber für die Kunst entscheidend. Sie ist ein Kausalfaktor der Fotografie, die Ursache für Lichtschatten in Malerei und Skulptur, aber vor allem – ein Bezugspunkt im weiter verstandenen Denken über Visualität. Es ist eine platonische Metapher des Absoluten, die die Weisen erleuchtet, die der Höhle der Illusion des Alltagslebens entkommen sind. Auch „ist die Sonne eine Öffnung, durch die Licht hereinfällt“ (P. Kula, XVI), die unsere irdische Raumzeit erleuchtet, umgeben von einem Firmament. In der XVII. Ausgabe finden wir die Beobachtung von Pablo Picasso, dass „es Maler gibt, die die ►►

► zmiennych: indywidualnego, artystycznego eksperymentu, przestrzeni i potrzeby ludzkich spotkań” (M. Michałowska, 2012\*).

→ K. #Świat powielony

→ C. #Słońce

### C. #Słońce

Słońce, mimo jego oczywistości, jest dla nas bytem niedosięglym, niemal abstrakcyjnym, a jednak kluczowym dla sztuki. Jest czynnikiem sprawczym fotografii, przyczyną światłocienia w malarstwie i rzeźbie, przede wszystkim jednak – punktem odniesienia w szeroko pojętym myśleniu o wizualności. Jest platońską metaforą Absolutu oświecającego mędrców, którzy wydostali się z jaskini iluzji codzienności. Również „Słońce jest otworem, przez które wpada światło” (P. Kula, XVI), oświecając naszą ziemską czasoprzestrzeń otoczoną firmamentem. W edycji XVII odnajdujemy spostrzeżenie Pabla Picassa, iż „niektórzy malarze przekształcają słońce w żółtą plamę, inni przekształcają żółtą plamę w słońce” (A. Panek-Kusz, XVII). Swoiste opowieści o wędrowce (wobec) słońca odnajdujemy chociażby w projektach Sławomira Decyka (I, II, *Cyklografie*: XI), Pawła Janczaruka (*Ślad słońca*, XVII) czy Wojciecha Sternaka (*Lapland*, XIX). Zdarza się też, że przeciwstawiamy słońce czarnym dziurom (M. Abramowicz, XI).

→ F. #Dziury i otwórki

→ M. #Przestrzeń, wymiar, bezwymiar

►►

► to develop; waiting for something one cannot see; standing motionless with the hope of appearing on the image; watching how something vanishes that appeared for a moment” (P. Kula, XVI). “If we were to find the key, that would allow us to decipher the code of the lAbiRynT Festival, it would consist of: individualism, art experiments, space and the need of meeting people” (M. Michałowska, 2012\*).

→ K. #Enlarged World

→ C. #Sun

### C. #Sun

The sun – despite its apparent existence – is an unapproachable, rather abstract entity, but nevertheless decisive for the arts. It is the constituting factor of photography, the fundamental reason for chiaroscuro in painting and sculpture and above all the reference point to all thinking about visuality. Plato’s Allegory of the Cave is based on it, providing for the enlightening of wise men that escaped the cave of everyday illusions. Equally, “The sun is a hole, through which light penetrates” (P. Kula, XVI), lighting up the space and time of our earth surrounded by the firmament. In the XVII edition reference is made to Pablo Picasso’s observation, that “some artists make a yellow flab out of the sun, whereas others make a sun out of a flab of yellow” (A. Panek-Kusz, XVII). A totally different story circling the sun can be found in the projects of Sławomir Decyk (I, II, *Cyclography*: XI), Paweł Janczaruk (*Sun Traces*, XVII) and Wojciech Sternak (*Lapland*, XIX). While it might also happen, that we confront sun with black holes (M. Abramowicz, XI).

→ F. #Holes and Openings

→ M. #Space, Dimensions, Dimensionless ►►

► Sonne in einen gelben Fleck verwandeln, aber andere, die dank ihrer Kunst und Intelligenz einen gelben Fleck in die Sonne verwandeln”. (A. Panek-Kusz, XVII). Spezifische Geschichten über das Wandern (in Richtung) der Sonne kann in den Projekten von Sławomir Decyk (I, II, *Zyklographien*, XI), Paweł Janczaruk (*Sonnenspur*, XVII) oder Wojciech Sternak (*Lapland*, XIX) gefunden werden. Es kommt auch vor, dass die Sonne schwarzen Löchern gegenübergestellt wird (M. Abramowicz, XI). → F. #Löcher und Öffnungen → M. #Raum, Dimension, Dimensionslosigkeit.

### D. #Überschreitungen

Viele der bei weiteren lAbiRynT-Ausgaben präsentierten Arbeiten zeichnen sich mehr durch einen experimentellen Ansatz aus, weniger durch Avantgarde. Die Künstler scheinen die Gelegenheit zu nutzen, an diesem ephemeren, dreitägigen Fest teilzunehmen, um etablierte Grenzen zu überschreiten: zwischen den Medien, zwischen Bedeutungen, zwischen den Gruppen von Betrachtern. Und „die Vergehen der Beteiligten wurden registriert, archiviert, geahndet und werden hiermit der Öffentlichkeit präsentiert.” (G. Krawiec, XVII), berichtet von *Agenten im Grenzfluss*, die lichtempfindlich sind für die Erscheinungsformen solcher transmedialer Aktivitäten.

Die lAbiRynTe verbindet untrennbar: a) Nationen auf beiden Seiten der Grenzen und b) die Verbindung mit der Überschreitung von Grenzen. Drei Tage des Festivals sind lange Wanderungen durch Galerien in benachbarten Ländern: In den Kłodzko-Editionen ►►

### D. #Przekroczenia

► Wiele prac prezentowanych na kolejnych lAbiRynTach charakteryzuje podejście nawet nie tyle awangardowe, co eksperymentalne. Artyści zdają się wykorzystywać sposobność uczestnictwa w tej efemerycznej, trzydniowej feście do przekraczania ustalonych granic: między mediami, między znaczeniami, między społecznościami odbiorców. A „przekroczenia uczestniczących zostały zarejestrowane, zarchiwizowane, ukarane i niniejszym zostaną zaprezentowane publiczności” (G. Krawiec, XVII), meldują *Agenci na pograniczu* światłoculi na przejawy takich transmedialnych aktywności.

lAbiRynTy nierozzerwalnie łączą: a) narody po obydwu stronach granicy, oraz b) bowiążą się także z granic przekraczaniem. Trzy dni festiwalu to długie wędrówki po galeriach w sąsiadujących ze sobą krajach: w edycjach kłodzkich były to Polska i Czechy, a słubfurckich – Polska i Niemcy. → G. #Bracia Czesi i Japończycy → E. #Czterej jeźdźcy

### E. #Czterej jeźdźcy

Każdy, kto choć raz uczestniczył w festiwalu, traktuje jako oczywistość kluczową pozycję Jerzego Olka, nie tylko jako pomysłodawcę, ale i duszę całego przedsięwzięcia. Wynika to z faktu, że lAbiRynT był i jest przestrzenią debiutów wielu jego studentów, ale również wydarzeniem, na które zaprasza współtowarzyszy drogi artystycznej nie tylko z uczelni, z którymi współpracuje, ale też z całego świata. Nie sposób jednak ominąć niepodważalnej roli gospodarzy lAbiRynTu. W edycjach kłodzkich był to Bogusław Michnik, ►►

### D. #Transgressions

► Many works presented throughout the festivals are rather experimental than “avant-garde”. Taking part in this ephemeral three-day-long fiesta many artists seem to take advantage of the possibility to transgress established borders between media, between meanings and even between societies. And “the transgressions of the participants were registered, archived, punished and in the following presented to the public” (G. Krawiec, VII) as certain *Border Agents* noted, highlighting the symptoms of transmedia activities.

Inseparably, all lAbiRynT Festivals have in common: a) including nationals of both sides of the border, b) being united in transgressing borders. The three festival days constitute a long walk through galleries in both neighbouring countries – whether the festival took place on the Polish-Czech border or in Słubfurt on the Polish-German border. → G. #Czech Brothers and the Japanese → E. #Four Riders

### E. #Four Riders

Everybody, who ever took part in at least one of the festivals, takes Jerzy Olek’s position for granted, not only as the festival’s mastermind, but also as the soul of this enterprise. This results from the fact, that the lAbiRynT Festival was and is a debutant space for many of his former students. Yet, he also invites his colleagues and artists from all over the world to the festival, with whom he collaborates and who have other backgrounds than his art school. But one shouldn’t forget to also mention the indisputable role of the hosts ►►

► waren es Polen und Tschechien, in den Słubfurter Ausgaben sind es Polen und Deutschland.

→ G. #Tschechische Brüder und Japaner.

→ E. #Vier Reiter

### E. #Vier Reiter

Jeder, der mindestens einmal am Festival teilgenommen hat, nimmt die Schlüsselposition von Jerzy Olek als selbstverständlich wahr, nicht nur als Ideengeber, sondern auch als Seele des gesamten Projekts. Das rührt daher, dass lAbiRynT der Ort für die Debüts vieler seiner Studenten war und ist, aber auch eine Veranstaltung, zu der er seine künstlerischen Wegbegleiter nicht nur von Universitäten, mit denen er zusammenarbeitet, sondern auch aus der ganzen Welt einlädt. Nicht zu vernachlässigen ist jedoch die unbestrittene Rolle der Gastgeber des lAbiRynT. Zu den Ausgaben von Kłodzko gehörten Bogusław Michnik, Direktor des Kulturzentrums Kłodzko, zusammen mit einer Gruppe tschechischer Brüder, zu denen von Słubfurt – Anna Panek-Kusz von der Galerie OKNO in Słubice und Michael Kurzwelly, verantwortlich für die Aktivitäten auf deutscher Seite. Ohne die Energie dieser vier Reiter hätte lAbiRynT den 20. Jahrestag seines Bestehens und die Publizität, die es im Laufe der Jahre gewonnen hat, sicherlich nicht genossen. → L. #Galerie, Kuratorin → H. #Stammgäste

### F. #Löcher und Öffnungen

Löcher und Öffnungen scheinen eigentümliche Elemente zu sein, die zwei separate Räume trennen und gleichzeitig ►►

\* Marianna Michałowska, *lAbiRynT, LABirynt czy labirynt? O Festiwalu Nowej Sztuki na dwóch brzegach tej samej rzeki*, „Rita Baum”, 25, 2012

► dyrektor Kłodzkiego Ośrodka Kultury, wraz z grupą braci Czechów, a w Słubfurcie – Anna Panek-Kusz ze słubickiej Galerii OKNO oraz Michael Kurzwelly odpowiadający za działania po stronie niemieckiej. Bez energii tych czterech jeźdźców lAbiRynT z pewnością nie cieszyłby się ani dwudziestolecie istnienia, ani rozgłosem, jaki zyskał przez te lata.  
→ L. #Galeria, kurator  
→ H. #Stali bywalcy

## F. #Dziury i otworki

Dziury i otworki zdają się osobliwymi elementami rozdzielającymi, a jednocześnie komunikującymi między sobą dwie osobne przestrzenie. Czarne dziury stają się pułapką dla światła, by nigdy go nie wypuścić (Abramowicz, XI). „Z labiryntu nie zawsze wyjść można, choć na ogół się udaje. Pokrętność korytarzy, które go tworzą, skutecznie utrudnia orientację. W końcu droga, jaką się przemierza, nie jest prosta. Ważne, by znaleźć wyjście: dla siebie i tego wszystkiego, co gąszcz alternatywnych dróg pochłania z energii zagubionego” (Olek, XVII). Camera Obscura jest narzędziem, które więzi światło, by móc nam je oddać w postaci obrazu. Takich realizacji, wynikających z zastosowania kamery otworkowej, przewijało się przez lAbiRynT sporo, by wymienić najciekawsze: Sławomir Decyk (I, II), Paweł Kula (II), Wiktor Nowotka (IV), Jarek Klupś (V). Gdzieś na obrzeżu tego wątku warto przypomnieć również realizację Stephana Usa, który zaprezentował w 2016 praktykę performatywną godną XIX-wiecznego Flammariona: „Dziury tworzą wejście do innych systemów. Zawsze, kiedy spotykam na swojej ►►

► of the festival. During the Kłodzko editions this was Bogusław Michnik, director of the Kłodzko Culture Center together with a group of Czech brothers, and in Słubfurt there are Anna Panek-Kusz of the OKNO Gallery in Słubice and Michael Kurzwelly, who is responsible for organizing things on the German side. Without the energy of these “four riders” the lAbiRynT Festival surely would neither have so happily existed over 20 years nor would it have won such publicity.  
→ L. #Gallery, curator  
→ H. #Permanent Incomers

## F. #Holes and Openings

Holes and openings seem to be two separate elements, which are at the same time two different spaces communicating with each other. Black holes trap the light; so as to never set it free again. (Abramowicz, XI). “It’s not always possible to find the way out of a labyrinth, although usually it works. The twisted corridors that make up the maze effectually impede orientation. In the end, the chosen way is never straight. Important is finding an exit for oneself and for all the energy the entangled alternative ways absorb from the erring person (Olek, XVII). The camera obscura is a tool to retain light in order to turn it into images. Insights like this inspired by the use of pinhole cameras, appeared quite often during the lAbiRynT Festival. To name the most interesting ones: Sławomir Decyk (I, II), Paweł Kula (II), Wiktor Nowotka (IV), Jarek Klupś (V). Somewhat on the periphery of this subject, it is worth to remember Stephan Us’ work, who presented in 2016 a performance in honor of 19th century Flammarion. “Holes are entrances into other ►►

► verbinden. Schwarze Löcher werden zu einer Falle für das Licht, um es nie mehr heraus zu lassen (Abramowicz, XI). „Nicht immer kann man ein Labyrinth verlassen, doch in der Regel gelingt es. Die Verworrenheit der Gänge, die es ausmachen, erschwert sukzessiv die Orientierung. Letztlich ist der zu beschreitende Weg nicht einfach. Es ist aber wichtig, den Ausweg zu finden: für einen selbst und für alles, was das Dickicht der alternativen Wege an Energie des Verirrten verbraucht.” (Olek, XVII). Die Camera Obscura ist ein Werkzeug, das Licht einsperrt, um es uns in Form eines Bildes wiederzugeben. Arbeiten, die durch den Einsatz einer Lochkamera entstanden, gab es beim lAbiRynT häufiger, aber um die interessantesten zu nennen: Sławomir Decyk (I, II), Paweł Kula (II), Wiktor Nowotka (IV), Jarek Klupś (V). Irgendwo am Rande dieser Ausführung ist auch das Werk von Stephan Us erwähnenswert, der 2016 eine performative Praxis präsentierte, die dem Flammarion des 19. Jahrhunderts würdig ist: „Löcher sind die Eingänge zu anderen Systemen. Immer, wenn ich auf ein Loch treffe und ich mit einem weißen Oberteil bekleidet bin – Bedarf es doch der Reinheit und Offenheit – tauche ich meinen Kopf in das Loch. Mindestens fünf Minuten verbleibe ich still in diesem System und versuche mit ihm eine Einheit zu bilden.“ (S. Us, XVIII).  
→ D. #Überschreitungen  
→ K. #Vervielfältigte Welt

## G. #Tschechische Brüder und Japaner

Die Nähe zum polnisch-tschechischen Grenzgebiet führte in den ersten Jahren zur Anwesenheit einer starken Gruppe ►►

► drodze dziurę i mam na sobie przy tym białą górną część garderoby – wymaga to przecież czystości i otwartości – zanurzam swoją głowę w dziurze. Nieruchomo pozostaję w tym systemie minimum pięć minut, próbując stworzyć z nim jedność”(S. Us, XVIII).  
→ D. #Przekroczenia  
→ K. #Świat powielony

## G. #Bracia Czesi i Japończycy

Bliskość pogranicza polsko-czeskiego owocowała w pierwszych latach obecnością silnej grupy artystów z Czech, którzy nie tylko prezentowali swoje prace, ale również wspierali rozbudowę struktury lAbiRynTu o kolejne przestrzenie: galerie w Nachodzie, Nowym Mieście nad Metują i innych. Przeniesienie festiwalu na granicę zachodnią nie zmniejszyło zapалу naszych południowych sąsiadów – każdego roku prezentują oni swoją zbiorową wystawę, jak również często wzmacniają wystawę główną. Nie sposób wymienić wszystkich, lecz z pewnością na przestrzeni lat zapisali się zwłaszcza Jiřina Hankeová, Jiří Hanke, Petr Moško, Rudolf Němeček (wielokrotny kurator wystaw w ramach festiwalu), Pavel Rejtar, Zdeněk Stuchlik i Petr Šulc. Na szczególną wzmiankę zasługuje również częsta obecność artystów z Kraju Kwitnącej Wiśni, takich jak choćby Naoya Yoshikawa (wraz ze swoimi wychowankami), Masahiko Miyata, Koji Morioka, Yuri Nagawara, Yoshie Tokunaga czy Akira Komoto.

Objętość tekstu nie pozwala, niestety, wymienić wszystkich nacji, ale przeglądając poszczególne katalogi, warto również ►►

► systems. Whenever I bump into a hole and happen to be wearing a white top – cleanness and openness being necessary prerequisites! – I put my head into the hole. For at least five minutes I stay motionless in this system, trying to create an integrated whole (S. Us, XVIII).  
→ D. #Transgressions  
→ K. #Enlarged World

## G. #Czech Brothers and the Japanese

The closeness of the Czech border lead during the first years to the participation of a strong group of Czech artists, who not only presented their works, but also contributed to enlarge the festival’s structure by adding further exhibition spaces: the galleries in Náchod, Nové Město nad Metují and others. Moving the festival to our Western border did not diminish the enthusiasm of our Southern neighbours – each year they have their own group show, while also often contributing to the main exhibition. It is impossible to mention them all, but the following left lasting traces, for sure: Jiřina Hankeová, Jiří Hanke, Petr Moško, Rudolf Němeček (consecutive exhibition curator), Pavel Rejtar, Zdeněk Stuchlik and Petr Šulc.

Special credit for their repeated participation and presence deserve also the artists from the Land of the Cherry Blossoms, especially Naoya Yoshikawa (together with his pupils), Masahiko Miyata, Koji Morioka, Yuri Nagawara, Yoshie Tokunaga and Akira Komoto.

Unfortunately, there is no space to mention all nations, but while leafing through the previous catalogues, I came upon ►►

► von tschechischen Künstlern, die nicht nur ihre Werke präsentierten, sondern auch die strukturelle Erweiterung des lAbiRynT um weitere Räume unterstützten: Galerien in Nachoda, Nowe Miasto nad Metują und andere. Die Verlagerung des Festivals an die Westgrenze hat die Begeisterung unserer südlichen Nachbarn nicht gemindert – jedes Jahr präsentieren sie ihre eigene Sammlerausstellung und stärken ebenso die Hauptausstellung. Es ist unmöglich, alle zu nennen, aber im Laufe der Jahre haben sich Jiřina Hankeová, Jiří Hanke, Petr Moško, Rudolf Němeček (mehrfacher Kurator der Festivalsausstellungen), Pavel Rejtar, Zdeněk Stuchlik und Petr Šulc einen Namen gemacht.

Bemerkenswert ist auch die häufige Anwesenheit von Künstlern aus dem Land der Kirschblüte, wie Naoya Yoshikawa (mit seinen Schülern), Masahiko Miyata, Koji Morioka, Yuri Nagawara, Yoshie Tokunaga und Akira Komoto.

Leider erlaubt der Textumfang nicht, alle Nationen aufzulisten, aber beim Durchblättern der Kataloge lohnt es sich auch, die bedeutenden Namen aus Deutschland (z.B. Wolf Kahlen, Thomas Kellner, Floris M. Neusüss, Gisela Weimann) oder Frankreich, Kanada, Schweiz, Türkei oder Ungarn zu beachten.  
→ C. #Die Sonne  
→ H. #Stammgäste

## H. #Stammgäste

Jedes Festival erweist sich nicht nur als Ort der Diskussion, sondern auch als Treffpunkt für langjährige Bekannte. In zwanzig Jahren durchliefen Hunderte ►►

► zwrócić uwagę na niebagatelne nazwiska z Niemiec (choćby Wolf Kahlen, Thomas Kellner, Floris M. Neusüss, Gisela Weimann) czy z Francji, Kanady, Szwajcarii, Turcji, czy Węgier.

→ C. #*Słońce*

→ H. #*Stali bywalcy*

## H. #Stali bywalcy

Każdy festiwal okazuje się nie tylko miejscem dyskusji, ale również spotkań wieloletnich znajomych. Przez dwadzieścia lat przewinęło się przez wystawy setki artystów. Część z nich pojawia się tu albo cyklicznie, albo w pewnym okresie kilka razy pod rząd: jako artyści, jako kuratorzy, jako prowadzący warsztaty lub wykłady. Większość z nich wywodzi się ze środowisk czołowych polskich uczelni artystycznych: Gdańska, Katowic, Łodzi, Poznania, Warszawy, Wrocławia (kolejność alfabetyczna). Festiwal wielokrotnie wspomagali swoją obecnością między innymi: Marcin Berdyszak, Piotr Chojnacki, Sławomir Decyk, Waldemar Jama, Anna Kędziora, Jarek Klupś, Georgia Krawiec, Paweł Kula, Marek Poźniak, Grzegorz Przyborek, Tadeusz Sawa-Borysławski, Wojciech Sternak, Grzegorz Sztabiński, Witold Węgrzyn, Stefan Wojnecki, Piotr Wołyński. Być może, jak zauważa Michael Kurzwelly, „nasz mały festiwal właśnie dlatego jest czymś wyjątkowym. Przyjeżdżają tu z pracami na własny koszt, bez wynagrodzenia wybitni artyści, by podczas trzydniowej wędrowni z jednej prezentacji na drugą wymienić się poglądami zarówno między sobą, jak i z publicznością oraz wzajemnie się inspirować. Festiwal lAbiRynT, w przeciwieństwie do wielkich wydarzeń, takich jak Biennale di Venezia czy Documenta, ►►

► some quite impressive names such as: Wolf Kahlen, Thomas Kellner, Floris M. Neusüss, Gisela Weimann, all of them from Germany, or artists coming from countries such as France, Canada, Switzerland, Turkey or Hungary.

→ C. #*Sun*

→ H. #*Permanent Incomers*

## H. #Permanent Incomers

Each festival turned out not only to be a place for discussions but also a meeting place for old friends. Over the course of twenty years, hundreds of artists became associated with the festival. Some of them turn up regularly, others several times in a row in various functions: as artists, curators, lecturers or running workshops. The majority of them come from the leading Polish art schools in Gdańsk, Katowice, Łódź, Poznań, Warsaw and Wrocław (in alphabetical order). Among them such artists like Marcin Berdyszak, Piotr Chojnacki, Sławomir Decyk, Waldemar Jama, Anna Kędziora, Jarek Klupś, Georgia Krawiec, Paweł Kula, Marek Poźniak, Grzegorz Przyborek, Tadeusz Sawa-Borysławski, Wojciech Sternak, Grzegorz Sztabiński, Witold Węgrzyn, Stefan Wojnecki and Piotr Wołyński, who honoured the festival many times with their presence. As Michael Kurzwelly observed: “Maybe this is exactly why our small festival is so special. For even renowned artists travel with their artworks, at their own expenses and without honorarium, just to participate in this three-day long wandering from art piece to art piece, to exchange their views, share them with the public and get new inspirations. The lAbiRynT Festival, contrary to big events ►►

► von Künstlern die Ausstellungen. Einige von ihnen treten hier entweder zyklisch oder mehrmals hintereinander auf: als Künstler, als Kuratoren, als Dozenten oder Workshopleiter. Die meisten von ihnen kommen aus den Kreisen führender polnischer Kunsthochschulen: Gdańsk, Katowice, Łódź, Poznań, Warschau, Wrocław (alphabetische Reihenfolge). Das Festival wurde oft durch die Präsenz der u.a. folgenden Genannten unterstützt: Marcin Berdyszak, Piotr Chojnacki, Sławomir Decyk, Waldemar Jama, Anna Kędziora, Jarek Klupś, Georgia Krawiec, Paweł Kula, Marek Poźniak, Grzegorz Przyborek, Tadeusz Sawa-Borysławski, Wojciech Sternak, Grzegorz Sztabiński, Witold Węgrzyn, Stefan Wojnecki, Piotr Wołyński. Wie Michael Kurzwelly bemerkt, „Vielleicht ist unser kleines Festival gerade deshalb etwas Besonderes. Hier reisen hervorragende KünstlerInnen mit ihren Arbeiten im Gepäck auf eigene Kosten und ohne Honorar für ein Wochenende an, um sich auf einer dreitägigen Wanderung von Präsentation zu Präsentation untereinander und mit dem Publikum auszutauschen und gegenseitig zu inspirieren. Das Festival lAbiRynT setzt den großen Events, wie Biennale di Venezia oder Documenta den direkten Austausch von Mensch zu Mensch entgegen. Vielleicht ist gerade das die Qualität, die es wiederzuentdecken gilt für Kunst als Teil eines gesellschaftlichen, geistigen und spirituellen Diskurses?“ (M. Kurzwelly, XIX).

→ J. #*Motto – Antwort*

→ B. #*Workshop*

## I. #Fotografie als Medium

Die Echos der Breslauer Galerie Foto-Medium Art, die von Jerzy Olek geleitet wird, übertragen sich hier in das Denken ►►

► opiera się na wymianie między ludźmi. Być może to właśnie jest ta jakość, która, odkryta na nowo, jest dla sztuki częścią dyskursu społecznego, intelektualnego i duchowego?“ (M. Kurzwelly, XIX).

→ J. #*Hasło – odzew*

→ B. #*Warsztat*

## I. #Fotografia jako medium

Echa wrocławskiej galerii Foto-Medium-Art prowadzonej przez Jerzego Olka przekładają się tu na myślenie o fotografii nie tylko jako o estetycznej formie doświadczania, ale również, a może przede wszystkim, na analityczną refleksję nad jej funkcjonowaniem jako medium w obszarze sztuki. Bardzo często w tekstach przewodnich kolejnych edycji napotykamy rozważania wokół tej właśnie roli współczesnych działań inter/trans-medialnych – jako pośrednika między rzeczywistością zaobserwowaną przez artystę a jej wizją ewokowaną u odbiorcy. Bowiemy „fotografia to nie ostateczne odtworzenie rzeczy, ale przypominanie, że poznawanie świata jest niekończącą się grą między desygna-tem, znakiem i świadomością“ (Z. Dłubak, III). Jak zauważa Marianna Michałowska w tekście z 2012, „lAbiRynT zgodnie z zamysłem jego twórcy zachęca do zadawania pytań niemodnych – o sens sztuki, zasady postrzegania świata, istotę rzeczywistości. Ten rodzaj pytań został dzisiaj zepchnięty na margines przez nakaz zaangażowania artysty w świat, w rozważania społeczne i polityczne. Pojęcia «sztuka» dzisiaj używa się niechętnie, preferując «kulturę wizualną». Tymczasem Festiwal Nowej Sztuki lAbiRynT pozostaje w kręgu sztuki, zapoczątkowanej i kontynuowanej przez myślenie awangardowe, ►►

► like the Venice Biennale or Documenta, is based on direct personal contacts and exchange. Maybe it is exactly this quality, which should be re-discovered for the arts as part of its social, intellectual and spiritual discourse? (M. Kurzwelly, XIX).

→ J. #*Motto – Impact*

→ B. #*Workshop*

## I. #Photography as Medium

Echoes of Jerzy Olek's Wrocław-based Foto-Medium-Art Gallery translate here into reflections on photography not only as aesthetic experience but also, and maybe above all as analytical thinking on how photography functions as a medium within the arts. Many texts in the exhibition catalogues refer to the role of photography within contemporary inter- and trans-media events as a mediator between reality as seen by the artists and its vision evoked in the viewers. Because “photography cannot generate true reproductions of objects, but rather functions as a reminder that understanding reality is a never-ending game between the designator, the sign and our consciousness“ (Z. Dłubak, III). As observed Marianna Michałowska in her text from 2012, “In accordance with the project concept lAbiRynT encourages to ask unfashionable questions – concerning the sense of art, the perception of the world and the nature of reality. These questions have become marginal under the current dictate that forces artists to get involved in the world and engage socially and politically. Even the term ‘art’ is nowadays seen unfavourably, as opposed to the more preferable ‘visual culture’. Yet, the New Art Festival ►►

► über die Fotografie nicht nur als ästhetische Form des Erlebens, sondern auch oder vielleicht vor allem in eine analytische Reflexion über ihre Funktion als Medium im Bereich der Kunst. In den Leittexten weiterer Editionen begegnen wir sehr oft Überlegungen über diese Rolle gegenwärtiger inter/trans-medialer Aktivitäten – als Vermittler zwischen der vom Künstler beobachteten Realität und der beim Betrachter hervorgerufenen Vision. Denn „Fotografie ist keine endgültige Rekonstruktion der Dinge, sondern eine Erinnerung daran, dass das Kennenlernen der Welt ein endloses Spiel zwischen Bezeichner, Zeichen und Bewusstsein ist“ (Z. Dłubak, III). Wie Marianna Michałowska im Text von 2012 feststellt, „ermutigt uns lAbiRynT, in Übereinstimmung mit der Idee seines Schöpfers, nicht-modische Fragen zu stellen – über den Sinn von Kunst, die Prinzipien der Wahrnehmung der Welt, das Wesen der Realität. Diese Art von Fragen wurde heutzutage marginalisiert durch die Forderung, den Künstler weltlich zu engagieren, in soziale und politische Überlegungen. Der Begriff Kunst wird heute nur ungern verwendet. Bevorzugt wird «visuelle Kultur». Das Festival der Neuen Kunst lAbiRynT bleibt unterdessen im Kreise der Kunst, initiiert und fortgesetzt vom avantgardistischen Denken, das einen reflektierenden, bewussten und konzeptionellen Ansatz schätzt.“

→ M. #*Raum, Dimension, Dimensionslosigkeit*

## J. #Motto – Antwort

Die Leit motive der einzelnen lAbiRynTe erscheinen selten offensichtlich. Sie ermutigen uns in der Regel, ihre ►►



► w którym ceni się podejście refleksyjne, świadome, konceptualne”.

→ *M. #Przestrzeń, wymiar, bezwymiar*

## J. #Hasło – odzew

Hasła przewodnie poszczególnych lAbiRynTów rzadko wydają się oczywiste. Zazwyczaj zachęcają do sproblematyzowania swojej refleksji dotyczącej relacji mediów wizualnych i otaczającej nas rzeczywistości. Ułożone kolejno tworzą swoisty ciąg skojarzeń zachęcający do przemyślenia tego, co pomiędzy (myślnikami): Umożliwienie niemożliwemu – Fotografia na granicy – Foto-medium – Mimo chaosu – Strefa pomiędzy – Światło przychodzi – Poza kamerą – Według klucza – Artyści o artystach – Oszukiwanie oka – Okno w labiryncie – Świat w odbiciu – Sens granic – Gra z geometrią – W granicach wiarygodności – Stany chwilowe – Modyfikacje i reinterpretacje – Przejścia, przenikania – Syndrom nadmiaru – lAbiRynT? lAbyRinT!

Ta przestrzeń między hasłami zostaje co roku szczelnie wypełniona przez zapraszanych artystów. Odzew przyjmuje kształty interpretacji, dopełnienia, zaniegowania, poddania twórczej metamorfizie, grze słownej bądź formalnej. W wielogłosie postaw wybrzmiewa jednak nuta wspólnoty w działaniu.

→ *A. #Wejście do Labiryntu*

→ *N. #Nić*

## K. #Świat powielony (w nadmiarze)

Multiplikacje są powtarzającym się motywem, który wydaje się potwierdzać ►►

► lAbiRynT remains in the realms of avant-garde thinking, where reflective, conscious and conceptual approaches are highly esteemed.”

→ *M. #Space, Dimension, Dimensionlessness*

## J. #Motto – Impact

Hardly any of the various prevailing mottos of the lAbiRynT Festival seem to be obvious. Usually they are supposed to stimulate reflection on certain problems regarding the relation between visual media and the surrounding reality. Yet, if listed next to another, a unique chain of associations becomes visible that asks for investigating what lies in between (the hyphens):

Making the Impossible Possible – Photography at Crossroads – Photo-Medium – Despite Chaos – Sphere In-Between – Light Is Coming– Beyond Camera – According To a Principle – Artists About Artists – Deceiving the Eye – Window in the Labyrinth – World in Reflection – Sense of Borders – Playing with Geometry – Credible/Incredible – Temporary States of Being – Modifications and Re-interpretations – Passages/Penetration – Syndrome of Surfeit – lAbiRynT? lAbyRinT!

It is exactly this space between each year's mottos, which is tightly filled by the invited artists. Their answers vary from interpretations to supplementations or negations in form of creative adaptations, formal alterations or puns.

→ *A. #Entering the Labyrinth*

→ *N. #Thread*

►►

► Reflexionen über die Beziehungen zwischen visuellen Medien und der umgebenden Realität zu problematisieren. Der Reihe nach angeordnet bilden sie eine eigentümliche Abfolge von Assoziationen, die zum Nachdenken anregen über das, was dazwischen liegt (anstelle der Gedankenstriche):

Ermöglichung des Unmöglichen – Fotografie an der Grenze – Fotomedium – Trotz des Chaos – Zwischenzone – Licht kommt – Jenseits der Kamera – Nach dem Schlüssel – Künstler über Künstler – Täuschung des Auges – Fenster im Labyrinth –Die Welt im Spiegelbild – Der Sinn von Grenzen – Spiel mit Geometrie – In den Grenzen der Glaubwürdigkeit – Temporäre Zustände – Modifikationen und Neuinterpretationen – Übergang, Durchdringung – Syndrom des Übermaßes – lAbiRynT? lAbyRinT!

Dieser Raum zwischen den Slogans wird jedes Jahr von den geladenen Künstlern dicht gefüllt. Die Antwort nimmt Formen von Interpretation, Ergänzung, Verneinung, kreativer Metamorphose, verbatim oder förmlichem Spiel an. Im Vielklang der Haltungen ertönt jedoch eine Note gemeinschaftlichen Handelns.

→ *A. #Einstieg in das Labyrinth*

→ *N. #Faden*

## K. #Vervielfältigte Welt (im Überfluss)

Multiplikationen sind ein immer wiederkehrendes Motiv, das die Notwendigkeit zu bestätigen scheint, nach anderen Wegen der Sicht auf die Welt zu suchen und das gleichzeitig der Massenüberproduktion digitaler Bilder entgegensteht. Die von Georgia Krawiec 2016 im Rahmen ►►

► potrzebę poszukiwania innych sposobów widzenia świata, a jednocześnie staje w kontrze do masowej nadprodukcji obrazów cyfrowych. Przeprowadzone w 2016 roku przez Georgię Krawiec w ramach Akademii lAbiRynTu warsztaty pokazały uczestnikom możliwość samodzielnego tworzenia aparatów typu *camera obscura* o wielu otworkach. W myśl autorki, „miały na celu uwrażliwienie na proces widzenia oraz rozwinięcie koncepcji abstrakcyjnego zmultiplikowanego obrazu” (G. Krawiec, XVII), umocniły też przekonanie o silnej przyległości rzeczywistości i obrazu niezapśredniczonego przez obiektyw. Podobne intuicje wydawały się kierować autorką tekstu *Fotogram – mój typ idealny*, w którym Julia Sielicka wskazała na niezbywalną przyległość fotografii bezobiektywowej do rzeczywistości: „zdjęcia z kamery otworowej są być może najbliższej pożądanej, wiarygodnej rejestracji świata, ale zdaje się, że fotogram jeszcze bardziej muska prawdę, a więc delikatnie styka się z autentycznością” (J. Sielicka, VII). Obydwie formy alternatywnego obrazowania na dobre zagościły w kolejnych edycjach festiwalu, przypominając o tym, że współczesne narzędzia rejestracji obrazu to, choć dominująca, tylko jedna z wielu konwencja wizualizowania świata.

→ *I. #Fotografia jako medium*

→ *L. #Galeria, kurator*

## L. #Galeria, kurator

W 2003 roku Anna Panek-Kusz w ramach spotkań dyskusyjnych towarzyszących festiwalowi w Kłodzku dzieli się swoimi refleksjami w wystąpieniu zatytułowanym *Galeria – jak ją widzę* (A. Panek-Kusz, V). Długie osiem lat później, setki ►►

## K. #Enlarged World (Exceedingly)

► Multiplications are a recurring motif that seems to underline the need of searching for different ways of perceiving the world, yet at the same time its counterpart is mass overproduction of digital images. Georgia Krawiec' workshop in 2016 during the lAbiRynT Academy taught the participants to build their own *camera obscura* with multiple pinholes. According to her, “the cameras were meant to heighten the awareness of the process of seeing and to expand the ability to create abstract multiple images” (G. Krawiec, XVII), they also strengthened the conviction of a strong contiguity of reality with images untempered by photo lenses. A similar intuition seemed to guide Julia Sielicka, the author of the text *Photogram – my ideal friend*, in which she pointed at the nonnegotiable contiguity of pinhole photography to reality: “Images taken with a pinhole camera are perhaps the most consistent and true registration of the world, but it seems, that photograms cling even closer to truth, delicately coming into contact with authenticity” (J. Sielicka, VII). Both these alternative forms of image production have settled in for good at the lAbyRinT festival, reminding us, that contemporary tools of image recording – although predominating – are only one possibility among others of visualising the world.

→ *I. #Photography as Medium*

→ *L. #Gallery, Curator*

## L. #Gallery, Curator

Back in 2003 Anna Panek-Kusz gave a talk within the frame of the festival's discussion panel entitled *Galleries – as I see them* (A. Panek-Kusz, V). Eight years later, a few ►►

► der lAbiRynT-Akademie durchgeführten Workshops zeigten den Teilnehmern die Möglichkeit, Mehrlochkameras selber zu bauen. Laut der Autorin waren sie darauf ausgerichtet, „das Bewusstsein über den Sehprozess zu entwickeln und hieraus Konzepte abstrakter multiplizierter Bilder zu entwerfen.” (G. Krawiec, XVII), sie stärkten auch die Überzeugung, dass die Realität und das objektivlose, unmittelbare Bild eng beisammen sind. Von ähnlichen Intuitionen schien die Autorin des Textes *Fotogram – mein Idealtypus* – geleitet gewesen zu sein, in dem Julia Sielicka auf die unveräußerliche Bindung der objektivlosen Fotografie an die Realität hinwies: „Die Fotos der Lochkamera sind vielleicht der gewünschten, glaubwürdigen Registrierung der Welt am nächsten, aber es scheint, dass das Fotogramm die Wahrheit noch eher streift und damit sanft die Authentizität berührt”. (J. Sielicka, VII). Beide Formen alternativer Bildgebung waren in den folgenden Ausgaben des Festivals stets präsent und erinnerten uns daran, dass die zeitgenössischen Werkzeuge der Bildaufnahme zwar dominierend, aber nur eine von vielen Konventionen der Visualisierung der Welt sind.

→ *I. #Fotografie als Medium*

→ *L. #Galerie, Kuratorin*

## L. #Galerie, Kuratorin

Im Jahr 2003 teilte Anna Panek-Kusz bei den das Festival begleitenden Diskussionsrunden in Kłodzko ihre Überlegungen in einem Auftritt mit dem Titel *Galerie – Wie ich sie sehe* (A. Panek-Kusz, V). Lange acht Jahre später, hunderte von Kilometern entfernt, wird ihre Galerie zum Mittelpunkt des lAbiRynT. ►►

► kilometrów dalej, jej galeria staje się punktem centralnym lAbiRynTu. To zestawienie jest istotne z dwóch powodów. Pierwszy to ukazanie owoców konsekwentnego działania, nierzadko uporczywości i determinacji, które doprowadziły nie tylko do realizacji zawodowych marzeń kuratorki, ale również uchroniło festiwal w krytycznym momencie od rozmycia się w nicości. Drugi to wartość festiwalu jako swoistego poligonu dla początkujących artystów, którzy mieli tu okazję zmierzyć się z kuratorowaniem swoich pierwszych wystaw, by później samodzielnie wypłynąć na szerokie wody. Odkąd pamiętam, pomysłodawca festiwalu zachęca do stopniowego wdrażania się w poszczególne role w ekosystemie sztuki i podejmowania coraz ciekawszych wyzwań w tej strukturze.

→ B. #Warsztat

→ D. #Przekroczenia

## M. #Przestrzeń, wymiar, bezwymiar

W wielu tematach wystaw pobrzmiewa jedna z *ideés fixes* twórcy festiwalu – nieprzerwana walka z (bez)wymiarowością rzeczywistości i jej iluzjami. Zagadnienie rozpatrywane jest szeroko: od instalacji przestrzennych Jerzego Olka, po wykłady z fizyki czarnych dziur Marka Abramowicza. Tę tonację podnoszą również twórcy – jedni w wyniku niezależnych poszukiwań, inni zainspirowani wykładami swojego profesora. „Swoimi oryginalnymi rozwiązaniami uzmysławiają nam, że wyobrażane wymiary mogą być istotnie nieograniczone, że wizualne sygnalizowanie wyimaginowanych przestrzeni: obrazowanie siłą rzeczy oszczędne i dalece niepełne, daje nieoceniony impuls ►►

► hundred kilometers further west, her gallery has become one of the central points of the lAbiRynT Festival. This coincidence is remarkable for two reasons. Firstly, such are the fruits of consistent work, unusual stamina and determination, which not only point to the fulfillment of her career dreams as a curator, but also saved the festival in a critical moment from vanishing into thin air. Secondly, such is the value of the festival as a true training ground for emerging artists getting here the chance to present themselves to curators with their first exhibitions so that later they can sail in deep waters, independently. As long as I remember the festival's mastermind, he always recommended a gradual immersion into the art "ecosystem", step by step mastering more and more interesting challenges within its structure.

→ B. #Workshop

→ D. #Transgressions

## M. #Space, Dimension, Dimensionlessness

Many exhibition themes resound with one of the festival's *ideés fixes* – the continuous fight with the dimensions / dimensionlessness of reality and its illusions. This problem is broadly examined: from Jerzy Olek's spacial installations to Marek Abramowicz's physics lectures on black holes, with other artists following in line – some by results of their own findings, others inspired by their professor's lectures. "With their innovative solutions artists remind us that our imagination of dimensions might in fact be without limit, that the visual designations of imagined spaces – by the pure fact that imagination is scarce and far from complete – have an invaluable impact on insatiable ►►

► Diese Gegenüberstellung ist aus zwei Gründen wichtig. Erstens, um die Früchte konsequenten Handelns sowie von Hartnäckigkeit und Entschlossenheit zu zeigen, die nicht nur zur Verwirklichung der beruflichen Träume der Kuratorin führten, sondern auch das Festival in einem kritischen Moment davor schützten, im Nichts zu verschwinden. Der zweite ist der Wert des Festivals als Übungsplatz für junge Künstler, die hier die Möglichkeit hatten, sich kuratorisch mit ihren ersten Ausstellungen zu messen, um fortan selbständig auf weiter See zu segeln. Seit ich mich erinnern kann, ermutigt der Initiator des Festivals dazu, sich schrittweise in bestimmte Rollen des Kunstökosystems einzuarbeiten und immer wieder inter-essante Herausforderungen in dieser Struktur anzunehmen.

→ B. #Workshop

→ D. #Überschreitungen

## M. #Raum, Dimension, Dimensionslosigkeit

In vielen Themen der Ausstellungen erklingt eine der Grundideen des Festivalgründers – ein ununterbrochener Kampf gegen die (Un)Dimensionalität der Realität und ihrer Illusionen. Die Fragestellung wird breit behandelt: von Jerzy Oleks Rauminstallationen bis hin zu Marek Abramowicz's Vorträgen über die Physik der Schwarzen Löcher. Diese Tonalität wird auch von den Künstlern erhoben – bei einigen als Ergebnis unabhängiger Nachforschungen, bei anderen inspiriert von den Vorträgen ihres Professors. „Mit ihren originellen Lösungen machen sie uns bewusst, dass vorgestellte Dimensionen tatsächlich unbegrenzt sein können, dass ein visuelles Andeuten imaginierter ►►

► niepokromionej fantazji. Pozwala zobaczyć coś, czego zobaczyć się nie da, stanowiąc wyzwanie dla wewnętrznych widzeń. Potęga twórczej wyobraźni polega na tym, że powołuje ona do istnienia wizje, które nie mają odpowiedników w żadnym z doznanych wcześniej wrażeń; wyzwala wymiary niemożliwe, wymiary złudzeń" (J. Olek, XIV).

→ F. #Dziury i otwórki

→ J. #Hasło – odzew

## N. #Nić

Zbliżając się do sedna lAbiRynTu, pozostaje nam w ręku wciąż wiązka nici przewodnich, wątków – trójgłos obecnych organizatorów na temat sytuacji nowej sztuki, której artystycznej i teoretycznej analizie poświęcone są kolejne edycje festiwalu. „Sztuka współczesna wymaga od nas namysłu. Jeden rzut oka w przelocie nie pozwoli uchwycić złożoności dzieła. A nam, przy nadmiarze bodźców płynących ze świata, jest trudno zatrzymać się i zagłębić w jeden z nich. Taka postawa grozi powierzchowności odbioru. Tymczasem sztuka nie jest wcale bardziej złożona niż powiązania, w których toczy się nasze życie" (M. Kurzwelly, XIX). Nić dodać, nić ująć, choć nie zawsze oznacza to, że takie tkanie wątków ma dawać proste rozwiązania. Czasem nicość daje bardziej do myślenia niż coś. W epoce nadprodukcji Jerzy Olek stawia pytanie, co dodać, gdy „wszystko już dawno zostało narysowane. Pozostaje znaczyć. Znakami nie do rozpoznania, gdyż nie niosą poza śladem ruchu ręki żadnego zrozumiałego znaczenia. Są rezultatem konieczności spełnienia się odruchu. Pokrętną rozmażaną linią, czasem plamą o rozwichrzonej formie. A jednak nie są nieme. ►►

► fantasy. This allows us to see things that are not visible, thus challenging our inner visions. The power of creative imagination lies in evoking and producing visions, which as yet have no equivalence in earlier impressions; this sets free impossible dimensions, deceptive dimensions (J. Olek, XIV).

→ F. #Holes and Openings

→ J. #Motto – Impact

## N. #Thread

Approaching the core of the lAbiRynT we still hold in our hands the guiding thread spindle of the three-headed curator's team, whose theoretical and practical analysis of the present situation of contemporary art make up this year's edition of the festival. „Contemporary art demands our attention. One quick glance is not enough to understand the complexity of an art piece. Yet it is difficult in times of overstimulation to slow down and let things sink in. It seems our perception becomes exceedingly superficial. On the other hand, art is not really more complex than the conditions of our lives" (M. Kurzwelly, XIX). Yet, being on the thread's leash – so to speak – does not necessarily mean that we get easy answers. Sometimes the nothingness provides more room for reflection than abundance. In an era of overproduction Jerzy Olek poses the question what to contribute, when „everything has already been depicted a long time ago. For one: signifying. With unrecognisable signs that don't hold any comprehensible meaning, except for the traces of hand movement. They are the result of insuppressible reflexes. A crooked and blurred line, sometimes a ruffled paint splash. And yet they are not mute. ►►

► Räume, eine zwangsläufig sparsame und sehr unvollständige Darstellung, einen unschätzbaren Impuls für unbändige Fantasie gibt. Sie erlaubt uns, etwas eigentlich Unsichtbares zu sehen und stellt eine unschätzbare Herausforderung für inneres Sehen dar. Die Kraft der schöpferischen Phantasie besteht darin, dass sie Visionen hervorruft, die keiner zuvor erlebten Empfindung entsprechen. Sie setzt unglaubliche Dimensionen frei, Dimensionen von Illusionen." (J. Olek, XIV).

→ F. #Löcher und Öffnungen

→ J. #Motto – Antwort

## N. #Faden

Während wir uns dem Kern des lAbiRynT nähern, haben wir immer noch ein Bündel von Leitfäden in unseren Händen – die Dreifachstimme der derzeitigen Organisatoren zur Situation der neuen Kunst, deren künstlerische und theoretische Analyse allen kommenden Ausgaben des Festivals gewidmet ist. „Zeitgenössische Kunst verlangt von uns Hinwendung. Im Vorbeigehen lässt sich die Komplexität eines Kunstwerkes nicht erfassen. In einer von Reizüberflutung bestimmten Welt fällt es uns jedoch schwer, anzuhalten und uns in etwas zu vertiefen. Unsere Wahrnehmung droht oberflächlich zu werden. Dabei ist Kunst nicht komplexer, als die Zusammenhänge, in denen sich unser Leben abspielt" (M. Kurzwelly, XIX). Dem ist GARNichts hinzuzufügen, GARNichts wegzunehmen, obwohl dies nicht immer bedeutet, dass ein solches Weben von Fäden einfache Lösungen bieten soll. Manchmal gibt das Nichts mehr Anlass zum Nachdenken als das Etwas. In der Ära der Überproduktion fragt Jerzy Olek, ►►

► Skoro bowiem powołane zostały do istnienia, automatycznie wymuszają poszukiwanie w nich sensu. Nawet tak wątpliwego jak ten, że nie da się ich wyeliminować, jak zresztą żadnej innej powołanej do istnienia materialnej egzystencji”(XVIII).

Ta postawa nieprzerwanego przeciągania liny, siłowania się z tym, co już stworzone, wytwarza paradoksalnie co raz to nowe postawy twórcze. „Powszechnie stało się stwierdzenie, że w sztuce wszystko już było, wszystko zostało powiedziane, ja jednak corocznie, przygotowując festiwal, jestem zaskakiwana, inspirowana czy też wyrwana z rutyny mądrą, odważną, awangardową postawą artystów poszukiwaczy, odkrywców, wywrotowców klasycznego postrzegania obrazu, łamiących schematy, szukających prawdy, eksperymentujących z materią, obrazem, twierdzeniem” (A. Panek-Kusz, XV). Ta otwartość na przejawy nowej sztuki z jednoczesną nicią zrozumienia tego, co za nami wydaje mi się niegasnącym *perpetuum mobile* lAbiRynTu. ■

► Because as soon as they come into existence, they automatically make us search for sense. Even if it is such a dubious one, as to think that signs cannot be eliminated, no more than any other material existence” (XVIII).

This attitude to strive for a straight, uninterrupted continuity and the painstaking confrontation with what already was created in previous years, paradoxically produce new art practices, time over time. „It's a general understanding in the art world, that everything has already been done, that everything has been said. Yet, each year in preparation of the festival, I feel surprised, inspired and overthrown in my routine by the clever, courageous and avant-garde attitude of artists that are searching, discovering and overthrowing classical image interpretations, breaking patterns, looking for truth, experimenting with material, images and statements” (A. Panek-Kusz, XV). This openness towards new art trends, while keeping together the threads of understanding what has happened in the past, seems to be the never-ending *perpetuum mobile* of the lAbiRynT Festival. ■

► was hinzugefügt werden soll, wenn „alles bereits gezeichnet wurde“. „Es verbleibt einem zu kennzeichnen. Mit unkenntlichen Zeichen, da sie – jenseits der Handbewegungsspur – keine verständliche Bedeutung tragen. Sie sind das Resultat der Notwendigkeit zur Erfüllung von Reflexen. Eine verworren verwischte Linie, manchmal ein zerzauster Fleck. Dennoch sind sie nicht stumm. Da sie nunmehr zum Leben erweckt wurden, erzwingen sie automatisch die Suche nach ihrem Sinn. Sogar einem so zweifelhaften wie dem, dass sie nicht ausgelöscht werden können, wie übrigens keine andere, ins Leben gerufene Existenz” (XVIII).

Diese Haltung des ständigen Seilziehens, des Ringens mit dem, was bereits geschaffen wurde, schafft paradoxerweise immer wieder neue kreative Haltungen. „Heute wird allgemein behauptet, in der Kunst hätte es alles schon gegeben, alles wäre schon gesagt worden; ich bin jedoch jährlich, während ich das Festival vorbereite, aufs Neue überrascht, inspiriert oder auch aus der Routine gerissen durch die kluge, mutige und avantgardistische Haltung der Künstler, Sucher, Entdecker, Umstürzler der klassischen Wahrnehmung des Bildes, die die Muster durchbrechen, die Wahrheit suchen, mit der Materie experimentieren, mit dem Bild, mit der Behauptung” (A. Panek-Kusz, XV). Diese Offenheit für Ausdrucksformen neuer Kunst bei gleichzeitiger Erkenntnis dessen, was hinter uns liegt, scheint das nie endende *perpetuum mobile* lAbiRynT zu sein. ■



## Tadeusz Sawa–Borysławski

# Drabina Jakubowa

## Jacob’s Ladder

## Jakobsleiter

Artyści się pojawiają, artyści znikają. Niewidzialna drabina sukcesu wpisana jest w specyfikę artystycznego bytu. lA-biRynT dwudziesty to kolejny przegląd dokonań artystów działających – w jakimś sensie, w jakiejś części – na peryferiach głównych nurtów, jeśli za główne nurty uznać to, co jest na wiele sposobów trawione w czasopiśmie branżowych sztuki, w mediach i w renomowanych galeriach. Festiwal Nowej Sztuki lA-biRynT na serio nie istniał w mediach, również w tych artystycznych, no – może poza kilkoma wyjątkami. Lepiej więc pisać, że istniał. Istniał na uboczu, na obrzeżach miejsc intersubiektywnie uznawanych za ważne dla współczesnej sztuki.

## Dwie dekady

Festiwal lA-biRynT jest inny na własną prośbę. Nie zamyka drogi przed nikim, kto chce mieć do powiedzenia coś ważnego językiem metafory, językiem sztuki. Trudno napisać w kilku słowach wszystko na temat otwartości jego formuły. To ciągle, organizacyjny ruch, zmiany, poszukiwania drogi, które pozwalały występować na nim zarówno twórcom uznanym, jak i początkującym. Liczyły się oryginalne prace i pomysły bardziej, niż NAZWISKA, choć takich też nie brakowało, zarówno w dekadzie kłodzkiej jak i dekadzie ślubickiej. Stąd też bywało różnie: pojawiały się prezentacje wybitne oraz te, o których szybko się zapominało. Pole do konfrontacji wydawało się na lA-biRynTach naturalniejsze niż w muzeach i galeriach obsługujących główne nurty sztuki i twórców zakotwiczonych na rynku. Był i jest ten element ryzyka po obydwu stronach: kuratorskiej oraz autorów prezentacji. Kuratorami, opiekunami, ale też superkomisją ►►

Artists come, artists go. The invisibility of the career ladder to success is but one characteristic of an artist’s life. The 20th edition of lA-biRynT is another round up of artistic accomplishments by those who function – in a certain sense and a certain way – on the periphery of the mainstream, if by “mainstream” is understood what generally is featured in art magazines, the media and renowned galleries. The Festival of New Art lA-biRynT was never seriously covered by the media, not even by art magazines – well, except for a few times. Fair enough therefore to write that it did get coverage. It existed on the fringe, on the verge of places subjectively regarded as important for contemporary art.

## Two decades

On its own demand the lA-biRynT Festival is different. It does not close the road for anybody who has something important to say, metaphorically or artistically. It is difficult to describe in a few words the openness of this approach. All this organisational motion, the continuous change and the seeking for new paths made it possible for renowned artists as well as for beginners to step forward. Original ideas and art works counted more than NAMES, which weren’t lacking either, neither during the decade in Kłodzko nor in Ślubice. Although, this also varied: Sometimes there were outstanding presentations, while others were quickly forgotten. In the lA-biRynT confrontation seemed more natural than in museums and galleries that serve mainstream art and artists with fixed positions in the market. But then, there was and remains a certain risk on both sides: on the curator’s and the artists’ side. ►►

Künstler tauchen auf, Künstler verschwinden. Die unsichtbare Leiter des Erfolgs ist charakteristisch für das Künstlerdasein. Das 20. lA-biRynT ist ein weiterer Überblick über die Leistungen von Künstlern, die – in gewisser Weise und zum Teil – am Rande des Mainstreams arbeiten, wenn man als Mainstream das betrachtet, was in Kunstzeitschriften, in den Medien und in renommierten Galerien in vielerlei Hinsicht verdaut wird. Das Festival für Neue Kunst lA-biRynT existierte nie wirklich in den Medien, auch nicht in den künstlerischen – mit ganz wenigen Ausnahmen. Also ist es besser zu schreiben, dass es existierte. Es existierte am Rande, am Rande von Orten, die intersubjektiv als wichtig für die Kunst der Gegenwart angesehen wurden.

## Zwei Jahrzehnte

Das lA-biRynT Festival ist auf eigenen Wunsch anders. Es versperrt niemandem den Weg, der etwas Wichtiges sagen will mittels der Sprache der Metapher, der Sprache der Kunst. Es ist schwierig, in wenigen Worten alles über die Offenheit seiner Formel zu schreiben. Eine ständige, organisatorische Bewegung, Veränderungen, die Suche nach Wegen, die es sowohl anerkannten Künstlern als auch Anfängern ermöglichte, daran teilzunehmen. Originelle Werke und Ideen waren wichtiger als große Namen, obwohl es an ihnen nicht fehlte, sowohl im Jahrzehnt Kłodzko als auch dem in Ślubice. Daher war es auch sehr unterschiedlich: Es gab hervorragende Präsentationen und solche, die schnell vergessen wurden. Das Feld zur Auseinandersetzung erschien auf den lA-biRynT-Festivals natürlicher als in Museen und Galerien, die Mainstream-Kunst ►►

► kwalifikującą festiwalu byli w czasach dekady kłodzkiej Jerzy Olek i Bogusław Michnik, a w okresie dekady ślubickiej – Jerzy Olek i Anna Panek-Kusz, a potem jeszcze Michael Kurzwelly. Oczywiście było też grono kuratorów – nazwijmy ich – drugiego stopnia, którzy dobierali prace artystów z różnych grup i środowisk artystycznych (Rudolf Němeček, Grzegorz Sztabiński, Jiří Hanke i in.). Filtrem były wtedy te silne, kuratorskie osobowości artystyczne, zawsze jednak działające z dużym zaufaniem do twórców młodych, i w intencji stawiania ich w jednym rzędzie z doświadczonymi artystami.

Charakterystycznym identyfikatorem festiwalu w ich początkowej fazie organizacji była fotografia; to było to podstawowe medium, podstawowy język wypowiedzi; na kolejnych festiwalach otwierano się również na inne środki wyrazu. Fotografia była wykorzystywana we wszelkich jej formach i eksperymentach, ale i grafika, i film, performance, malarstwo, tkanina, kolaż czy instalacje znajdowały swoje miejsce jako media wypowiedzi artystów. Niekiedy prym wiodły prace kuratorów, nadając rytm i oś tytułową prezentacjom. Wciąż wspominam *Relikwie zanikania* Jerzego Olka (lA-biRynT 2011) w galerii OKNO, czy z tego samego roku *Obwód darych* Detlefa Schweigera w pustym Friedenskirche we Frankfurcie, Bogusława Michnika *Intelektualizację przestrzeni* (lA-biRynT 2008) – instalację na strychu Kłodzkiego Ośrodka Kultury z wszechobecnym słowem „space”, czy magiczny pokaz Anny Panek-Kusz *Cienie i blaski* (lA-biRynT 2017) we Frankfurcie, w dawnym kinie. Wyjątkowych, pamiętanych pokazów było zresztą znacznie więcej. Istotą lA-biRynTów była też chęć docierania do szerszych kręgów odbiorców. ►►

*Kiedy Jakub wyszedłszy z Beer–Szeby wędrował do Charanu, trafił na jakieś miejsce i tam się zatrzymał na nocleg, gdy słońce już zaszło. Wziął więc z tego miejsca kamień i podłożył go sobie pod głowę, układając się do snu na tym właśnie miejscu. We śnie ujrzał drabinę opartą na ziemi, sięgającą swym wierzchołkiem nieba, oraz aniołów Bożych, którzy wchodzili w górę i schodzili na dół.*

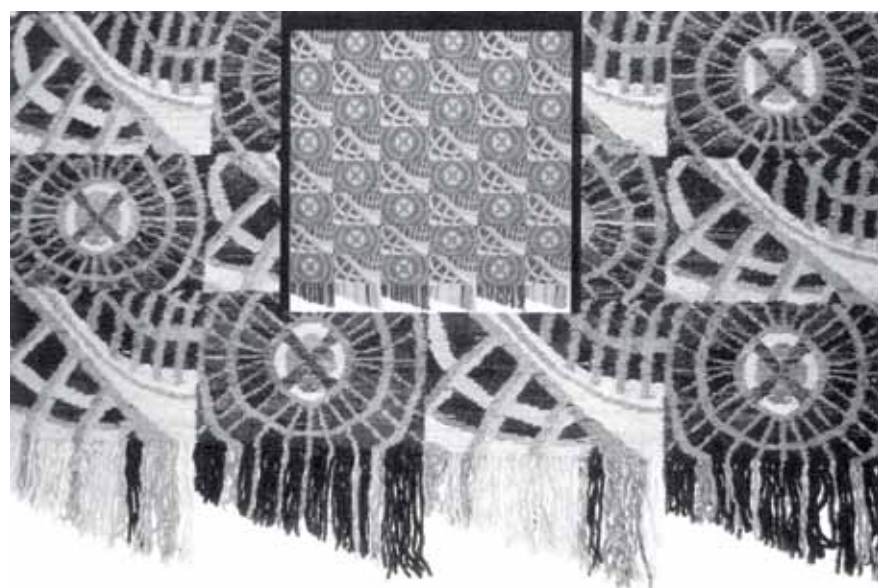
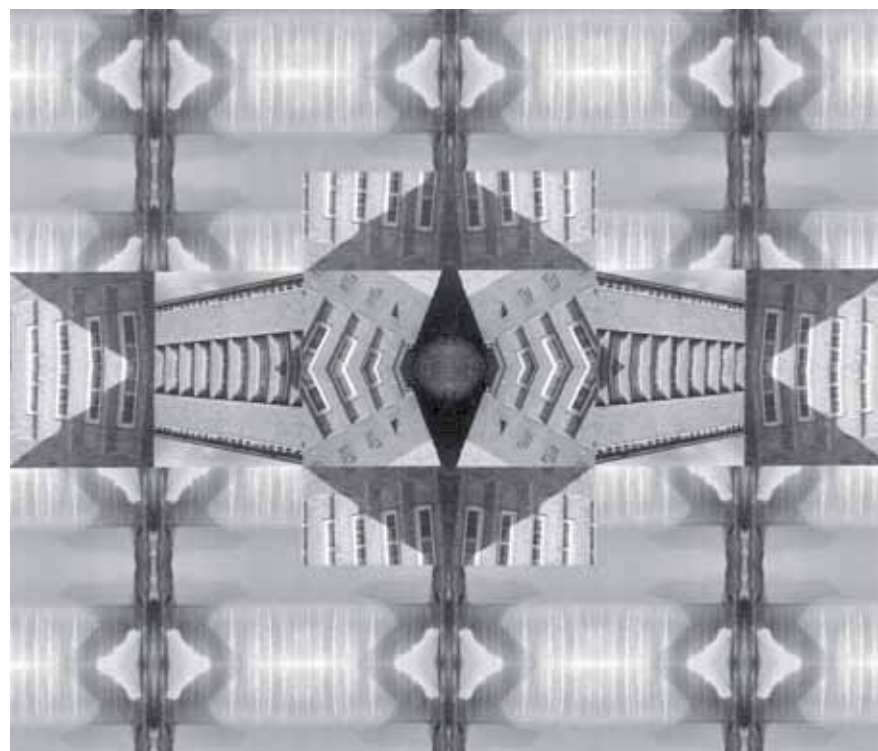
*Biblia Tysiąclecia, Rdz 28:10–12, tłum. ks. Czesław Jakubiec*

► During the time in Kłodzko Jerzy Olek and Bogusław Michnik functioned not only as curators and caretakers but also as a superb quality commission; during the Ślubice time this role was passed on to Jerzy Olek and Anna Panek-Kusz and Michael Kurzwelly, who joined in. Of course there was also a – let’s call it – secondary curators team who assembled art pieces from various groups and artists’ communities (Rudolf Němeček, Grzegorz Sztabiński, Jiří Hanke and others). It was the strong curatorial personalities that always served as a filter while also acting with a great deal of trust towards young artists, with the intention to include them in the same row with experienced artists.

In its beginning photography has been a focal point of the festival as its main medium and basic artistic language, while later editions opened up also towards other forms of expression. Photography was shown in all forms and experimental stages, but also graphic arts, film, performance, painting, art fabrics, collages and installations found their place as artists’ media. Sometimes works by the curators themselves set the lead and the rhythm of the main presentation. Unforgettable to me Jerzy Olek’s *Relics of Disappearance* (lA-biRynT 2011) in the OKNO Gallery, Detlef Schweiger’s *Data Sphere* of the same year in the empty Peace Church of Frankfurt/Oder, Bogusław Michnik’s *Intellectualisation of Space* (lA-biRynT 2008) – an installation in the attic of the Kłodzko Culture Center with the ever present word “space” or the magic presentation of *Shadows and Reflections* (lA-biRynT 2017) by Anna Panek-Kusz in a former cinema in Frankfurt. Of course, there were considerably more exceptional and well-remembered presentations. ►►

► und etablierte Künstler bedienen. Es gab und gibt dieses Risikoelement auf beiden Seiten: der kuratorischen sowie von Seite der Autoren der Präsentation. Die Kuratoren und Betreuer Jerzy Olek und Bogusław Michnik im Jahrzehnt von Kłodzko waren auch fantastische Garantien für die Qualität des Festivals, und im Jahrzehnt Ślubice ging diese Rolle an Jerzy Olek und Anna Panek-Kusz über, sowie später auch an Michael Kurzwelly. Natürlich gab es darüber hinaus Kuratoren – nennen wir sie einmal so – des zweiten Grades, die Werke von Künstlern aus verschiedenen Künstlergruppen und -kreisen ausgewählt haben (Rudolf Němeček, Grzegorz Sztabiński, Jiří Hanke usw.). Als Filter dienten damals diese starken kuratorischen Künstlerpersönlichkeiten, die immer mit großem Vertrauen in junge Künstler agierten und die Absicht hatten, sie mit erfahrenen Künstlern an einen Ort zu bringen.

Die Fotografie charakterisierte das Festival in der Anfangsphase; sie war das Basismedium, elementare Sprache des Ausdrucks; bei späteren Festivals öffnete man sich auch für andere Ausdrucksmittel. Die Fotografie wurde in all ihren Formen und Experimenten eingesetzt, aber auch Grafik, Film, Performance, Malerei, Collagen und Installationen fanden ihren Platz als künstlerische Medien. Manchmal standen die Arbeiten der Kuratoren im Vordergrund, die den Präsentationen Rhythmus und einen Leitfaden verliehen. Ich erinnere mich noch an die *Reliquien des Schwindens* von Jerzy Olek (lA-biRynT 2011) in der Galerie OKNO oder Detlef Schweigers *Datenkreis* in der leeren Frankfurter Friedenskirche im selben Jahr, Bogusław Michniks *Intellektualisierung des Raumes* (lA-biRynT 2008) ►►

Tadeusz Sawa-Borysławski, *Archilim Berg II, Archilim Mountain II*, lAbiRynT 2011

► – eine Installation auf dem Dachboden des Kulturzentrum Kłodzko mit dem allgegenwärtigen Wort „space“ oder die magische Vorstellung von Anna Panek-Kusz *Schatten und Schimmer* (lAbiRynT 2017) in Frankfurt, in einem ehemaligen Kino. Außerdem gab es noch viele weitere außergewöhnliche, unvergessliche Vorstellungen. Das Wesen des lAbiRynT war auch der Wunsch, ein breiteres Publikum zu erreichen. Zu einem der Präsentationsmechanismen junger Kunst wurde die Wanderung der Ausstellungen zwischen Orten, die per se keine Galerien waren (offene und geschlossene Geschäfte, Kirchen, Paläste, Fabriken, alte Kinos und Kulturgüter, verschiedene städtische Objekte, Keller, Schulen, Baustellen,...). Diese ungewöhnlichen Orte lockten oft zufälliges Publikum zu Treffen mit Künstlern und Vernissagen.

### Verschiedene Reflexionen

Im Kulturbereich fehlen Möglichkeiten für einen freien, ungezwungenen künstlerischen Ausdruck, obwohl es objektiv den Anschein hat, dass es viele solcher Orte geben könnte. Aber der physische Raum ist nicht alles. Ohne übermäßige anfängliche Anforderungen und ohne den Blick auf die im Kunstmarkt verwurzelten Figuren sowie garantierten Namen sind Möglichkeiten und Orte wie diese, Kunst zu präsentieren und dem Publikum zu begegnen, nur selten zu finden. Jedoch scheint sich das zu ändern und ein größeres Phänomen zu sein. Immer häufiger gibt es Veranstaltungen, Vernissagen und Präsentationen, die völlig unabhängig und nicht beworben sind, irgendwo in einem Privathaus oder in einem Garten unter einem Kirschbaum, ►►

► Jednym z mechanizmów prezentacji młodej sztuki stała się wędrówka wystaw po miejscach niegaleryjnych (czynne i nieczynne sklepy, kościoły, pałace, fabryki, dawne kina i obiekty kultury, przeróżne obiekty miejskie, piwnice, szkoły, kończące właśnie budowy...). Nietypowe miejsca nieraz wciągały przypadkowych odbiorców na spotkania z artystami i na wernisaże.

### Refleksje różne

W przestrzeni kultury brakuje okazji do wolnej, swobodnej wypowiedzi artystycznej, choć obiektywnie wydaje się, że takich miejsc mogłoby być sporo. Ale fizyczna przestrzeń, to nie wszystko. Bez nadmiernych wymagań wstępnych, bez oglądania się na zakorzenione na rynku sztuki postaci i gwarantowane nazwiska – takich okazji i miejsc do prezentowania sztuki oraz konfrontacji z odbiorcami nie znajdziemy wiele. Coś się jednak zmienia i pewnie jest to zjawisko szersze. Pojawiają się coraz częściej wydarzenia, wernisaże, prezentacje absolutnie niezależne, niereklamowane, gdzieś w prywatnym domu, gdzieś w ogrodzie pod czereśnią, w mieszkaniach i pracowniach twórców, w przypadkowych okolicznościach budowy czy spotkań towarzyskich, na zapomnianych podwórkach. A lAbiRynT swoim rozmachem i stylem prezentacji unaoczniają, wzmacniają i realizują taką właśnie potrzebę spotkań. Znak czasu?

Życ z sztuki trudno, choć tym, którym się udało... wiedzie się. No, tu też bywa rozmaicie. Kwestia potrzeb. Trudne są do rozszyfrowania mechanizmy sukcesu, tego pojawienia się artysty na rynku sztuki, lub choćby na rynku jej prezentacji ►►

*And Jacob went out from Beersheba, and went toward Haran. And he lighted upon a certain place, and tarried there all night, because the sun was set; and he took of the stones of that place, and put them for his pillows, and lay down in that place to sleep. And he dreamed, and beheld a ladder set up on the earth, and the top of it reached to heaven: and behold the angels of God ascending and descending on it.*

*King James Bible, Genesis 28:10-12*

► Yet another feature of lAbiRynT has always been the attempt to reach out to broader viewer circles. One of the mechanisms devised for presenting young art was to move to non-gallery spaces (functioning or dysfunctional shops, churches, palaces, industrial compounds, former cinemas or culture objects, various public buildings, basements, schools or only just finished buildings...). These unconventional spaces sometimes drew accidental visitors to the openings or artists' meetings.

### Various reflections

There is, indeed, a lack of free artistic exchange in the field of culture, although objectively it seems as if there was ample room for exactly this. But the physical existence of such spaces is not everything. Freely accessible spaces, where nobody cares about art market credentials – such spaces for presenting art, that also offer the possibility of a confrontation with the public, are rare. But things are changing, which, for sure, is a broader phenomenon. More and more events, openings and presentations take place in absolutely independent, unadvertised, completely private places, in someone's garden under the cherry trees, in private flats and artists' studios, in accidental meeting places and certain backyards. And the lAbiRynT Festivals with their inherent dynamics and special form of presentation demonstrate how the need for this kind of exchange and meeting can be realized and strengthened. A sign of our times?

To make a living from art is difficult, although those who do are getting along. Well, –depending on their expectations. It is difficult to decipher the mechanisms ►►

► in Wohnungen und Ateliers von Künstlern, unter zufälligen Umständen des Bauens oder sozialer Begegnungen, in vergessenen Hinterhöfen. Und das lAbiRynT mit seiner Breite und seinem Präsentationsstil veranschaulicht, bestärkt und realisiert ein solches Bedürfnis nach Begegnungen. Ein Zeichen der Zeit?

Es ist schwer von Kunst zu leben, aber denjenigen, die Erfolg hatten... geht es gut. Nun, es kann auch hier anders sein, was alles eine Frage der Bedürfnisse ist. Es ist schwierig, die Mechanismen des Erfolgs, dieses Auftretens von Künstlern auf dem Kunstmarkt oder zumindest auf dem Präsentationsmarkt zu entschlüsseln (auch wenn es so scheint sind Markt und Präsentationsmarkt nicht identisch). Die bequemste Position haben diejenigen, die es schaffen eine Anstellung an Kunsthochschulen zu finden, Komfort am Arbeitsplatz zu erreichen, was zu einer Berufung führt. Es besteht die Gefahr, dass man sich auf Lorbeeren ausruht. Und dann kann das mit dem Erfolg anders aussehen. Aber wie einer meiner Malereifreunde rhetorisch fragte: „Hast du jemals davon gehört, dass ein Kunstprofessor rausgeschmissen wurde?“. Komfort ist also da. Jedenfalls gibt einem ein wissenschaftlich bestätigter Name ein bestimmtes Patent, um in Galerien zu erscheinen und dann mittels einer Multiplikation von Rezensionen die Position des Künstlers zu stärken. Es ist für professionelle Kritiker einfacher, bekannte Namen zu verwenden. Und so dreht sich das Rad. Eine schwierigere Aufgabe in der Welt der Kunst ist es, eine größere Gruppe von Künstlern zu erreichen, nämlich diese anderen Künstler. Auf der einen Seite ermöglicht eine solche Aktivität die Entdeckung neuer Talente, auf der anderen Seite beschränkt den Kurator ►►

► (wbrew pozorom, rynek i rynek prezentacji to nie to samo). Najwygodniejszą pozycję mają ci, którym udaje się zatrudnić na uczelniach artystycznych, osiągając komfort w pracy, która staje się zawodem. Jest tutaj ryzyko wygody, osiadania na laurach. I wtedy z sukcesem może być różnie. Ale – jak retorycznie zapytał jeden z moich przyjaciół malarzy: „Słyszałeś, by kiedykolwiek artystę profesora wyrzuciono z pracy?” Więc komfort jest. W każdym razie potwierdzone stopniem naukowym nazwisko daje określone prawo do pojawiania się w galeriach, a dalej – mnożenia recenzji, które wzmacniają pozycję artysty. Zawodowym krytykom łatwiej obracać znanymi nazwiskami. No i koło się toczy. Trudniejszym zadaniem w świecie sztuki jest sięganie do szerszego grona twórców, do tych innych artystów. Z jednej strony działanie takie pozwala odkrywać nowe talenty, z drugiej – kuratora czy krytyka ogranicza świadomość ryzyka w inwestowaniu w ludzi, o których niewiele wiadomo; nie wiemy czy będą mieli tę moc, czy przebiją się na drogę sztuki mainstreamowej, czy nie. W przypadku lAbiRynTu jest inaczej. Po pierwsze – nie ma obaw o pozycję w mainstreamie, gdyż nie zakłada się takiego myślenia i takiego kierunku działania. Organizatorzy uznali, że sztuka dziejąca się w tzw. obszarach peryferyjnych bywa tak samo ważna jak ta w obiegu centralnym. Dyskusje są więc swobodniejsze, przyjazne, nie obciążone przymusem spodziewanej lub prognozowanej popularności, a więc naturalniejsze. lAbiRynTowe konfrontacje skupiają się na istocie autorskich prezentacji, nie na jakimś podświadomym, ukrytym celu i potencjalnym dążeniu do sukcesu.

Zyjemy w świecie, w którym media promują popkulturę, a ta zaczyna skutecznie ►►

► of success, how artists get into the art market, or at least into the market of art presentation (despite appearances, art market and market of art presentation are not the same). In the best position are those who find jobs in art academies, which provide stable working conditions in this vocational field. The only risk is that these positions might be a bit too comfortable and make people rest on their laurels. But then, with success one never knows. Or, as one of my painter friends once asked rhetorically: "Have you ever heard of an art professor being fired?" So there is a certain comfort, after all. In general, a rightfully acclaimed academic title works as a kind of license for gallery exposure, and later, for multiplying reviews, which again strengthen the artist's position. For a professional art critic it is easier to mention already known names. And so it goes on and on. The most difficult task in the art world is reaching out and scouting for other relevant artists. On the one hand this is the chance to find new talents, on the other hand there is the risk for the curator to invest in people he or she knows very little; will these artists have the power to make their way into the mainstream or not? With lAbiRynT all this is different.

Here considerations about mainstream exposure are irrelevant, because nobody thinks or acts in this way. The festival organizers decided that art happening in the periphery is just as important as art circulating the big city centers. This is why the discussions are freer, friendlier, without subconscious, hidden undertones and potential aspirations.

We live in a world dominated by pop culture that in effect begins to displace high ►►

► wie den Kritiker das Risikobewusstsein bei der Investition in Menschen, über die wenig bekannt ist; wir wissen nicht, ob sie die Kraft haben werden, ob sie sich auf den Weg der Mainstream-Kunst begeben werden oder nicht. Im Falle von lAbiRynT ist es anders. Erstens gibt es keine Angst vor einer Position in der Mainstream-Kunst, da ein solches Denken und Handeln nicht vorausgesetzt wird. Die Organisatoren entschieden, dass Kunst, die in den sogenannten Randgebieten stattfindet, ebenso wichtig sein kann wie Kunst im Mainstream. Diskussionen sind daher freier, freundlicher, nicht mit der Notwendigkeit erwarteter oder vorhergesagter Popularität belastet und damit natürlicher. Die lAbiRynT-Festivals konzentrieren sich auf dem Wesen der Präsentationen von Autoren, nicht auf einem unbewussten, versteckten Zweck sowie einem potenziellen Erfolgsstreben. Wir leben in einer Welt, in der die Medien die Popkultur fördern und diese dadurch beginnt, die hohe Kultur zu verdrängen. Fernsehsender sind regelrecht kolonisiert von Jahrmarktkultur, adaptiert an Programmformate aus aller Welt. Auf dieser Grundlage tauchen Figuren aus dem Nichts auf – das ist wichtig. lAbiRynT widerspricht den Werten der Promiwelt, in die – unter Ausnutzung der Gelegenheit – einige Künstler eintreten und am regelmäßigen Informationsaustausch über Kunst, Ausstellungsangebote, Interviews und Bestellungen teilnehmen. Die Organisatoren des Festivals freut der alleinige Fakt, dass man auf einem alltäglichem Niveau, im Rahmen von Ereignissen, die abseits der großen städtischen Zentren organisiert werden, Präsentationen vorfinden kann (zugegebenermaßen auf verschiedenem, nicht einheitlichem Niveau, was als Makel angesehen ►►

► wypierać tę wysoką. Stacje TV są wręcz skolonizowane kulturą jarmarczną, adaptowanymi ze świata formatami programów. Na tym fundamencie pojawiają się postaci znikąd – ważne. lAbiRynT zaprzecza wartościom celebryckim świata, do którego – korzystając z nadarzających się okazji – część artystów wkracza, wchodząc do stałego obiegu informacji o sztuce, ofert wystaw, wywiadów i zleceń. Organizatorów festiwalu cieszy sam fakt, że na poziomie codziennym, w obiegu wydarzeń organizowanych poza wielkimi ośrodkami miejskimi, znajdziemy prezentacje (fakt, na różnym i niejednolitym poziomie, co można uznać za wadę) wynikające li tylko z potrzeby artystycznej ekspresji. Kreowany, sztuczny, w jakimś sensie atrakcyjny świat mediów toczy się trochę z boku. Niestety – w tym wykreowanym są pieniądze i sukcesy. Ale na poboczach pojawia się czasem wielka sztuka, bez fajerwerków i cudownych karier. Te dwadzieścia lat lAbiRynTu to pokazywanie, że sztukę znajdziesz wszędzie, w każdym mieście. Ważne jest też, że świętu, jakim jest czyjaś autorska wystawa, może odbyć się w grupie zaprzyjaźnionych osób czy nawet przypadkowych widzów, poza miejscami reklamowanymi jako kultowe, poza rzeczywistością celebrycką.

Musimy się chyba do tego modelu funkcjonowania sztuki przyzwyczaić, gdyż obecna sytuacja kulturowa – nie tylko w Polsce, pewnie w całej Europie, nie jest w stanie strawić ogromnej liczby artystów, których wypuszczają uczelnie artystyczne i wydziały artystyczne przeróżnych szkół istniejące każdym większym mieście. Kiedyś artysta noszący w sobie to napięcie, ten wewnętrzny impuls do wyrażania się poprzez sztukę, jeśli tylko ►►

*Jakob zog aus Beerscheba weg und ging nach Haran. Er kam an einen bestimmten Ort und übernachtete dort, denn die Sonne war untergegangen. Er nahm einen von den Steinen dieses Ortes, legte ihn unter seinen Kopf und schlief dort ein. Da hatte er einen Traum: Siehe, eine Treppe stand auf der Erde, ihre Spitze reichte bis zum Himmel. Und siehe: Auf ihr stiegen Engel Gottes auf und nieder*

*Bibel, Genesis 28:10-12*

► culture. TV stations have been colonised by a kind of fun fair culture in adaptation of globally selling TV productions. On this basis celebrities are made instantaneously, out of nowhere. lAbiRynT negates the values of the celebrity world, into which some artists step all the same, making use of the arising occasion, becoming part of the well informed in-circle of the art world, where exhibition offers, interviews and commissions are peddled. The festival organizers are happy enough about the fact that on an every-day level, outside the big city context, art presentations can be found (admittedly, of varying and mixed quality, what could count for a disadvantage) that result solely from the need of artistic expression. The artificial and in a certain sense attractive media world is somehow kept on the sidelines. Unfortunately, – that's where the money is. Yet, even on the outskirts great art can be found, without fireworks and magic careers. These twenty years of the lAbiRynT Festival show that art can be found everywhere, in all places and cities. Important is that the special event of somebody's individual show takes place within a group of mutual friends with maybe a few accidental visitors, far away from renowned in-places, remote from celeb reality.

We probably have to get used to this model of art presentation, as the current cultural situation – not only in Poland, but surely everywhere in Europe – cannot possibly devour such high numbers of artists as are being released each year from all the academies and art schools that exist in nearly any bigger city. Formerly, artists feeling the inner drive to express themselves artistically could attain success if only they possessed ►►

► werden kann), die einzig und allein aus dem Bedürfnis heraus resultieren, sich künstlerisch ausdrücken zu wollen. Die künstlich geschaffene, in gewisser Weise attraktive Welt der Medien steht ein wenig im Hintergrund. Leider werden eben dort Geld und Erfolge geschaffen. Aber manchmal erscheint großartige Kunst am Rande, ohne Feuerwerk und wunderbare Karrieren. Diese zwanzig Jahre lAbiRynT zeigen, dass man Kunst überall, an jedem Ort und in jeder Stadt findet. Es ist auch wichtig zu beachten, dass eine Festlichkeit wie die individuelle Ausstellung einer Person in einer Gruppe von Freunden oder sogar zufälligen Zuschauern stattfinden kann, jenseits von Orten, die als Kult beworben werden, jenseits der Realität von Prominenten. Wir müssen uns wahrscheinlich an dieses Modell des Kunstbetriebs gewöhnen, denn die gegenwärtige kulturelle Situation – nicht nur in Polen, sondern wahrscheinlich in ganz Europa – ist nicht in der Lage, eine große Zahl von Künstlern zu verdauen, die von Kunstschulen und künstlerischen Fakultäten verschiedener Schulen, die es in jeder größeren Stadt gibt, absolviert werden. Einst war ein Künstler dann erfolgreich, wenn er diese innere Spannung trug, diesen inneren Impuls, sich durch die Kunst auszudrücken, sofern er über das entsprechende Handwerkszeug verfügte. Es gab relativ wenige solcher Künstler, einige Prozent, einen Prozentsatz der Bevölkerung. Gegenwärtig ist das Spektrum der technischen Möglichkeiten durch ein erweitertes Angebot an neuen Medien deutlich breiter. Es ist einfacher, eine Technik zu wählen, die ohne besondere handwerkliche Fähigkeiten angewendet werden kann. In der Vergangenheit wurde die Fotografie von ausgewählten Personen praktiziert. Heute trägt ►►

► miał odpowiednie rzemieślnicze umiejętności, osiągał sukces. Takich twórców relatywnie nie było dużo, jakiś procent, odsetek populacji. Obecnie gama możliwości technicznych znacznie się zwiększyła poprzez poszerzoną paletę nowych mediów. Łatwiej dobrać technikę, którą można się posłużyć, nie mając specjalnych rzemieślniczych umiejętności. Kiedyś fotografią zajmowali się wybrani. Dziś każdy z nas ma w kieszeni dobrej jakości kamerę w telefonie, a na urlopie wykonuje kilka tysięcy zdjęć. Znajdą się wśród nich ujęcia nadające się do umieszczenia w fotograficznych almanachach. Nie jest do rozpoznania, czy zrobił je wybitny artysta, czy amator. Ludzi z tym szczególnym artystycznym napięciem pojawia się coraz więcej. To dobrze, ale jednocześnie trudniej poruszać się na rynku sztuki artystom, kuratorom i krytykom. Łatwiej pominąć kogoś, kto powinien być odkryty czy promowany.

## Przyszłość

Minęło dwadzieścia lat lAbiRynTów. Być może nastrój moich wspomnień i ocen został wytworzony przez wyobraźnię, a te projekcje stały się z czasem bardziej wyraziste niż fakty. Są zbiory zdjęć, publikacje, a prawda o przeszłości jest sumą wielu prawd wielu osób. Jak powiedział – tu żartuję – klasyk (Jerzy Olek): „Najważniejsze, by z wystaw autorskich mieć dobre serwisy zdjęciowe; one dyktują projekcję wspomnień z tego, co się wydarzyło, o tym co było na wystawie nikt przecież już nie pamięta”. Wystawy, autorskie prezentacje, no cóż, zdarzają się lepsze lub gorsze. Sztuka i tak jest „wewnętrzną sprawą artystów” (przytaczam tu samego siebie z lAbiRynTu kłodzkiego – 2007), ►►

► proper technical skills. Their numbers were relatively small, only a small percentage of the population. Currently, the range of technical possibilities has extended considerably because of the wider palette of new media. It's become easier to decide on the use of a certain technique even without possessing technical skills. In former times, only very few people were able to take photos. Today, everybody carries along a good quality cell phone camera in his pocket, making thousands of pictures during his holidays. Among them are some good enough to be selected for an anthology. It is impossible to tell whether a renowned artist or an amateur made them. And the number of people with this kind of creative drive is steadily increasing. Which is great, but it also means that it becomes all the harder to get into the art market with its curators and art critics. And easier to overlook someone, who should be discovered and promoted.

## Future

Twenty years have passed since the first lAbiRynT Festival. Maybe my memory and opinion are influenced by my imagination and these projections have in time become more clear-cut than the facts themselves. Photo collections exist as well as publications and the truth about the past is always the sum of many individual truths. As our classic (joke!) Jerzy Olek once said: "It's of utmost importance for any single show to have good photo documentations. They dictate memory the projections of what happened, as afterwards nobody remembers what was on show, anyway." Exhibitions and single shows – oh well, some are better, others worse. Anyway, art is "the private ►►

► jeder in der Hosentasche eine hochwertige Kamera im Telefon bei sich und macht damit im Urlaub Tausende von Fotos. Darunter finden sich Aufnahmen, die in Fotoalmanachen platziert werden können. Es ist nicht zu erkennen, ob sie von einem herausragenden Künstler oder einem Amateur aufgenommen wurden. Menschen mit dieser besonderen künstlerischen Spannung tauchen immer häufiger auf. Das ist gut, aber gleichzeitig ist es für Künstler, Kuratoren und Kritiker schwieriger, sich auf dem Kunstmarkt zu bewegen. Es ist einfacher, jemanden zu übergehen, der entdeckt oder gefördert werden sollte.

## Die Zukunft

Zwanzig Jahre lAbiRynT. Vielleicht wurde die Stimmung meiner Erinnerungen und Einschätzungen durch meine Vorstellungskraft erzeugt, und diese Projektionen sind im Laufe der Zeit ausdrucksstärker geworden als die Fakten. Es gibt Sammlungen von Fotos, Publikationen, aber die Wahrheit über die Vergangenheit ist die Summe vieler Wahrheiten vieler Menschen. So sagte einst der -ich erlaube mir zu scherzen – Klassiker (Jerzy Olek): „Das Wichtigste ist, eine gute Fotodokumentation von Autorenausstellungen zu haben; sie diktieren die Projektion der Erinnerungen an das Geschehene, denn an das, was in der Ausstellung war, erinnert sich niemand mehr“. Ausstellungen, Präsentationen von Autoren, nun ja, mal sind sie besser, mal schlechter. Kunst ist nach wie vor eine „innere Angelegenheit der Künstler“. (Ich zitiere mich aus lAbiRynT in Kłodzko (2007)), was sich im Allgemeinen nicht ausschließt: Es gibt immer mehr von uns (und in uns) ►►

► co generalnie rzecz ujmując nie jest wykluczające: coraz więcej jest nas (i w nas) artystów, pomimo wykonywania innych zajęć i zawodów. Artystą staje się swą postawą, sposobem życia i przeżywania świata niezależnie od zawodu. Może w tym kontekście inaczej należy patrzeć na współczesną sztukę, na jej rolę i funkcjonowanie w świecie? Mniej celebrycko, z mniejszym napięciem i ochotą na wdrapywanie się na szczyty; zamiast szczytów mamy bowiem horyzont – szerokie przestrzenie do artystycznego działania. Może nie jest już tak ważne poszukiwanie jasnych, gwiazdorskich punktów i tego uwielbienia, i kręcenia się wokół ludzi wyjątkowych i błyszczących? Może jest już więcej obszarów sztuki pojawiającej się strukturalnie, przenikającej życie, wchodzącej w codzienność, tej poza topowymi galeriami, MOCAK-ami, MACBA-mi, MOMA-mi?

Wydaje się, że powszechna, pozytywna refleksja artystyczna w bliskim lub dalszym gronie odbiorców liczyć się może bardziej niż medialnie mocne punkty na mapie sztuki, ważne nazwiska, choć taka ścieżka kultury na pewno jeszcze długo będzie istnieć, być może zawsze będzie istnieć równoległe. W mediach publicznych celebrytami w swej masie (myślę, że jest coś takiego jak „masa celebrycka”) nie są zazwyczaj wybitni autorzy, pisarze, malarze. Tam pojawiają się najczęściej ludzie, nie mając wiele do zaproponowania. Blog, TV, prasa, Internet, Facebook... w prasie piszemy o blogu, w blogu – o telewizji, w telewizji – o tym co w prasie i na Facebooku itd. Mamy codzienny komiks, karuzelę wydarzeń bez treści, błyskotki ze straganu. Ilu artystów błąkających się w świecie sztuki zostanie zauważonych w takim świecie? Jakaś część, odsetek. ►►

► business of the artists" (citing myself from 2007 edition of lAbiRynT in Kłodzko), which generally is not a contradiction: As the number of artists is growing, so grows the artist in us, even if we are busy with other things in different jobs. Being an artist is an attitude, a way of living, of experiencing the world, regardless of your job or profession. Maybe in this context one should cast a different view on contemporary art, its role and function in the world? Less celebrity-oriented, more relaxed, and less stressed-out, trying to get to the top; after all, instead of peaks we have horizons – a wide space for the arts. Maybe it's not so important anymore to search for the bright stars and sparkling spots and all that admiration and hype for exceptional and flashy people? Maybe there already exist more levels of art presentation, even structurally, that have trickled down into normal everyday life, off the track of the top galleries, the MOCAKs, MACBAs, and MOMAs?

To me it seems that this more ordinary, positivistic art reflection within a group of more or less close recipients counts for more than all the media hyped art hot spots with important names, although this cultural path will probably stand the test of time, continuing to exist simultaneously. Hardly any of the many celebrities (I think, something like "celebrity masses" rightfully exists) in today's public media are excellent authors, writers or painters. Most of those clinging to the media path don't have much to offer. Blogs, TV, the press, internet Facebook... in the press we read about blogs, in blogs about television, on TV programs we hear about what the press is writing about Facebook and so on. Each day new comics, empty merry-go-round events, cheap trinkets ►►

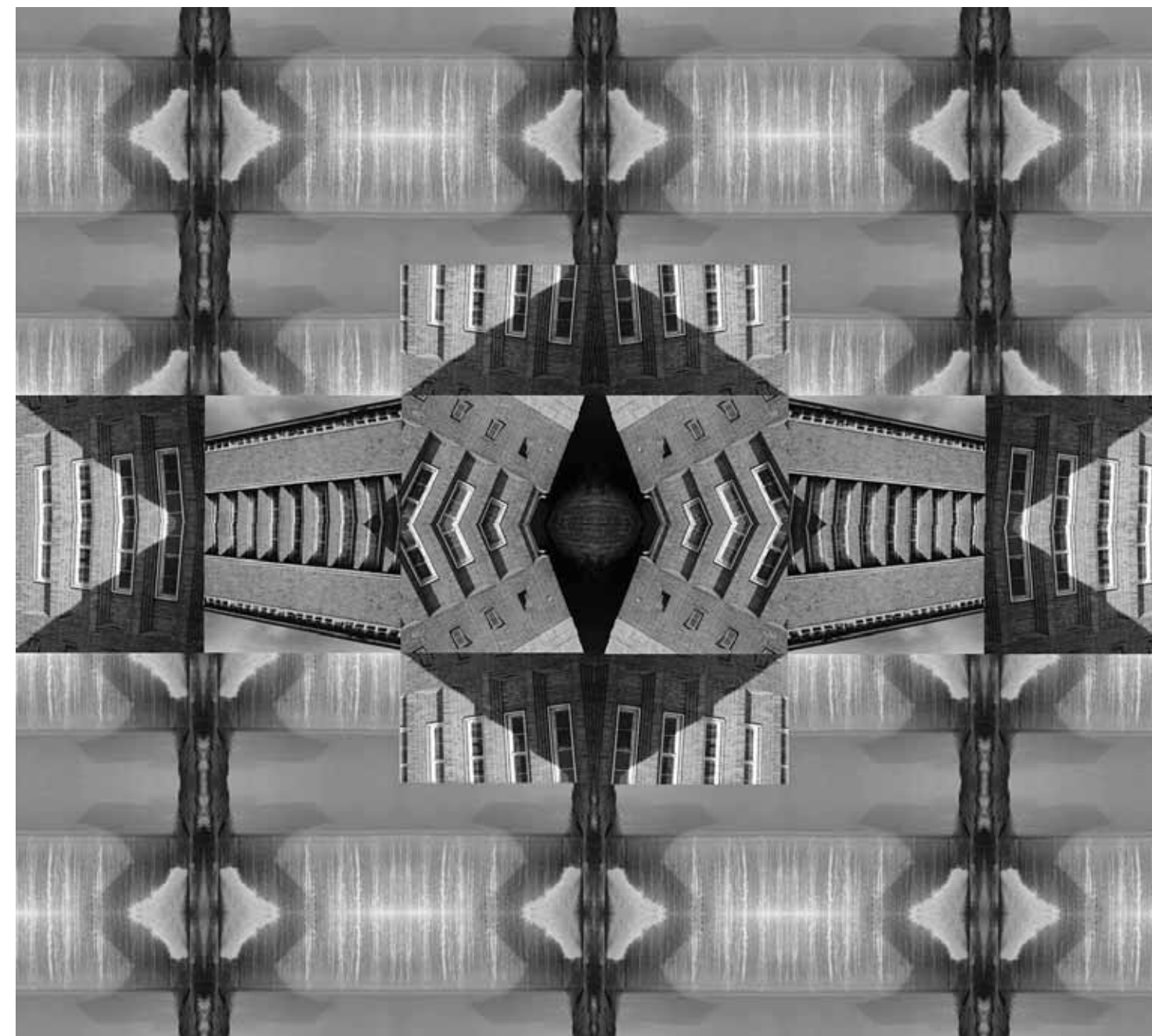
► Künstlern, obwohl sie andere Tätigkeiten und Berufe ausüben. Künstler wird man mittels seiner Einstellung, seiner Art zu leben und die Welt zu erleben, unabhängig vom Beruf. Vielleicht sollte man in diesem Zusammenhang die zeitgenössische Kunst, ihre Rolle und ihr Funktionieren in der Welt anders betrachten? Weniger prominent, mit weniger Spannung und weniger Bereitschaft, Gipfel zu besteigen; statt der Gipfel haben wir einen Horizont – weite Räume für künstlerische Aktivitäten. Vielleicht ist es nicht mehr so wichtig, nach hellen, sternenartigen Punkten und deren Anbetung zu suchen und sich um außergewöhnliche und glänzende Menschen zu drehen? Vielleicht gibt es noch weitere strukturell erscheinende Kunstbereiche, die das Leben durchdringen und den Alltag betreten außerhalb der Top-Galerien MOCAK, MACBA, MOMA? Es scheint, dass eine allgemeine, positivistische künstlerische Reflexion in einem nahen oder fernen Publikum mehr zählen kann als die medialen Stärkekpunkte auf der Landkarte der Kunst sowie wichtige Namen, wenngleich ein solcher Kulturweg sicherlich noch lange bestehen wird, vielleicht nicht immer parallel existierend. In den öffentlichen Medien sind Prominente in ihrer Masse (ich denke, es gibt so etwas wie „Prominenzmasse“) in der Regel keine herausragenden Autoren, Schriftsteller und Maler. Meistens sind dort Menschen, die sich den Medienwegen angeschlossen haben, ohne viel zu bieten. Blog, TV, Presse, Internet, Facebook... in der Presse schreiben wir über Blogs, in Blogs über das Fernsehen, im Fernsehen über das, was in der Presse steht, auf Facebook, etc. Wir haben ein tägliches Comicbuch, ein Karussell von inhaltslosen Ereignissen, Schmuckstücke von der Marktbude. Wie viele Künstler, ►►

► Życie ma swoje prawa. Jeść trzeba, jest dom, dzieci. Wolna głowa do artystycznych przeżyć, to przypadłość nieczęsta, i ta wyśniona drabina Jakubowa, najlepiej – prowadząca w jedną stronę, do góry. Jej szczebel schowany gdzieś w domowych szparach napędza do działania. A może jest inaczej, może teraz w sztuce liczy się obecność. No i jak u św. Augustyna: TERAZ, tylko TERAZ istnieje? Przeszłość, to nasze projekcje wstecz, wspomnienia, pudła szkiców, notatki i zdjęcia. I przyszłość, której też nie ma, jest tylko jakaś projekcja oczekiwanych zdarzeń, marzenia, przewidywania z pozycji obecności. Właśnie: „Obecność”, „Jutro jest dziś”, „Horyzont” – hasła kreowane kolejnymi wystawami Jerzego Olka w galerii Foto-Medium-Art przypominają ten relatywizm i konieczność (chęć, obowiązek, potrzebę) smakowania teraźniejszości. A drabina? Ta jest tylko sprzętem budowlanym, ze snu. ■

► from street vendors. How many artists wandering around in such a world will in the end get any attention? A few, a very small percentage indeed.

Life has its own rules. Everybody has to eat, owns a house, has children. A free mind for creative experiences is a rare ailment, and the dream of Jacob's ladder leads in one direction only – in the best case: up to the top. Its steps are stored away somewhere in the household's rummage, asking for action. But maybe it's the other way round, and all that counts is being present, nowadays in the arts? Just like Saint Augustine: The NOW; only the NOW exists? The past consists of our back projections, memories, sketch boxes, notes and photos. The future, which also doesn't exist, is only another kind of projection, an expected event, and a dream, foreseen from the present position. And so that's all there is: "Presence", "Tomorrow is Today", "Horizon" – to name a few of Jerzy Olek's exhibitions titles in the Foto-Medium-Art Gallery that remind us of relativism and finality (desire, duty and need), of tasting the present. And the ladder? It is only a builder's tool out of a dream. ■

► die in der Kunstwelt umherirren, werden in solch einer Welt wahrgenommen? Ein Teil, ein Prozentsatz. Das Leben hat seine Gesetze. Man muss essen, man hat Haus und Kinder. Ein freier Kopf für künstlerische Erlebnisse ist eine seltene Gegebenheit und diese erträumte Jakobsleiter, die idealerweise nur in eine Richtung führt, und zwar nach oben. Die Sprosse der Leiter, die irgendwo im Kram des Alltags versteckt ist, treibt zum Handeln an. Oder vielleicht ist es anders, vielleicht ist das, was jetzt in der Kunst zählt die Gegenwart. Und wie der heilige Augustinus philosophierte: JETZT, nur das JETZT existiert. Die Vergangenheit ist unsere Rückwärtsprojektion, Erinnerungen, Kästen mit Skizzen, Notizen und Fotos. Und die Zukunft, die es noch nicht gibt, ist nur eine Projektion von erwarteten Ereignissen, Träumen, Vorhersagen aus der Position der Gegenwart. Genau jene Slogans: „Gegenwart“, „Morgen ist heute“, „Horizont“ weiterer Ausstellungen von Jerzy Olek in der Galerie Foto-Medium-Art erinnern an diesen Relativismus und die Notwendigkeit (Begehren, Pflicht, Bedürfnis), die Gegenwart zu schmecken. Und die Leiter? Die Leiter ist nur ein Bauteil aus einem Traum. ■





**Bogusław Michnik**

## Krótką historia lAbiRynTu

### A Brief History of lAbiRynT

### Kurze Geschichte des lAbiRynT

Labirynt to: „Trasa skomplikowana i nieregularna z licznymi przejściami, poprzez które i naokoło których jest trudno bez przewodnika odnaleźć swą drogę”. Definicja ta, cytowana za *Oxford Dictionary*, podsunęła mi pomysł na powołanie kolejnego przedsięwzięcia – po muzycznych, literackich i teatralnych – przez kierowany przeze mnie ośrodek kultury. Był rok 1999. Wszystko miałem, mówiąc kolokwialnie, pod ręką. Stare miasto z wielonarodową historią, stworzoną m.in. przez Czechów, Niemców, Żydów, Holendrów, Włochów i Polaków. Z ogromną twierdzą, bodaj największą w Europie, i jej niezliczonymi lochami. Z „miastem pod miastem”, jak kiedyś nazwano to, co odkryto w podziemiach Starówki. Nieuchronnie zbliżał się także koniec XX wieku, nazywanego przez wybitnego znawcę przedmiotu, Paola Santarcangeli, epoką labiryntową. Autor ten w jednej ze swych książek napisał: „(...) niektóre epoki – jak nasza – słusznie (...) nazywać będą *labiryntowymi*, choć nie obfitują one szczególnie w wyobrażenia labiryntów”. ►►

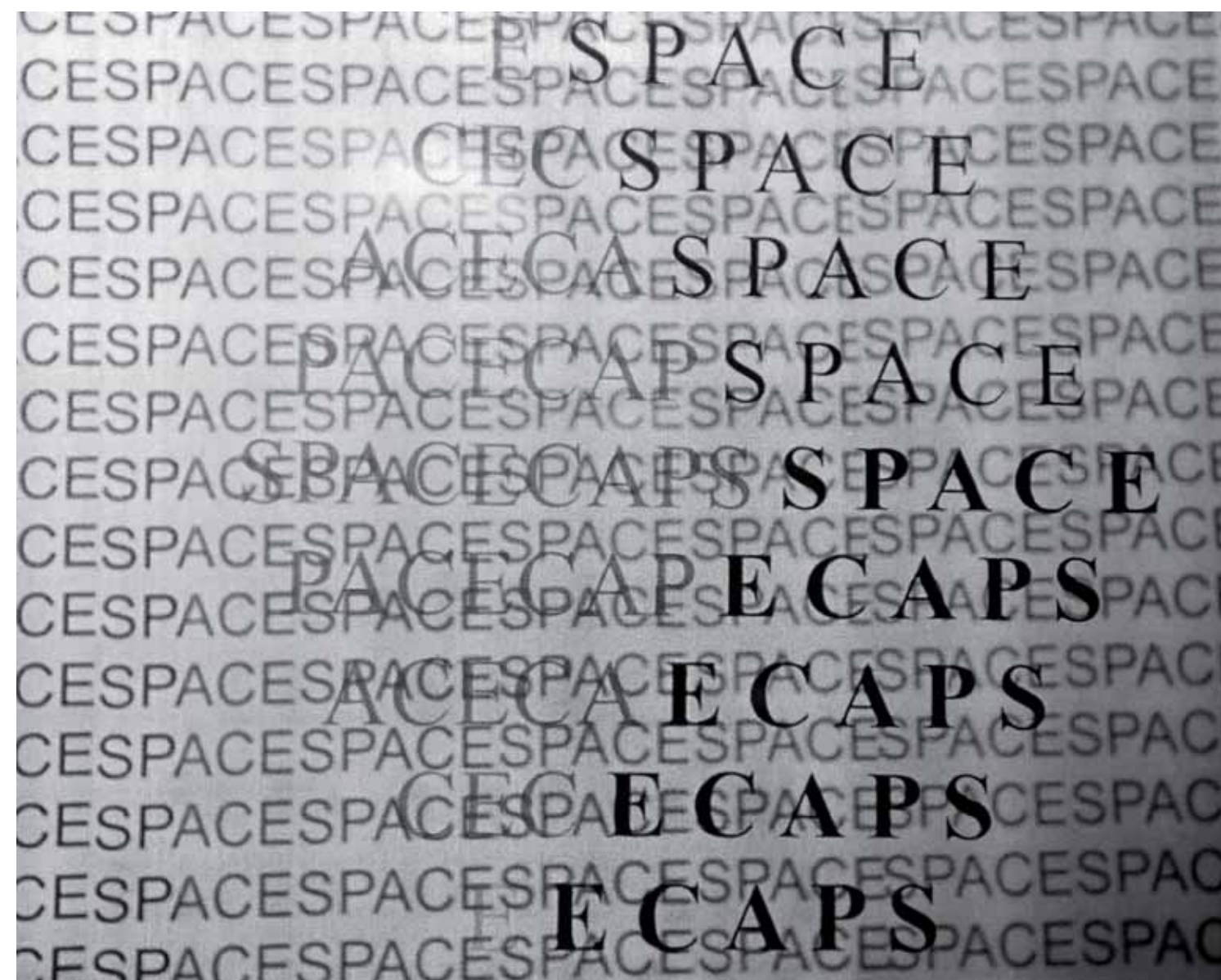
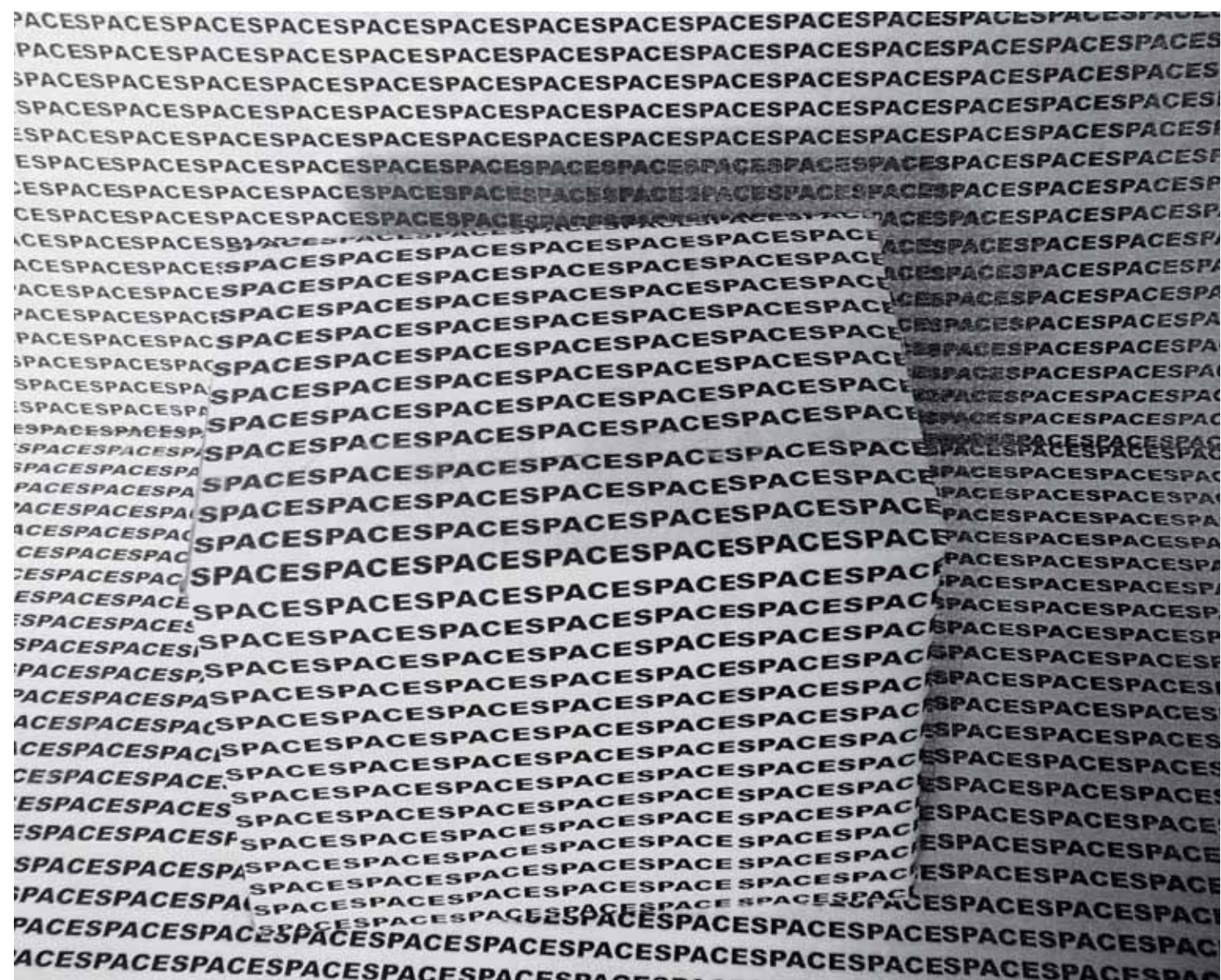
“Labyrinth: A complicated irregular network of passages or paths in which it is difficult to find one’s way; a maze.” This is the definition as given by the *Oxford Dictionary* which set me on the idea to initiate yet another project, after all the music, literature and theater events of the Culture Center that I was running. This was in 1999. I had – to put it colloquially – everything at hand I needed: An old town with a multi-national history, built by Czechs, Germans, Jews, Dutch, Italians and Poles; with a huge fortress, one of the biggest in Europe, and countless dungeons – a true “town underneath the town”, how they used to call what was discovered underground the city center. Also, inevitably, the 20th century was drawing to an end, which Paolo Santarcangeli, a renowned expert of the topic, had once labeled the labyrinthine era. In one of his famous books he wrote: “(...) there are some eras – like ours – that I will rightfully call *labyrinthine*, although they don’t exactly excel in inventing a lot of labyrinths”. As we are living in this era ►►

Ein Labyrinth ist: „eine komplizierte und unregelmäßige Route mit zahlreichen Passagen, durch die es schwer ist einen Weg hindurch zu finden ohne einen Führer”. Diese Definition, die aus dem *Oxford Dictionary* zitiert wurde, brachte mich auf die Idee, eine weitere Unternehmung – nach Musik, Literatur und Theater – von einem Kulturzentrum unter meiner Leitung aus zu gründen. Es war 1999, als ich alles zur Hand hatte, sozusagen. Die Altstadt mit ihrer multinationalen Geschichte, die von Tschechen, Deutschen, Juden, Niederländern, Italienern und Polen geprägt wurde. Mit einer riesigen Festung, wahrscheinlich der größten Europas, und ihren unzähligen Verliesen. Mit „der Stadt unter der Stadt”, wie einst das genannt wurde, was im Untergeschoss der Altstadt entdeckt wurde. Unvermeidlich näherte sich auch das Ende des zwanzigsten Jahrhunderts, das von einem bedeutenden Experten auf diesem Gebiet, Paolo Santarcangeli, als Labyrinthepoche bezeichnet wurde. Er schrieb in einem seiner Bücher: „(...) einige ►►

► A więc skoro przyszło nam żyć w takiej epoce, to – pomyślałem – sztuka tworzona w tym czasie jest także labiryntowa. Żeby wejść w ten labirynt, potrzebny był przewodnik. Został nim Jerzy Olek, artysta mieszkający we Wrocławiu i na ziemi kłodzkiej, który po ponad dwóch dekadach przestał prowadzić jedną z ważniejszych europejskich galerii, Galerię „Foto-Medium-Art”. Namówiony przeze mnie – podjął okazjonalną współpracę z Kłodzkim Ośrodkiem Kultury. Jego osobowość, doświadczenie, wiedza, kontakty i niezwykła kreatywność od początku pozwoliła na stworzenie niebanalnej przestrzeni dla młodej i nowej sztuki, a mnie umożliwiła dopisanie do setek istniejących definicji labiryntu najkrótszą: lAbiRynT. Jedno słowo, które przez wszystkie lata było i jest kluczem do Olkowego „umożliwiania niemożliwemu”. ■

► anyway – I thought – art produced in these times is also labyrinthine. And in order to get into this labyrinth you need a guide. This guide became Jerzy Olek, an artist living in Wrocław and Kłodzko Land, who more than two decades ago had stopped running one of the most important European galleries, the Foto-Medium-Art Gallery. On my initiative he started cooperating with the Kłodzko Culture Center. From the very beginning, his personality, experience, knowledge, contacts and unusual creativity helped building up an extraordinary space for young and new art, and I was in a position to add to hundreds of existent definitions of labyrinths the shortest one: lAbiRynT. Just one word, that through all the years was and is the key to Jerzy Olek “making the impossible possible”. ■

► Epochen – so wie unsere – werde ich zu Recht als labyrinthisch bezeichnen (...), obwohl sie nicht besonders reich an Vorstellungen von *Labyrinthen* sind”. Da es uns also gegeben war, in einer solchen Zeit zu leben, dachte ich, dass die geschaffene Kunst auch labyrinthisch ist. Um dieses Labyrinth zu betreten, brauchten wir eine uns den Weg weisende Person. Es war Jerzy Olek, ein Künstler, der in Breslau und im Glatzer Kessel lebt und nach mehr als zwei Jahrzehnten die Leitung einer der wichtigsten europäischen Galerien, der Foto-Medium-Art Galerie, niedergelegt hatte. Von mir ermutigt, begann er gelegentlich mit dem Kulturzentrum Kłodzko zusammenzuarbeiten. Seine Persönlichkeit, Erfahrung, sein Wissen, seine Kontakte und seine außergewöhnliche Kreativität haben es ihm von Anfang an ermöglicht, einen originellen Raum für junge und moderne Kunst zu schaffen. Mir ermöglichte er zu hundert bestehenden Definitionen des Wortes Labyrinth die kürzeste von allen hinzufügen: lAbiRynT. Ein Wort, das seit all den Jahren der Schlüssel zu Oleks „Ermöglichung des Unmöglichen“ war und ist. ■



Bogusław Michnik,  
*Intelektualizacja przestrzeni*, fragment instalacji | *Intellectualisation of Space*,  
a fragment of the installation | *Intellektualisierung des Raumes*, ein Fragment der Installation, IABiRqNT 2008

Jerzy Olek

## Poszukiwać, niekoniecznie odkrywać

Searching, not necessarily discovering

Suchen, nicht unbedingt entdecken

Labirynt z samej swej natury jest wyzwaniem dla każdego, kto nie chce się poddać żadnemu zniewoleniu. Ale czasami wystarczy zmienić punkt widzenia i już nie zamierza się go opuścić. Zamiast myśleć, że jest się uwięzionym, należy dojść do wniosku, że labirynt jest w stanie dostarczyć intrygujących wrażeń emocjonalno-estetycznych. Tak było ze mną. Za każdym razem ten szczególnie lAbiRynT, w którym co roku krążyłem przez kilka dni, dostarczał mi wyjątkowych doznań, bez wątplenia wartościowych.

Wymyśliłem festiwal lAbiRynT, gdyż – mimo nieuniknionego po pewnym czasie uzależnienia – dawał znaczną swobodę poruszania się po terenie doznań tradycyjnie przypisywanych sztuce. Dodatkowym powodem w wypadku pierwszego festiwalu było zlokalizowanie go w niezbadanym do końca kamiennym molochu, jakim jest twierdza kłodzka. Ci, którzy w roli twórców zaproszeni zostali do udziału w tym pełnym niedomówień przedsięwzięciu, mogli w dowolnym miejscu wyeksponować swoje dzieło lub – w wypadku performance'u – wystawić samego siebie.

Zwabieni niecodzienną sytuacją widzowie zdani byli na łut szczęścia zwany przypadkiem. Wchodząc w coś na kształt mrowiska, nie mieli za przewodnika precyzyjnego planu miejsc zagospodarowanych artystycznie. Idąc tym, a nie innym korytarzem, natrafiali na niektóre prezentacje ulokowane w penetrowanej przez siebie części twierdzy, pozostawiając za sobą nieodkryte instalacje, wmontowane na ogół w trudno dostępne zakamarki. Stąd według wszelkiego prawdopodobieństwa nie było na pierwszym festiwalu nikogo, kto by odnalazł ▶▶

By nature the labyrinth itself is a challenge for those who are opposed to the idea of surrendering to any kind of imprisonment. But sometimes you just have to change your point of view and you lose any intention of letting go. Instead of perceiving yourself as imprisoned one should come to the conviction that labyrinths can offer intriguing emotional and aesthetic insights. This is what happened to me. Each time, with each edition of lAbiRynT, that I emerged in for a few days year after year, I made exceptional experiences, all doubtlessly worthwhile.

Conceiving the lAbiRynT Festival – despite the unavoidable addiction that occurs after a certain time – gave me considerable freedom to move within the field of experience traditionally ascribed to the arts. Another reason for this was the localization of the first festival within the premises of the not yet completely explored stone Moloch of the Kłodzko Fortress. Those who were invited as artists to participate in this enterprise full of allusions could exhibit their work in any available place or – in case of performances – could exhibit themselves.

The visitors lured into this exceptional situation experienced a stroke of luck, also called chance. Upon entering something similar to an ant heap they were not even handed a guide in form of a map outlaying the artist venues. Heading down this and not another passageway they only came across presentations located in parts of the fortress they happened to penetrate, leaving other installations undiscovered that were mounted in less accessible corners. Therefore, with high probability, there was nobody during the first festival who discovered all artworks. In my opinion it was the merit of the following festivals to ▶▶

Das Labyrinth ist von Natur aus eine Herausforderung für jeden, der sich keiner Freiheitsberaubung beugen will. Aber manchmal genügt es, den eigenen Standpunkt zu ändern, und man will es nicht mehr verlassen. Anstatt zu denken, dass man gefangen ist, muss man feststellen, dass das Labyrinth in der Lage ist, faszinierende emotionale und ästhetische Eindrücke zu vermitteln. Das war bei mir der Fall. Jedes Mal lieferte mir dieses besondere lAbiRynT, in dem ich jedes Jahr für ein paar Tage verweilte, außergewöhnliche Erfahrungen, die zweifellos wertvoll waren.

Ich habe das Festival lAbiRynT erfunden, weil es – trotz der nach einiger Zeit unvermeidlichen Sucht – viel Bewegungsfreiheit im Bereich der traditionell der Kunst zugeschriebenen Erfahrungen bot. Ein weiterer Grund im Fall des ersten Festivals bestand darin, es in dem unerforschten steinernen Moloch unterzubringen, den die Festung Kłodzko darstellt. Diejenigen, die eingeladen wurden, an diesem Projekt als Künstler teilzunehmen, konnten ihre Werke an jedem beliebigen Ort ausstellen oder im Falle einer Performance sich selbst darstellen.

Angezogen von der ungewöhnlichen Situation, wurden die Zuschauer dem Zufall überlassen. Als sie gefühlt so etwas wie einen Ameisenhaufen betraten, hatten sie keinen genauen Plan zur Führung zwischen den Ausstellungspunkten. Diesem und nicht einem anderen Korridor folgend, trafen sie auf einige Präsentationen im durch sie selbst penetrierten Teil der Festung, dabei unentdeckte Installationen hinter sich lassend, die in meist nur schwer zugänglichen Ecken installiert waren. So gab es beim ersten Festival höchstwahrscheinlich niemanden, ▶▶



▶ wszystkie dzieła. Moim zdaniem, atutem kolejnych festiwali było to, że umiejętnie umykały rutynie i konwencji. W labiryncie daje się improwizować i przedstawiać siebie w nieakademicki sposób. I taka forma festiwalowi pozostała do dzisiejszego dnia. Przez pierwszych dziesięć festiwali było ciekawie w Kłodzku, Starym Gierałtowie, Dusznikach Zdroju, Kudowie i Nowym Mieście nad Metują. I nie zmieniło się nic ▶▶

▶ artfully circumvent any kind of routine or convention. In labyrinths one has to improvise and present oneself in a non-academic manner. And this is the festival's character upon the present day. During the first ten editions Kłodzko was an interesting location, as well as Stary Gierałtów, Duszniki Zdrój, Kudowa and Nové Město nad Metují. And in this respect nothing changed during the following ten years in Słubice, Frankfurt Oder and Urad. ▶▶

▶ der alle Werke fand. Meiner Meinung nach war ein Merkmal der nachfolgenden Festivals, dass sie gekonnt der Routine und Konvention entkamen. Im Labyrinth kannst du improvisieren und dich auf nicht-akademische Weise präsentieren. Und das ist die Form des Festivals, die bis heute erhalten geblieben ist. Während der ersten zehn Festivals war es spannend in Kłodzko, Stary Gierałtów, Duszniki Zdrój, Kudowa und Nowe Miasto nad ▶▶

Jerzy Olek, *Exit*, lAbiRynT 2016

► w tym względzie przez następnych dziesięć lat – w Słubicach, Frankfurcie nad Odrą i Uradzie.

Aktywnych uczestników spotkania zobowiązywały jedynie podawane hasła. Były tak formułowane, by nie ograniczać w formach wypowiedzi zaproszonych do udziału w festiwalu artystów. W ramach festiwalowego lAbiRynTu zawsze mieli znaczną swobodę działania. Oto przykładowe tematy: Umożliwienie niemożliwemu; Fotografia na granicy; Foto-medium; Mimo chaosu; Światło przychodzi; Poza kamerą; Artyści o artystach; Oszukiwanie oka; Świat w odbiciu; Gra z geometrią; W granicach wiarygodności; Wymiary wyobraźni; Stany chwilowe; Hołd passe-partout; Syndrom nadmiaru.

Na kolejnych edycjach imprezy w rozmaity sposób mieszały się wątki, różnicowały media – za każdym razem inaczej. W labiryncie rozwichrzonej kultury tworzył się trudny do rozwikłania kondensat przesłań ideowych i wizualnie artykułowanych wypowiedzi. Zawsze stanowiły one część składową odmiennej od poprzednich edycji multiekspozycyjnej struktury. Większość prezentacji realizowano w nietypowych lokalach oraz na ulicy. Chcąc zobaczyć wszystko, co zawierał program festiwalu, musiano kluczyć pomiędzy różnymi formami prezentacji. Tak spełniał się wirtualny labirynt, przyjazny i zaskakujący.

Są takie labirynty, z których nie ma się ochoty wychodzić. ■

► The only restriction for active participants was each year's theme that I devised and formulated in such a way as to not limit the artistic expression of the invited artists. Within the frame of the lAbiRynT Festival the artists always enjoyed considerable freedom of action. Here a few themes as examples: Making the Impossible Possible, Photography at Crossroads, Photo-Medium, Despite Chaos, Light is Coming, Beyond Camera, Artists About Artists, Deceiving the Eye, World in Reflection, Playing with Geometry, Credible/Incredible, Dimensions of Imagination, Temporary States of Being, Tribute to Passe-Partout, Syndrome of Surfeit.

During the following editions the focus shifted and the media changed each time in a slightly different direction. Within a labyrinth of disparate art concepts an essence of meaning hard to dilute was formed and visual answers were articulated that added up and that became themselves part of a multi-expositional structure building up on the earlier editions. Most of the exhibitions were realized in untypical places or in the streets. To see everything the festival offered one had to weave ones way through different forms of presentation. And in this sense a virtual labyrinth came into being, a friendly and surprising one.

There do exist labyrinths in which to remain is a pleasure. ■

► Metujā. Daran hat sich in den nächsten zehn Jahren nichts geändert – in Słubice, Frankfurt (Oder) und Urad.

Die aktiven Teilnehmer des Treffens waren nur an die Themen gebunden, die ich ihnen vorgab. Sie wurden so formuliert, dass die Ausdrucksformen der zur Teilnahme am Festival eingeladenen Künstler nicht eingeschränkt wurden. Im Rahmen des lAbiRynT-Festivals hatten sie immer einen großen Handlungsspielraum. Hier einige Themenbeispiele: Ermöglichung des Unmöglichen; Fotografie an der Grenze; Fotomedium; Trotz des Chaos; Licht kommt; Jenseits der Kamera; Künstler über Künstler; Täuschung des Auges; Die Welt im Spiegelbild; Vor und hinter dem Spiegel; Spiel mit Geometrie; In den Grenzen der Glaubwürdigkeit; Dimensionen des Vorstellungskraft; Temporäre Zustände; Hommage an das Passepartout; Syndrom des Übermaßes.

In den folgenden Ausgaben der Veranstaltung wurden die Themen auf unterschiedliche Weise gemischt und die Medien differenziert – jedes Mal anders. Im Labyrinth einer zerzausten Kultur entstand ein schwer zu lösendes Kondensat aus ideologischen Botschaften und visuell artikulierten Aussagen. Sie waren immer Teil einer sich von den vorherigen Editionen unterscheidenden Multiexpositionsstruktur. Die meisten Präsentationen fanden an ungewöhnlichen Orten und auf der Straße statt. Um alles im Programm des Festivals zu sehen, war es notwendig, zwischen verschiedenen Präsentationsformen zu waten. So wurde das virtuelle Labyrinth, freundlich und überraschend, Wirklichkeit.

Es gibt einige Labyrinth, die man nicht verlassen möchte. ■



Anna Panek-Kusz

## Pozostało pierwsze wrażenie

### A lasting first impression

### Der erste Eindruck blieb bestehen

Na jeden z pierwszych festiwali lAbiRynT trafiłam jeszcze jako studentka, po tym jak do wystawy zbiorowej zaprosił mnie Jerzy Olek. On był wtedy moim profesorem na Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu, a ja zaczynałam swoją przygodę jako kurator ślubickiej Galerii OKNO. Coś już wtedy musiało między nami zaiskrzyć i ta współpraca trwa do dziś. Najpierw pojawiłam się z wystawą, potem z wykładem, następnie jako kuratorka, wioząc ze sobą autobus miłośników sztuki ze Ślubicy i Frankfurtu nad Odrą. Wielu z nich wędruje ze mną po tym labiryncie sztuki do dziś, z czego jestem ogromnie dumna. Na jeden z kolejnych festiwali pojechałam z mężem i trzymiesięczną córką. Ona również zaraziła się labiryntem. Pamiętam, że wzbudzaliśmy spore zainteresowanie, przemierzając się od jednej wystawy do drugiej. Dziś ma dwanaście lat i już nie po raz pierwszy, podobnie jak wielu mieszkańców pogranicza, bierze udział w Akademii Fotografii i Multimedii lAbiRynT, poznając na warsztatach tajniki obrazowania. Któregoś roku, miała wtedy chyba pięć lat, jeden z dziennikarzy zapytał ją, czy też chciałaby zostać artystką tak jak mama. Odpowiedziała: „Chyba wolałabym zostać sponsorem”.

Mówi się, że pierwsze wrażenie jest najważniejsze – i chyba to prawda, bo od samego początku poczułam moc, wyzwalającą się energię, zew inspiracji i chciałam się nim dzielić, wciągać do niego kolejne dusze. Pierwszego dnia wystawy odbywały się w labiryntach twierdzy, pomieszczeniach Kłodzkiego Ośrodka Kultury, w Muzeum Ziemi Kłodzkiej i na jego dziedzińcu, a w kolejnych dniach wsiadaliśmy w autobus, by zobaczyć prezentacje w takich miejscach jak Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju czy ►►

I was still a student, when I happened to turn up on one of the first editions of the lAbiRynT Festival. Later, Jerzy Olek invited me to take part in the group exhibition. At that time he was my professor at the Academy of Fine Arts in Poznań and I had the pleasure to have just started to work as curator for the OKNO Gallery in Ślubice. Something must have sparked between the two of us back then and our collaboration lasts onto the present day. First I showed work in the exhibitions, then I gave lectures and now I am one of the curators drawing busloads of art lovers from Ślubice and Frankfurt/Oder. Many of them are walking together with me through this labyrinth from art piece to art piece, which makes me extraordinarily proud. To one of the later festival's editions I took my husband along and my three-month old daughter. And she also contracted the labyrinth bug. I remember that we drew quite a bit of attention wandering from one exhibition to the next. Today, she is twelve years old and once again – like many people living in this border region – takes part in the lAbiRynT Academy of Photography and Multimedia learning during the workshops the secrets of image production. During one of the workshops, when she was maybe five years old, a journalist asked her whether she wanted to become an artist like her mother and she answered: “I'd rather be a sponsor.”

It's commonly said that first impressions are the most important ones – and that's probably true, because from the very beginning I felt a certain power, a liberating energy, a call for inspiration, which I wanted to share and to which I wanted to draw likeminded souls. In the very early days the exhibitions took place in the labyrinth of the fortress, in the Kłodzko Culture ►►

Auf eines der ersten lAbiRynT-Festivals stieß ich noch zu Studienzeiten, nachdem Jerzy Olek mich zu einer Gruppenausstellung eingeladen hatte. Er war damals mein Professor an der Kunstakademie in Poznań und ich begann mein Abenteuer als Kuratorin der Ślubicer Galerie OKNO. Schon damals musste etwas zwischen uns funken, da diese Zusammenarbeit bis heute andauert. Zunächst tauchte ich mit einer Ausstellung, dann mit einem Vortrag auf, und später als Kuratorin, die einen Bus voll Kunstliebhaber aus Ślubice und Frankfurt (Oder) mit sich brachte. Viele von ihnen reisen mit mir bis heute durch dieses Labyrinth der Kunst, worauf ich sehr stolz bin. Auf einem der nächsten Festivals war ich zusammen mit meinem Mann und meiner dreimonatigen Tochter. Auch sie wurde vom Labyrinth angesteckt. Ich erinnere mich, dass wir viel Interesse geweckt haben, als wir von einer Ausstellung zur anderen wechselten. Heute ist sie zwölf und wie viele Grenzbewohner nimmt sie nicht zum ersten Mal teil an der lAbiRynT-Akademie für Fotografie und Multimedia, wo sie in Workshops die Geheimnisse der Bildgewinnung lernt. Als sie ca. fünf Jahre alt war fragte ein Journalist sie, ob sie wie ihre Mutter Künstlerin werden wolle. Darauf antwortete sie: „Ich denke, ich würde lieber Sponsor werden”.

Es wird gesagt, dass der erste Eindruck der wichtigste ist – und ich denke, dass das wahr ist, denn von Anfang an fühlte ich die Kraft, die befreiende Energie, den Ruf der Inspiration, den ich teilen wollte, um neue Seelen hineinzuziehen. Am ersten Tag fanden die Ausstellungen in den Labirynthen der Festung, in den Räumen des Kulturzentrums Kłodzko, im Landesmuseum Kłodzko und seinem Innenhof ►►



► zamkowa galeria w Nowym Mieście nad Metują w Czechach. Podsumowanie festiwalu odbywało się zawsze w domo-galerii Jerzego Olka w Starym Gierałtowie. Niecodzienne miejsce, ale to temat na oddzielną historię.

Z tego lAbiRynTu nie chce się wychodzić. Wystawy, wykłady, spotkania, zakulisowe rozmowy, które nierzadko przera-dzają się w realizowane projekty, wzajemną współpracę, kooperacje artystów. Na festiwalu zawsze można spotkać ►►

► Center, the Kłodzko Regional Museum and its courtyard, and on the following days we got onto a bus in order to see presentations in such places like the Paper Museum of Duszniki Zdrój or the Castle Gallery in Nové Město nad Metují in the Czech Republic. The festival conclusion always took place in Jerzy Olek's Gallery gallery/house in Stary Gierałtów. A very unusual place – but that's another story.

Out of this kind of lAbiRynT nobody wants to get out. The exhibitions, lectures, ►►

► statt, und an den folgenden Tagen bestiegen wir einen Bus, um Präsentationen an Orten wie dem Papiermuseum in Duszniki Zdrój oder der Burggalerie in Nowe Miasto nad Metuj in der Tschechischen Republik zu sehen. Das Festival wurde immer in der heimischen Galerie von Jerzy Olek in Stary Gierałtów zusammengefasst. Ein ungewöhnlicher Ort, aber das ist ein Thema für eine eigene Geschichte.

Aus diesem lAbiRynT möchte man nicht heraus. Ausstellungen, Vorträge, ►►

► międzynarodowe grono artystów, nietuzinkowe osobowości, dla których sztuka jest motywacją do tworzenia i spotkań. Dlatego kiedy w Kłodzku zaczęło się źle dziać, gdy nowe władze wprowadzały swoją koncepcję kultury, podcinając skrzydła nie tylko festiwalowi lAbiRynT, ale i wielu innym cennym działaniom, po konsultacji z ówczesnym dyrektorem Słubickiego Miejskiego Ośrodka Kultury Tomaszem Pilarskim zaproponowaliśmy dyrektorowi Kłodzkiego Ośrodka Kultury, Bogusławowi Michnikowi, organizatorowi ówczesnych lAbiRynTów, i Jerzemu Olkowi, pomysłodawcy przedsięwzięcia, przeniesienie festiwalu na pogranicze polsko-niemieckie do Słubic i Frankfurtu nad Odrą.

Festiwal mógł powędrować w różne kierunki, ale się udało i od dziesięciu lat z sukcesem przy wsparciu wielu osób, instytucji i władz miast rozwija się na pograniczu polsko-niemieckim. Nie jest festiwalem wielkobudżetowym czy komercyjnym, ale tworzony jest z pasją i energią, których – mam nadzieję – nigdy nie zabraknie wśród organizatorów, widowni, kuratorów i artystów. Po raz pierwszy festiwal odbył się w Słubicach i Frankfurcie nad Odrą (tzw. Słubfurcie) w 2010 r. Przyjął się, przyciągnął artystów, widownię, zgromadził pozytywne recenzje. W roku 2011 jako kurator dołączył do nas Michael Kurzwelly, już wcześniej wspierający nas w koordynowaniu działań po stronie niemieckiej, w tym Akademii Fotografii i Multimediów.

Każda kolejna edycja to nowe wyzwania, nowe miejsca wystawiennicze: zarówno te typowo galeryjne, jak galeria OKNO, galeria B, przestrzenie Słubickiego Miejskiego Ośrodka Kultury, Collegium ►►

► meetings and backroom conversations quite often have lead to the realization of new projects, artistic collaborations and co-operations. During the festival one could always meet an international group of artists, unconventional personalities for whom art is the motivation for creativity and exchange. Therefore, when things started getting tough in Kłodzko under a new city administration, – that not only cut funds for the lAbiRynT Festival but also for many other dear initiatives – we proposed to Bogusław Michnik (then director of the Kłodzko Culture Center and former organizer of the lAbiRynT Festival) and Jerzy Olek (the festival's mastermind) after having consulted with the then director of the City Culture Center of Słubice, Tomasz Pilarski, to move the whole festival to the Polish-German border, to Słubice and Frankfurt/Oder. The festival could have moved in other directions, but as such it was a successful move, that won the support of many people, institutions and both city administrations, so that it's been thriving on the Polish-German border for the last ten years. It is not a commercial festival with a huge budget, but a passionate one, created with a lot of energy, which – I hope – none of the organizers, viewers, curators or artists will ever lack. It was in 2010 that the festival took place for the first time in Słubice and Frankfurt/Oder (the so called city of Słubfurt). Since then it has taken root, attracted artists and viewers and repeatedly got positive reviews. In 2011 Michael Kurzwelly joined as curator, although earlier he had already coordinated activities on the German side, especially the lAbiRynT Academy of Photography and Multimedia.

Each edition is a new challenge, with new exhibition spaces, some of them more ►►

► Treffen, Gespräche hinter den Kulissen, die oft zu realisierten Projekten, gegenseitiger Zusammenarbeit und Kooperation von Künstlern führten. Auf dem Festival trifft man stets internationale Künstler, außergewöhnliche Persönlichkeiten, denen Kunst die Motivation gibt zu gestalten und sich zu treffen. Als in Kłodzko neue Politiker ihr Kulturkonzept durchdrückten und dadurch zahlreichen wertvollen Aktivitäten – darunter auch dem lAbiRynT-Festival – die Flügel gestutzt wurden, schlugen wir dem Direktor des Kulturzentrums Kłodzko, Bogusław Michnik sowie dem Ideengeber des Festivals, Jerzy Olek, nach Rücksprache mit dem damaligen Direktor des Städtischen Kulturzentrums Słubice, Tomasz Pilarski, vor, das Festival an die deutsch-polnische Grenze nach Frankfurt (Oder) und Słubice zu verlagern.

Das Festival hätte in verschiedene Richtungen gehen können, aber es war erfolgreich und entwickelte sich seit zehn Jahren mit Unterstützung vieler Menschen, Institutionen und städtischer Politiker an der deutsch-polnischen Grenze. Es ist kein großes oder kommerzielles Festival, sondern es wird mit Leidenschaft und Energie geschaffen, von denen ich hoffe, dass es ihnen bei Organisatoren, Publikum, Kuratoren und Künstlern nie fehlen wird. Das Festival fand 2010 erstmals in Słubice und Frankfurt (Oder) statt. Es wurde angenommen, zog Künstler und Publikum an und sammelte positive Rezensionen. Im Jahr 2011 kam als Kurator Michael Kurzwelly zu uns, der uns bereits zuvor bei der Koordination der Aktivitäten auf deutscher Seite unterstützte, u.a. auch bei der Akademie für Fotografie und Multimedia. ►►

► Polonicum (ogromne podziękowania za wieloletnią współpracę i wsparcie składam dyrektorowi tej placówki Krzysztofowi Wojciechowskiemu), jak również nietypowe, adoptowane na potrzeby festiwalu: pustostany, stara zajezdnia tramwajowa, przestrzenie pofabryczne, czy nasz ekologiczny dom w pobliskim Uradzie.

Kiedy festiwal lAbiRynT obchodził dziesięciolecie, napisałam we wstępie do katalogu:

- Labyrinth jest próbą, sprawdzianem, który wyznacza kierunek, pozwalając błędzić, szukać, odnajdywać lub przepaść.
- Labyrinth staje się środkiem do osiągnięcia celu, możliwością, a nie przeszkodą.

Od tamtej pory pod tym względem nic się nie zmieniło. Cieszy fakt, że festiwal obchodzi dwudzieste urodziny, że tak wiele osób jest częścią tego sukcesu i każdemu w tym miejscu chciałabym podziękować i pogratulować artystom i krytykom, wykładowcom, prelegentom, uczestnikom akademii lAbiRynT, partnerom, sponсорom, władzom miast Słubic i Frankfurtu nad Odrą.

Głównymi organizatorami lAbiRynT są: po stronie niemieckiej stowarzyszenie non-profit Slubfurt e.V., po stronie polskiej Słubicki Miejski Ośrodek Kultury – to ten zespół co roku stara się, aby wędrówka po meandrach sztuki odbywała się bez zakłóceń. ■

► conventional like the OKNO Gallery and the B Gallery, the premises of the City Culture Center of Słubice or Collegium Polonicum (my utmost gratitude for many years of support and collaboration to its director Krzysztof Wojciechowski!), others rather untypical, adaptations to the festival's need like empty buildings, former tram depots, post-industrial compounds or our ecological house in nearby Urad.

When the festival celebrated its 10-year anniversary I wrote for the catalogue preface:

- Labyrinths are probes, challenges, tests, indicating certain directions, provoking errors and searches, allowing to find one's way or to get lost.
- The labyrinth is a means to reach one's aim, a possibility and not an obstacle.

Considering this, nothing has changed since then. I'm happy the festival now celebrates its 20th anniversary and that so many people have become part of this success. I want to thank and congratulate all of them, whether they are artists, art critics, lecturers, delegates or students of the lAbiRynT Academy, notwithstanding our partners, sponsors and the city administrations of Słubice and Frankfurt/Oder.

Main coordinators of the lAbiRynT Festival are: for the German side the non-profit organisation Slubfurt e.V. and for the Polish side the City Culture Center of Słubice – it is this team of people who each year do their best to guarantee a smooth walk through the meanders of art. ■

► Jede weitere Ausgabe bringt neue Herausforderungen und neue Ausstellungsräume mit sich: sowohl die typischen Galerien, die OKNO-Galerie, die Galerie B, die Räume des Słubicer Kulturzentrums, das Collegium Polonicum (ich danke Krzysztof Wojciechowski, dem Direktor dieser Institution, für seine langjährige Zusammenarbeit und Unterstützung), als auch ungewöhnliche, für die Bedürfnisse des Festivals adaptierte Räumlichkeiten: Leerstände, ein altes Straßenbahndepot, postindustrielle Gebäude oder unser ökologisches Haus im nahen Urad.

Zur Feier des zehnjährigen Bestehens des lAbiRynT-Festivals schrieb ich in der Einleitung zum Katalog:

- Ein Labyrinth ist eine Prüfung, ein Test, der die Richtung vorgibt und uns erlaubt, zu ergründen, zu suchen, zu finden oder sich zu verlieren.
- Das Labyrinth wird Mittel zum Zweck, zur Möglichkeit, nicht zum Hindernis.

Daran hat sich seither nichts geändert. Es erfreut mich sehr, dass das Festival seinen 20. Geburtstag feiert und dass so viele Menschen Teil dieses Erfolgs sind. An dieser Stelle möchte ich meinen herzlichsten Dank und meine Gratulation aussprechen an all die Künstler, Kunstkritiker, Vortragenden, Akademieteilnehmer, Partner, Sponsoren sowie die Behörden von Słubice und Frankfurt (Oder).

Die Hauptorganisatoren des lAbiRynT sind: auf deutscher Seite Verein der Slubfurt e.V. und auf polnischer Seite das Słubicer Kulturzentrum – dessen Team sich von Jahr zu Jahr bemüht, dass die Wanderung durch die Mäander der Kunst reibungslos funktioniert. ■



Anna Panek-Kusz,  
z cyklu: *Tarot, nie tarot* | from the series: *Tarot, no Tarot* | aus dem Zyklus *Tarot, kein Tarot*, IAbiRynT 2016

Michael Kurzwelly

## Quo vadis lAbiRynT?

Jesienią 2010 roku Anna Panek-Kusz spytała mnie, czy byłbym zainteresowany współorganizacją festiwalu lAbiRynT po stronie Frankfurtu. Początkowo byłem niezdecydowany, ponieważ nie jestem ani fotografem, ani ekspertem od multimediów, ale artystą, który pracuje pod kątem idei, a nie artystycznego medium. Jednak zainteresował mnie pomysł podróży od dzieła sztuki do dzieła sztuki, od artysty do artysty oraz efemeryczny charakter festiwalu, by w ciągu wyłącznie jednego weekendu doświadczyć intensywnej sesji sztuki współczesnej, z wykładami, sztuką wideo, instalacjami, performance'ami i wystawami. Spodobał mi się fakt, że artyści są obecni na festiwalu i sami opowiadają o swojej pracy. Jednocześnie wydawało się, że festiwal nie dotarł do mieszkańców naszych dwóch miast. O pierwszym festiwalu w 2010 r. ►►

In autumn 2010 Anna Panek-Kusz asked me whether I was interested to help organise the lAbiRynT Festival on the German side in Frankfurt/Oder. Initially, I was undecided as I'm neither a photographer nor a multi-media expert but rather an artist working conceptually with an idea in mind rather than certain media. Nevertheless what I was interested in, was this kind of wandering from one art piece to the other, from one artist to the next, the ephemeral character of the festival lasting only one weekend, an intense artists' colloquium on contemporary art, full of lectures, video art, installations, performances and exhibitions. I liked the idea of artists being personally present, talking about their art. At the same time the festival seemed not yet to reach out to the general public of the two border cities. In 2010 the people of Frankfurt hardly ►►

Im Herbst 2010 fragte mich Anna Panek-Kusz, ob ich Interesse hätte, das Festival lAbiRynT von Frankfurter Seite aus mit zu organisieren. Ich war zunächst unschlüssig, denn ich bin weder Fotograf, noch ein Multimediaexperte, sondern ein Künstler, der von der Idee her arbeitet, nicht vom künstlerischen Medium her.

Was mich aber an dem Festival interessierte, das war diese Wanderung von Kunstwerk zu Kunstwerk, von Künstler zu Künstler, der ephemere Charakter des Festivals, nur für ein Wochenende ein intensives Colloquium zeitgenössischer Kunst, gespickt mit Vorträgen, Videokunst, Installationen, Performances und Ausstellungen. Mir gefiel, dass die Künstler persönlich anwesend sind und von ihrer Arbeit erzählen. Gleichzeitig schien das Festival nicht die Bürger unserer beiden Städte zu erreichen. Vom ersten Festival 2010 in Frankfurt-Słubice erfuhr die Frankfurter Öffentlichkeit nicht viel, obwohl sich hier 80 professionelle teilweise renommierte Künstler zu einem dreitägigen Austausch trafen.

Ich sagte zu und gemeinsam arbeiteten wir an einem Konzept, im Vorfeld des Festivals ein Workshopprogramm für Fotografie und Multimedia anzubieten, das an Fotografie interessierte Bürger anspricht. Wir taufte das Programm Akademie lAbiRynT. Seit 2011 führen seitdem jedes Jahr 4-6 Künstler Workshops mit Einheimischen durch, deren Ergebnisse ebenfalls auf dem Festival präsentiert werden. Durch diese ergänzende Maßnahme ist es gelungen, eine größere Anzahl junger und alter Fotografen aus ►►

► w Słubicach i we Frankfurcie opinia publiczna nie dowiedziała się zbyt wiele, mimo, że podczas tej trzydniowej wymiany spotkało się tu 80 profesjonalnych, w tym renomowanych artystów.

Zgodziłem się i wspólnie zaczęliśmy pracę nad koncepcją programu warsztatów fotografii i multimediów w okresie poprzedzającym festiwal, które spodobałyby się mieszkańcom zainteresowanym fotografią. Do życia powołaliśmy tym samym Akademię lAbiRynTu. W jej ramach od 2011 roku co roku 4-6 artystów prowadzi warsztaty z mieszkańcami, których wyniki prezentowane są na festiwalu. Dzięki temu dodatkowemu elementowi do festiwalu udało się przyciągnąć większą liczbę zarówno młodszych, jak i starszych fotografów ze Słubic i Frankfurtu. Najciekawsze prace uczestników można podziwiać w wydawanych co roku katalogach Akademii lAbiRynTu.

Akademia lAbiRynTu pomogła zwiększyć liczbę publiczności. Ci, którzy chcą doświadczyć całego festiwalu, nadal muszą brać udział w maratonie od wystawy do wystawy. Niestety, ta trzydniowa wędrówka nie pomieści nieograniczonej liczby publiczności. Przekroczyliśmy tę granicę już wielokrotnie. Aby umożliwić zwiedzającym dostęp do wystaw w czasie poza wspólną wędrówką, zorganizowaliśmy w festiwalową sobotę nadzór nad poszczególnymi budynkami wystawicznymi, co doprowadziło do dalszego otwarcia się festiwalu.

Po tym, jak początkowo skoncentrowałem się wyłącznie na zarządzaniu Akademią lAbiRynTu, współorganizacją ►►

► got any information about the festival, although eighty artists, including some well known, were in town meeting for three days to exchange their views.

Nonetheless, I accepted the invitation and together we developed a concept, offering in the wake of the festival a series of workshops on photography and New Media for the interested public under the name of lAbiRynT Academy. Since 2011 four to six artists conduct now workshops for the local public, presenting the workshops results alongside the festival. By this we effectively achieved binding a greater number of young and old photographers from Frankfurt and Słubice to the festival and got them into touch with it. To convey the impression of the participants' considerable achievements each year a catalogue documents the interesting workshop results.

The lAbiRynT Academy therefore contributes to the festival's growth. But those who want to experience the whole range of what the festival has to offer, still need to participate in the three-days exhibition marathon of wandering from art piece to art piece, that does not really allow for an unlimited number of visitors – a limit we exceeded several times already. Yet in order to offer visitors an additional possibility to see the exhibitions we began hiring exhibition personnel for several venues on the festival's Saturday, which lead to a further opening towards the public.

After initially having concentrated only on the lAbiRynT Academy, co-organising and fundraising on the German side, ►►

► Frankfurt und Słubice zu binden und an das Festival heranzuführen. Einen Eindruck der beachtlichen Leistungen der Teilnehmer kann man in den jährlich erscheinenden Katalogen mit den interessantesten Workshopergebnissen gewinnen.

Die Akademie lAbiRynT hat dazu beigetragen, dass das Festivalpublikum gewachsen ist. Wer das gesamte Festival erleben will, der muss weiterhin den Marathon von Ausstellung zu Ausstellung mitmachen. Diese dreitägige Wanderung verträgt leider kein unbegrenztes Publikum. Wir haben diese Grenze bereits mehrfach überschritten. Um Besuchern auch jenseits der Wanderung den Zugang zu den Ausstellungen zu ermöglichen, haben wir am Festivalsamstag für einzelne Ausstellungsgebäude Aufsichtspersonal organisiert, was eine weitere Öffnung des Festivals bewirkt hat.

Nachdem ich mich anfangs nur auf die Leitung der Akademie lAbiRynT, die Ko-Organisation und Finanzmittelakquise auf deutscher Seite konzentriert hatte, bin ich heute zusammen mit Anna Panek-Kusz und Jerzy Olek einer der 3 „Kuratoren“. Dabei ist der Begriff des Kurators hier eigentlich falsch. Wir sind alle drei selber Künstler und wir schöpfen einerseits aus dem Fundus unserer eigenen Künstlerkontakte und andererseits laden wir jedes Jahr alle am Festival teilnehmenden Künstler ein, weitere Künstler vorzuschlagen, eine Art Schneeballprinzip.

Nach insgesamt 20 Jahren bietet sich neben einem Rückblick auch ein Blick ►►





► i pozyskiwaniem środków finansowych po stronie niemieckiej, jestem obecnie wraz z Anną Panek-Kusz i Jerzym Olkiem jednym z trzech „kuratorów”. Przy czym słowo „kurator” nie jest tu odpowiednie. Wszyscy troje sami jesteśmy artystami i z jednej strony czerpiemy z własnej puli kontaktów artystycznych, a z drugiej co roku zachęcamy wszystkich artystów biorących udział w festiwalu do zaproponowania nam kolejnych artystów na zasadzie efektu śnieżnej kuli.

Po łącznie 20 latach oprócz spojrzenia wstecz pojawia się również spojrzenie w przyszłość. Co powinno się stać, żeby festiwal mógł istnieć jeszcze przez kolejne 20 lat?

Jednym z powodów, dla których festiwal przeniósł się z Kłodzka do Słubfurtu 10 lat temu, jest kwestia finansowania. We Frankfurcie nad Odrą często mówi się, że wytyczne dotyczące finansowania kultury nie pozwalają na instytucjonalne sponsorowanie sceny niezależnej i że finansowanie festiwalu, który istnieje od 10 lat, byłoby równoznaczne z finansowaniem instytucjonalnym.

Z jednej strony, nasza problemem staje się nasza wytrwałość. Z drugiej strony, można zadać sobie pytanie, czy oba miasta, Słubice i Frankfurt, w swojej autodefinicji „europejskiego dwumiaśta” w ramach współpracy nie mogłyby lub nie chciałyby pozwolić sobie na taki mały wspólny festiwal. Wówczas jednak szybko pojawią się pytania o liczbę odwiedzających i o to, czy festiwal nie jest zbyt „elitarny”. Chciałbym zapobiec takiej dyskusji: ►►

► I now have become one of the festival's three “curators” – although this name is somewhat misleading. All three of us are artists of our own, drawing on our own artists' relations while at the same time inviting all festival's participants to propose further artists, in a kind of snowball system.

After an overall time of 20 years, this is the occasion not only for reviewing the past but also for looking into the future. What has to happen so that the festival survives another 20 years? Decisive will be the question of public funding – one of the reasons why the festival migrated from Kłodzko to Słubfurt. The city of Frankfurt/Oder repeatedly discusses cultural funding guidelines, that do not allow for institutionalised funding of the so called “free scene”, and that funding a festival existing for already ten years was effectively institutionalised funding. Our ability to hang on is therefore becoming a problem. On the other hand would it be asking too much of the cities of Frankfurt and Słubice in their self-definition as „European Twin City” to consider affording a small common festival? Which again leads straight to the question of public participation and viewer numbers and whether the festival was too elitist. Delivering the counterargument in advance I'd say:

The festival is “elitist” in as far as 80 artists get together for an intense professional exchange. But at the same time they present themselves and their art to the public and the lAbiRynT Academy offers the possibility for the public to get into close touch with contemporary art. ►►

► in die Zukunft an. Was muss passieren, damit es das Festival auch in weiteren 20 Jahren noch gibt?

Entscheidend ist dabei die Frage nach den Fördergeldern – einer der Gründe, warum das Festival vor 10 Jahren von Kłodzko nach Słubfurt umgezogen ist. In der Stadt Frankfurt (Oder) wird immer wieder diskutiert, dass die Kulturförderlinien keine institutionelle Förderung der freien Szene zulassen und ein Festival zu fördern, das es seit 10 Jahren gibt, einer institutionellen Förderung gleichkäme. Unser Durchhaltevermögen wird so zu unserem Problem. Andersherum ließe sich fragen, ob die beiden Städte Frankfurt und Słubice in ihrer Selbstdefinition als „Europäische Doppelstadt” sich vielleicht so ein kleines gemeinsames Festival als Teil ihrer Zusammenarbeit leisten können oder wollen. Dann allerdings werden schnell Fragen nach der Besucherzahl laut und ob das Festival vielleicht zu „elitär” wäre? Vorauseilend möchte ich einer solchen Diskussion entgegenhalten:

Das Festival ist insofern „elitär”, als hier jedes Jahr bis zu 80 Künstlerinnen und Künstler zusammen kommen und sich intensiv austauschen. Gleichzeitig aber stellen sie sich persönlich mit ihren Arbeiten einem öffentlichen Publikum vor Ort und mit der Akademie lAbiRynT führen wir Bürgerinnen und Bürger durch eigenes Tun an die zeitgenössische Kunst heran.

Wir arbeiten bisher mit einem Budget, das anderswo als „prekär” zu bezeichnen wäre. Die Künstler reisen auf eigene ►►

► Festiwal jest „elitarny” w tym znaczeniu, że co roku spotyka się tu do 80 artystów, którzy intensywnie wymieniają się pomysłami. Jednocześnie jednak osobiście prezentują swoje prace lokalnej publiczności, a za pośrednictwem Akademii lAbiRynTu poprzez własne działania mieszkańców wprowadzamy ich w świat sztuki współczesnej.

Dotychczas pracowaliśmy, opierając się na budżecie, który gdzie indziej nazwano by niepewnym. Twórcy przyjeżdżają na własny koszt, bez żadnego wynagrodzenia. W zamian otrzymują katalog i doświadczenie intensywnej wymiany artystycznej. Gdyby więc wystawy indywidualne, trzydniowe, miały zostać przedłużone, warto byłoby rozważyć kwestię wynagrodzenia dla artystów, budżetu na nadzór nad wystawami oraz zwrotu kosztów transportu. Festiwal lAbiRynT ma zarówno jakościowy, jak i ilościowy potencjał przyciągnięcia odbiorców również z Berlina, Poznania i Warszawy. Wymagałoby to jednak sporych środków na działania z zakresu public relations oraz na zajęcie się odbiorcami na miejscu.

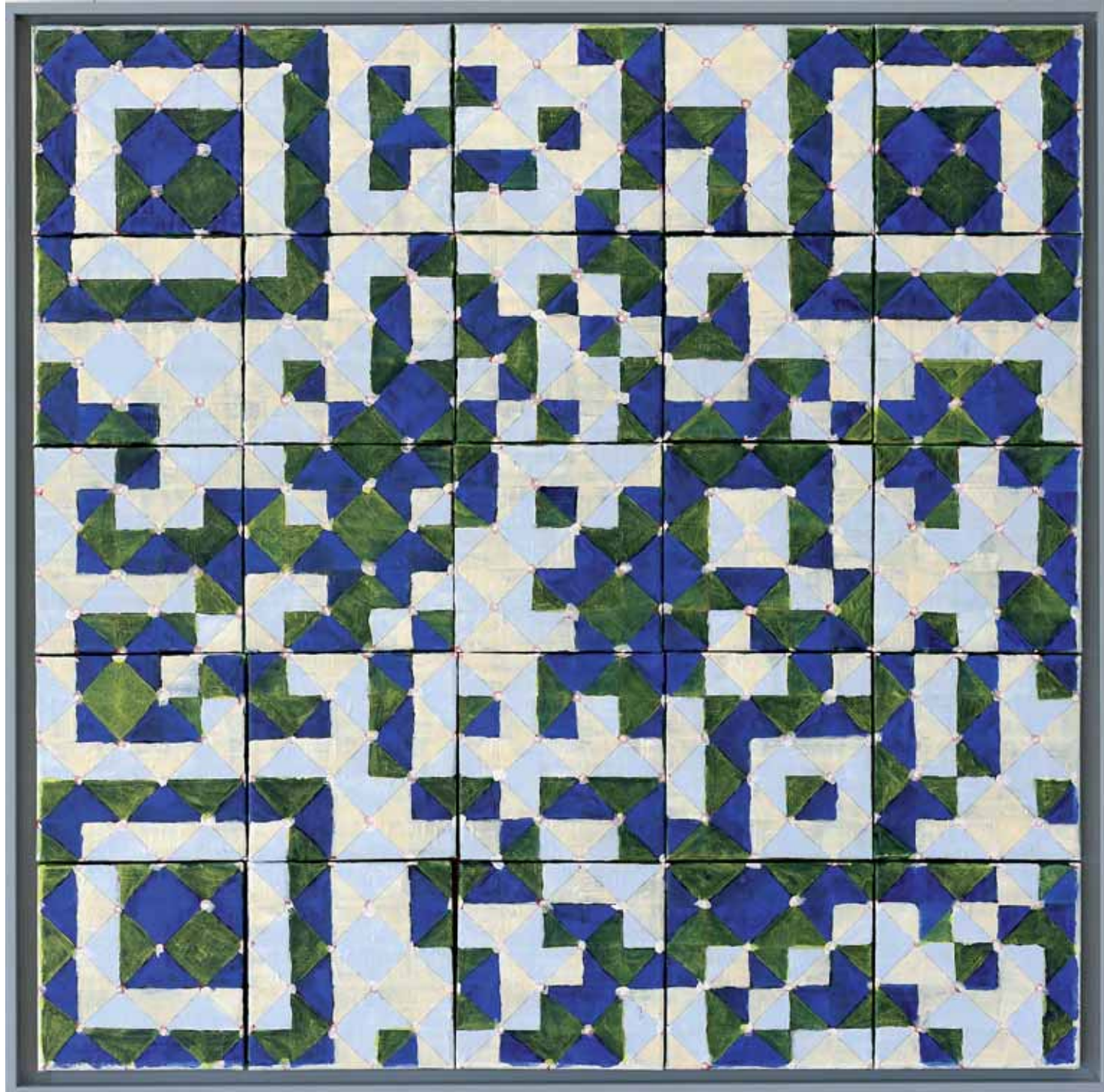
Patrzac wstecz, chciałbym raz jeszcze podkreślić, że lAbiRynT to mały, ale bardzo dobry festiwal, który umożliwia bezpośrednią, osobistą wymianę artystyczną z dala od konsumpcjonizmu, zajmujący się do tego ważnymi kwestiami naszych czasów. Życzę festiwalowi jeszcze wielu owocnych lat. Na zakończenie należy jednak zauważyć, że festiwal lAbiRynT będzie istniał tak długo, jak długo jego organizatorzy-kuratorzy znajdą siłę, by go kontynuować. Być może pojawią się nowi ludzie ze świeżą energią, którzy będą chcieli nas wesprzeć lub zastąpić. ■

► Up till now we have managed to work with a budget that anywhere else would be considered precarious. The artists cover their own travel expenses and work without honorarium. In exchange they are represented in the catalogue and participate in an active exchange among themselves. Should the exhibition time of three days be prolonged, artists fee would have to be considered as well as a budget for exhibition personnel and transport. The festival lAbiRynT definitely has the potential to draw recipients also from Berlin, Poznań and Warsaw. But this would need proper budgets for public relations and the promotion of art.

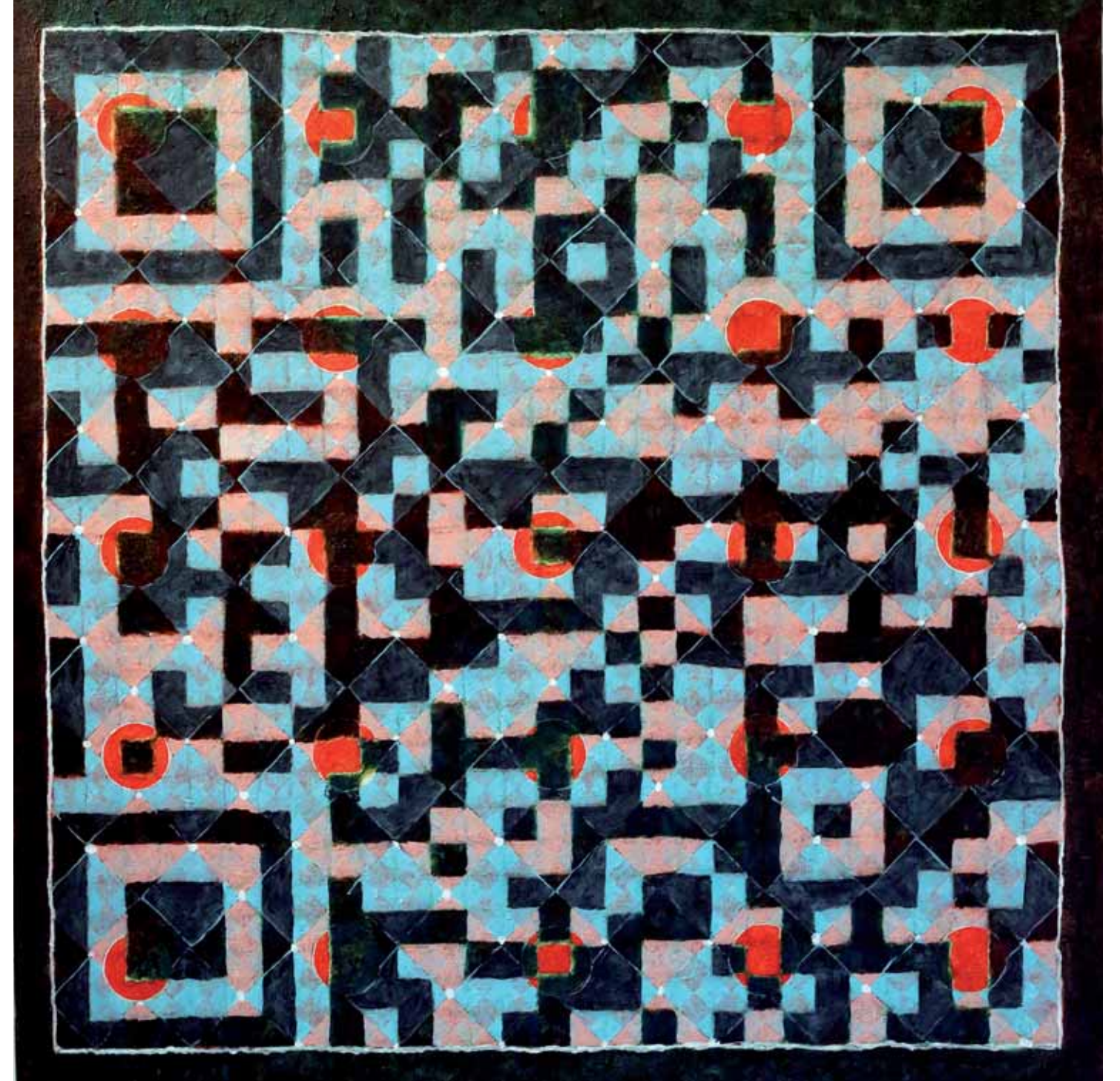
On hindsight I'd like to emphasise that the lAbiRynT Festival is a small but sweet festival making possible a direct and personal exchange amongst artists far from the consumerist fuss but still addressing the burning questions of our times. I wish for many fruitful returns. Last but not least I want to remark that the lAbiRynT Festival will live on as long as its organizer/curators muster the strength to make it happen. Maybe new people with fresh energy will join us, to take part or to take over. ■

► Kosten an und erhalten kein Honorar. Dafür bekommen sie einen Katalog und erleben einen intensiven Austausch untereinander. Sollten also die individuellen, dreitägigen Ausstellungen verlängert werden, wäre über Künstlerhonorare, ein Budget für die Ausstellungsbetreuung und Transportkostenerstattungen nachzudenken. Das Festival lAbiRynT hat qualitativ und quantitativ das Potential, auch Rezipienten aus Berlin, Poznań und Warschau anzuziehen. Dafür bräuchte es aber zusätzlich ein großes Budget für Öffentlichkeitsarbeit und für die Betreuung der Rezipienten vor Ort.

Rückblickend sei noch einmal gesagt, dass das Festival lAbiRynT ein kleines, aber sehr feines Festival ist, das einen direkten persönlichen künstlerischen Austausch fern des Konsumgetöses ermöglicht und sich dennoch mit wichtigen Fragen unserer Zeit auseinandersetzt. Ich wünsche dem Festival noch viele fruchtbare Jahre. Abschließend muss dennoch angemerkt werden, dass es das Festival lAbiRynT so lange geben wird, wie seine Organisatoren-Kuratoren die Kraft finden, weiterzumachen. Vielleicht kommen neue Leute mit frischer Energie dazu, um uns zu verstärken oder abzulösen. ■



Michael kurzwelly,  
*hymn nowej ameryki | hymn of nowa amerika | hymne von nowa amerika, lAbiRynT 2013*



Michael Kurzwelly,  
*obraz za obrazem jest obrazem za obrazem | the image behind the image is the image behind the image... |  
das bild hinter dem bild ist das bild hinter dem bild, lAbiRynT 2013*

# Plan IAbiRynTów

## Map of the IAbiRynT festivals

## Karte der IAbiRynTe

**3. 15-17.06.2001**

Foto-Medium  
Photo-Medium  
Fotomedium

**4. 14-16.10.2002**

Mimo chaosu  
Despite Chaos  
Trotz des Chaos

**6. 01-03.10.2004**

Światło przychodzi  
Light is Coming  
Licht kommt

**5. 26-28.10.2003**

Strefa pomiędzy  
Sphere In Between  
Zwischenzone

**7. 14-16.10.2005**

Poza kamerą  
Beyond Camera  
Jenseits der Kamera

**2. 13-14.10.2000**

Fotografia na granicy  
Photography at Crossroads  
Fotografie an der Grenze

**9. 12-14.10.2007**

Artysty o artystach  
Artists about Artists  
Künstler über Künstler

**8. 06-08.10.2006**

Według klucza  
According to Principle  
Nach dem Schlüssel

**10. 10-12.10.2008**

Oszukiwanie oka  
Deceiving the Eye  
Täuschung des Auges

**1. 14-15.05.1999**

Umożliwienie niemożliwemu  
Making Possible the Impossible  
Ermöglichung des Unmöglichen

**16. 23-25.10.2015**

Stany chwilowe  
Temporary States of Being  
Temporäre Zustände

**17. 28-30.10.2016**

Modyfikacje i reinterpretacje  
Modifications and Re-Interpretations  
Modifikationen und Neuinterpretationen

**19. 19-21.10.2018**

Syndrom nadmiaru  
Syndrome of Surfeit  
Syndrom des Übermaßes

**11. 22-24.10.2010**

Okno w labiryncie  
Window in the Labyrinth  
Fenster im Labyrinth

**15. 24-26.10.2014**

W granicach wiarygodności  
Credible/Incredible  
In den Grenzen der Glaubwürdigkeit

**12. 21-23.10.2011**

Świat w odbiciu  
World in Reflection  
Die Welt im Spiegelbild

**13. 19-21.10.2012**

Sens granic  
Sense of Borders  
Der Sinn von Grenzen

**14. 25-27.10.2013**

Gra z geometrią  
Playing with Geometry  
Spiel mit Geometrie

**18. 13-15.10.2017**

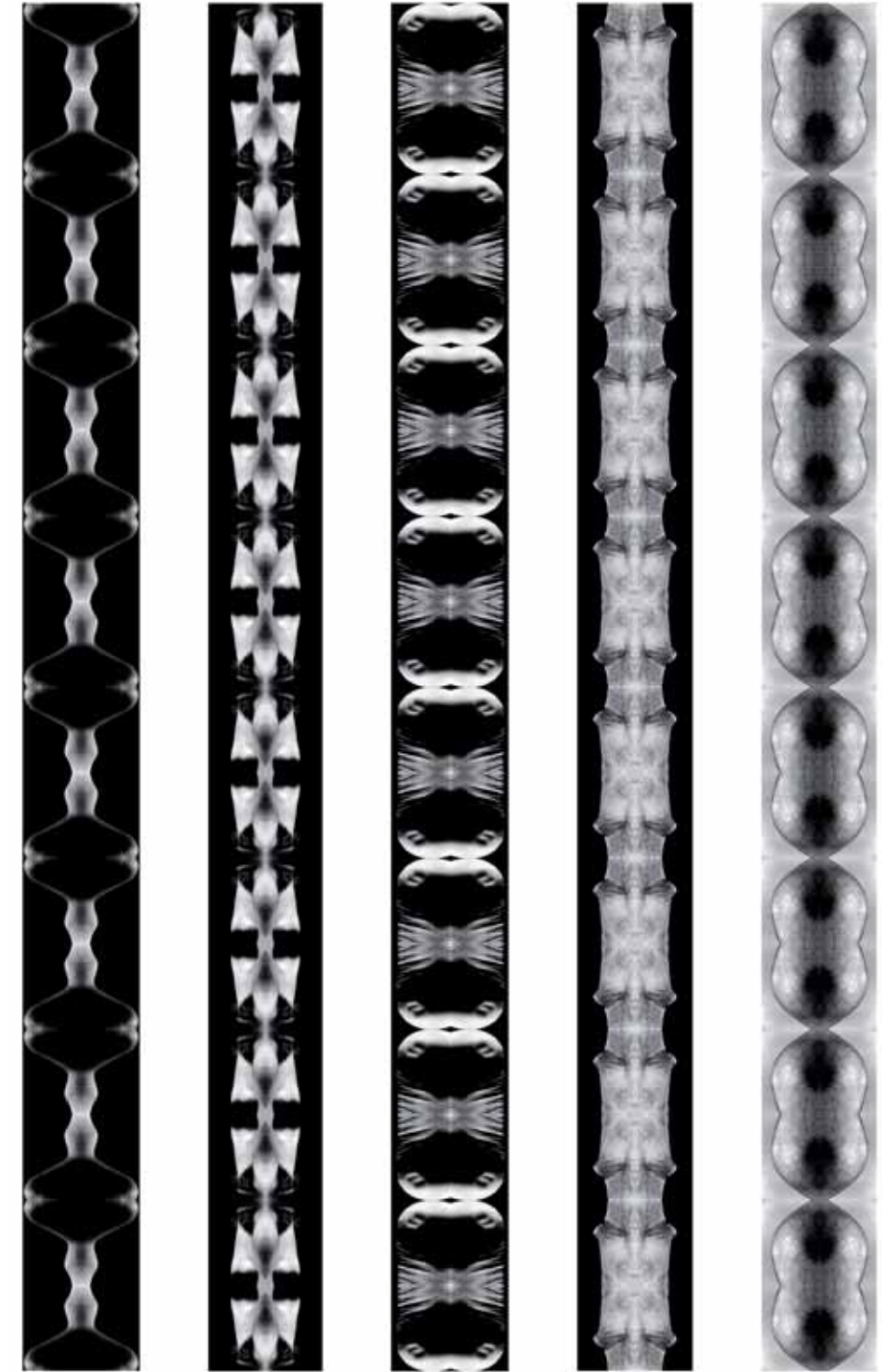
Przejścia, przenikania  
Passages/Penetration  
Übergang, Durchdringung

**20. 18-20.10.2019**

IAbiRynT?  
IAbiRinT!



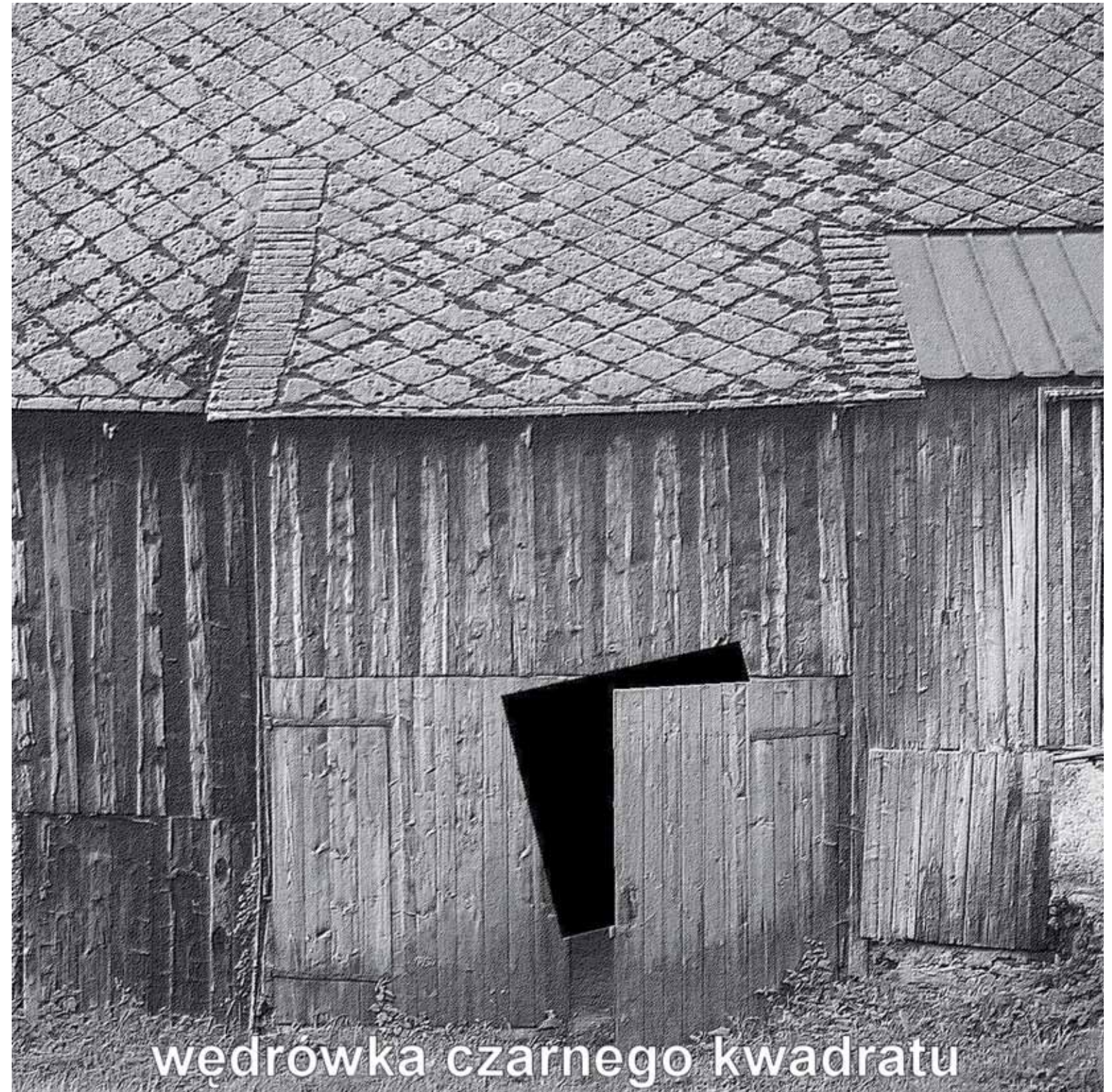
Romuald Jeziorowski, *Wahadło Foucaulta* | *Foucault Pendulum* | *Das Foucault'sche Pendel*, IAbiRynT 1999



Domink Pabis, z wystawy *Konstrukty* | from the exhibition *Constructs* | aus der Ausstellung *Konstrukte*, IAbiRynT 2000



Grzegorz Kiczorowski, z wystawy *Przestrzeń fotografii* | from the exhibition *The Space of Photography* |  
aus der Ausstellung *Der Raum der Fotografie*, IAbiRynT 2001



Tadeusz Sawa-Borysławski, *Wędrowka czarnego kwadratu* | *Wanderings of a Black Square* | *Die Wanderung des schwarzen Quadrates*, IAbiRynT 2002



Arkadiusz Pięta, *Sekretny świat Arkadiusza P.* | *The Secret World of Arkadiusz P.* | *Die geheime Welt des Arkadiusz P.*, IAbiRqñT 2003



Sławomir Decyk, *Cyklografia (W)* | *A Cyclograph (W)* | *Eine Zyklographie (W)*, IAbiRqñT 2004



Michał Jakubowicz, *Jabłko* | *An Apple* | *Ein Apfel*, IAbiRynT 2005



Michał Jakubowicz, *Z jabłka* | *From the Apple* | *Vom Apfel*, IAbiRynT 2005



Yännig Hedel, *De labore solis*, IAbiRynT 2006



Maria Kustos, bez tytułu | untitled | ohne Titel, IAbiRynT 2007

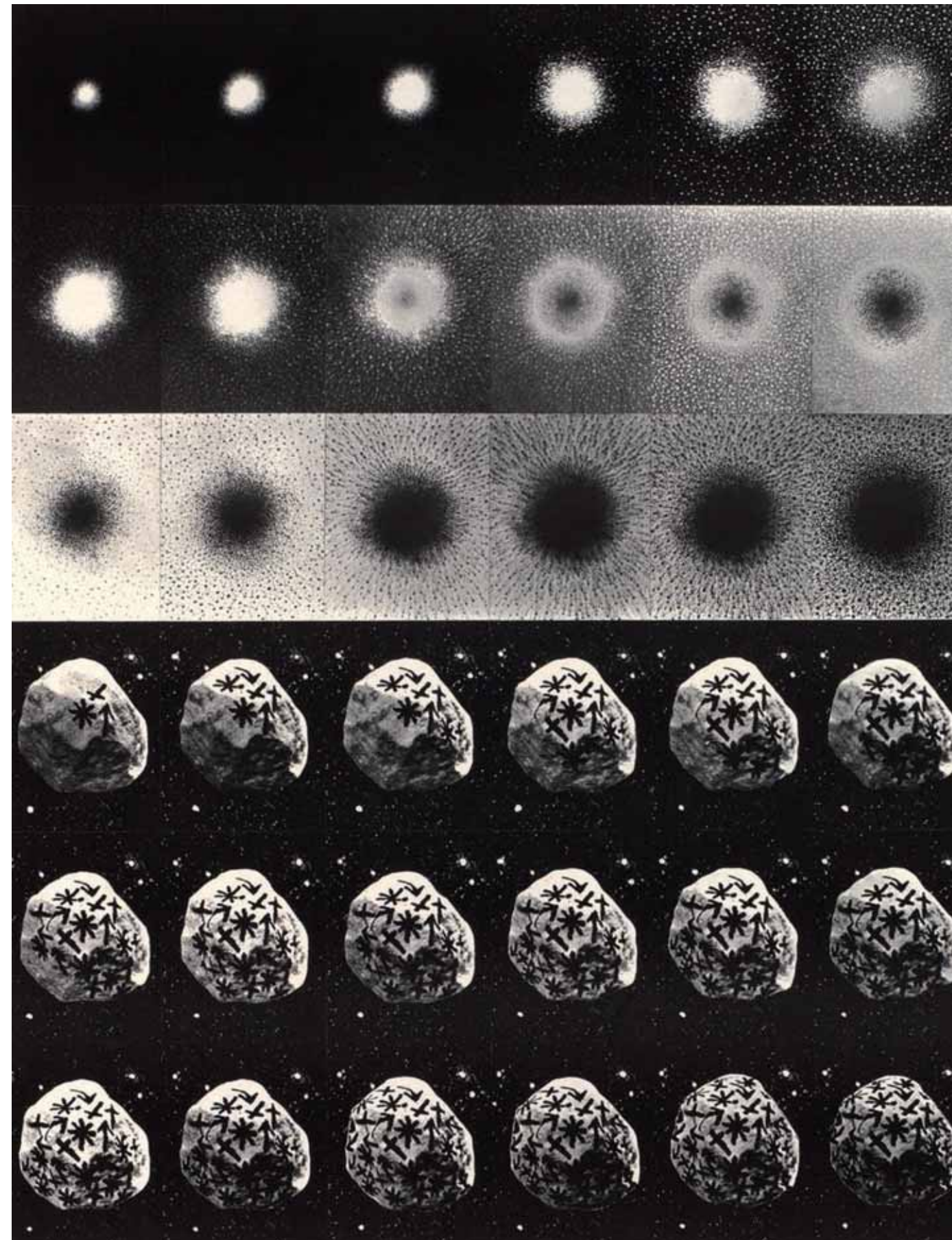


Gisela Weimann, Zakodowana wiadomość | Encoded Message | Verschlüsselte Nachricht, IAbiRynT 2008

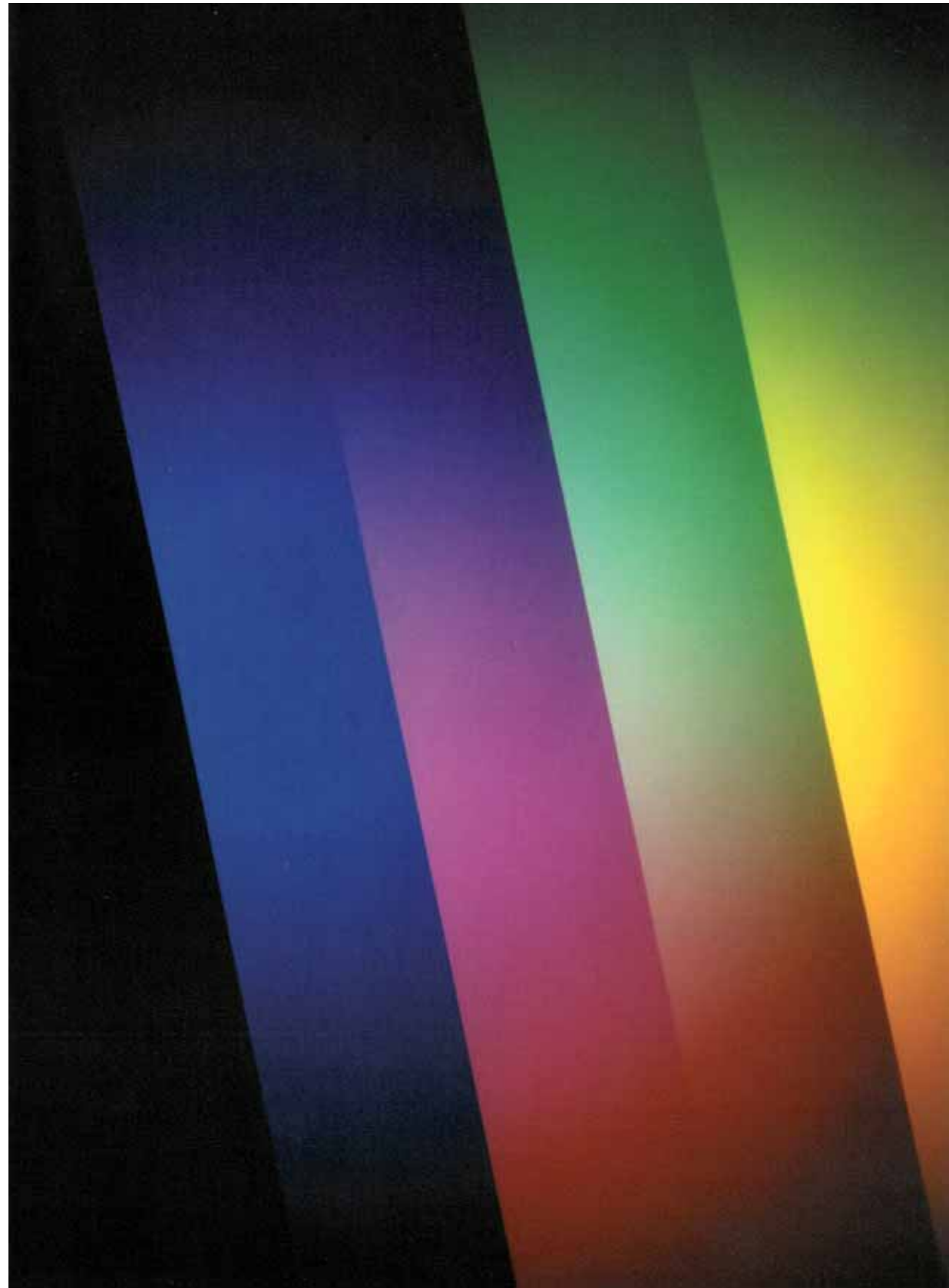




Štěpán Grygar, *Planeta | Planet*, IAbiRynT 2010



Rudolf Sikora *Koło życia | Circle of Life | Kreislauf des Lebens*, IAbiRynT 2010

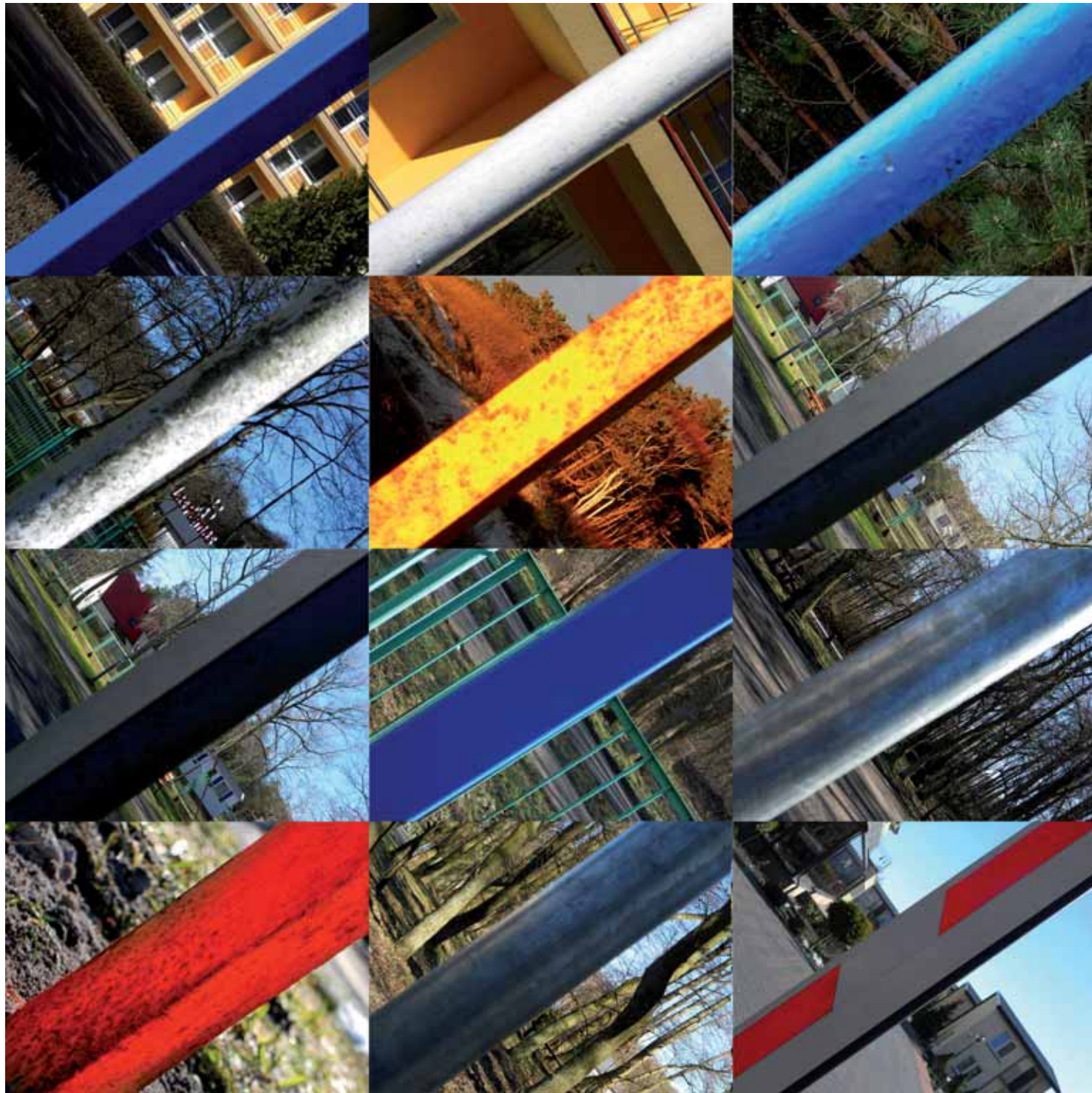


Gottfried Jäger, *Chromogenic (XIX,8)*, IAbiRqNT 2011



Zbigniew Muziewicz, *Struktury na płótnie | Structures on Canvas | Strukturen auf Leinwand*, IAbiRqNT 2011

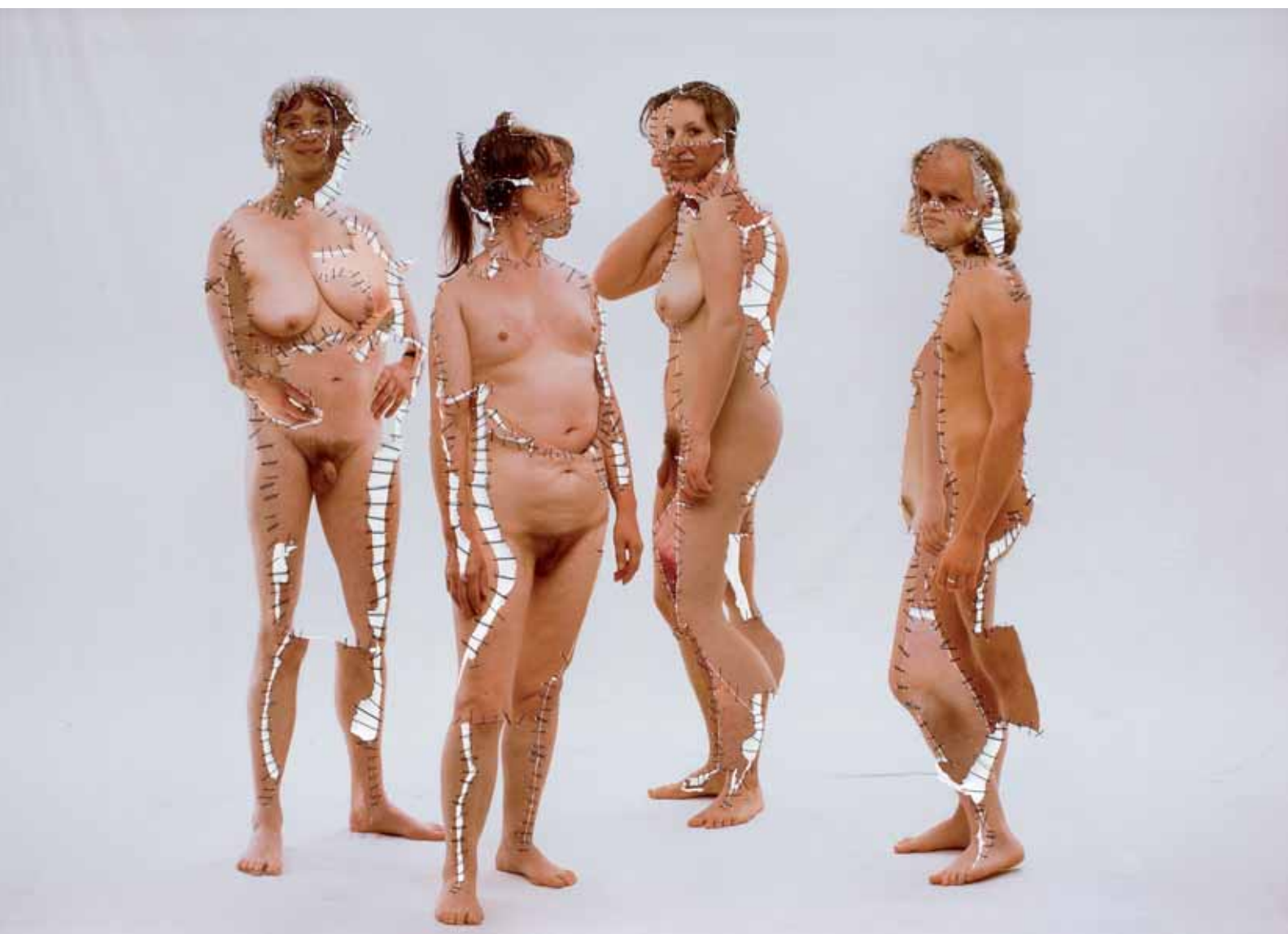




Kurt Buchwald, *Od linii do płaszczyzny* | *From Line to Plane* | *Von der Linie zur Fläche*, IAbiRqNT 2013



Adam Czerneńko, z cyklu *Podobieństwo przypadkowe* | from the series *Accidental Similarity* | aus dem Zyklus *Zufällige Ähnlichkeit*, IAbiRqNT 2016



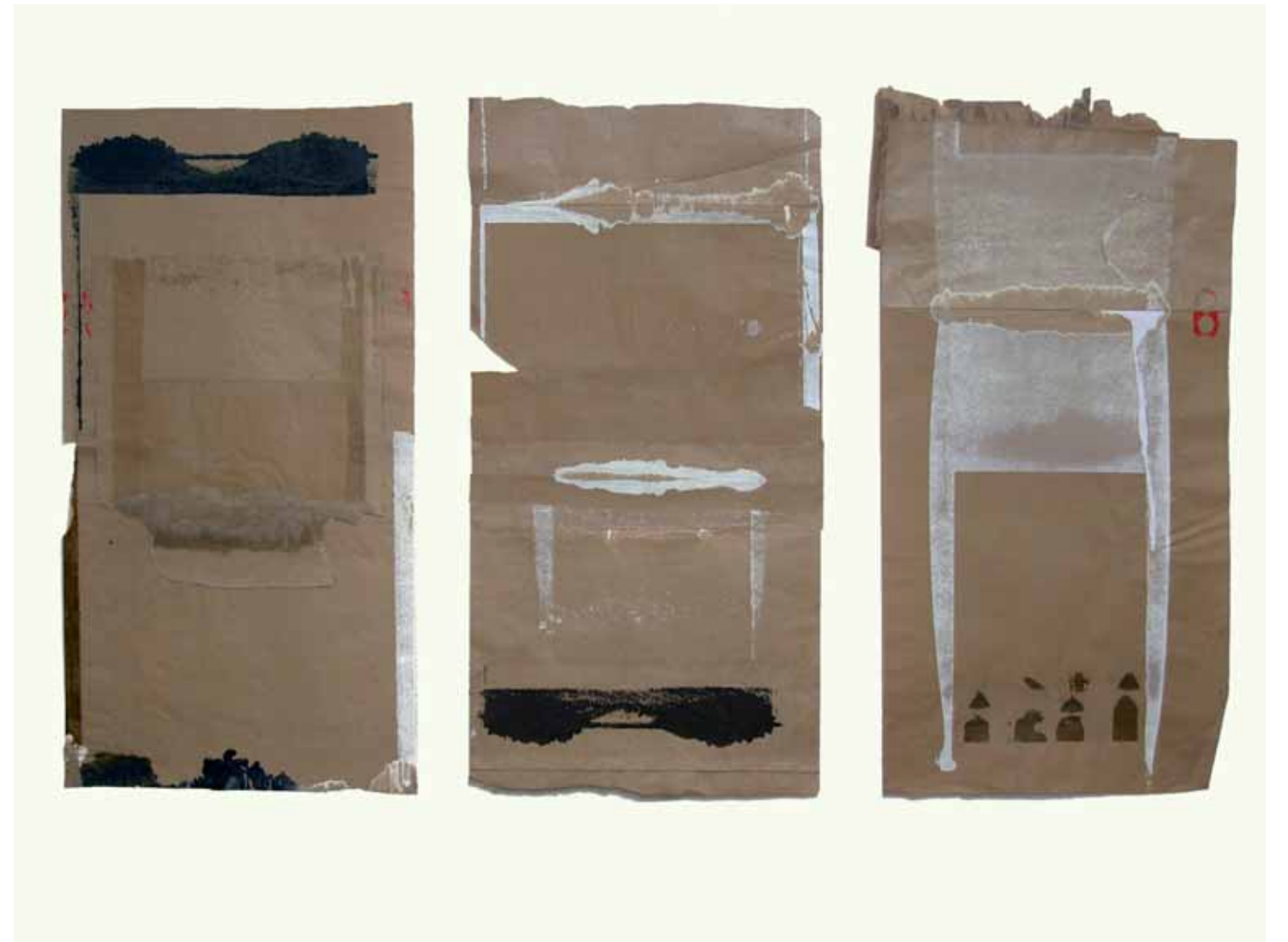
Annegret Soltau, *Międzygeneracyjnie – MatkaOjciecCórkaSyn* | *Intergenerational – MotherFatherDaughterSon* | *Transgenerativ – MutterVaterTochterSohn*, IAbiRynT 2014



Patrycja Mielnik, *Szatnia* | *Wardrobe* | *Garderobe*, IAbiRynT 2014



Zdeněk Stuchlík, *Linia – między tworzeniem a rozpadem* | *Line – Between Creation and Decay* | *Linie – zwischen Schöpfung und Zerfall*, IAbiRyñT 2015



Riwan Tromeur, *A suivre...*, IAbiRyñT 2015



Justyna Miklasiewicz, *Heterochronie*, lAbiRynT 2016



Tomasz Fedyszyn, *Kamufaż* | *Camouflage*, lAbiRynT 2016



Piotr Paraniak, *Okna* | *Windows* | *Fenster*, IAbiRynT 2016



Paweł Janczaruk, *Ślad słońca* | *Trace of Sun* | *Sonnenspur*, IAbiRynT 2016

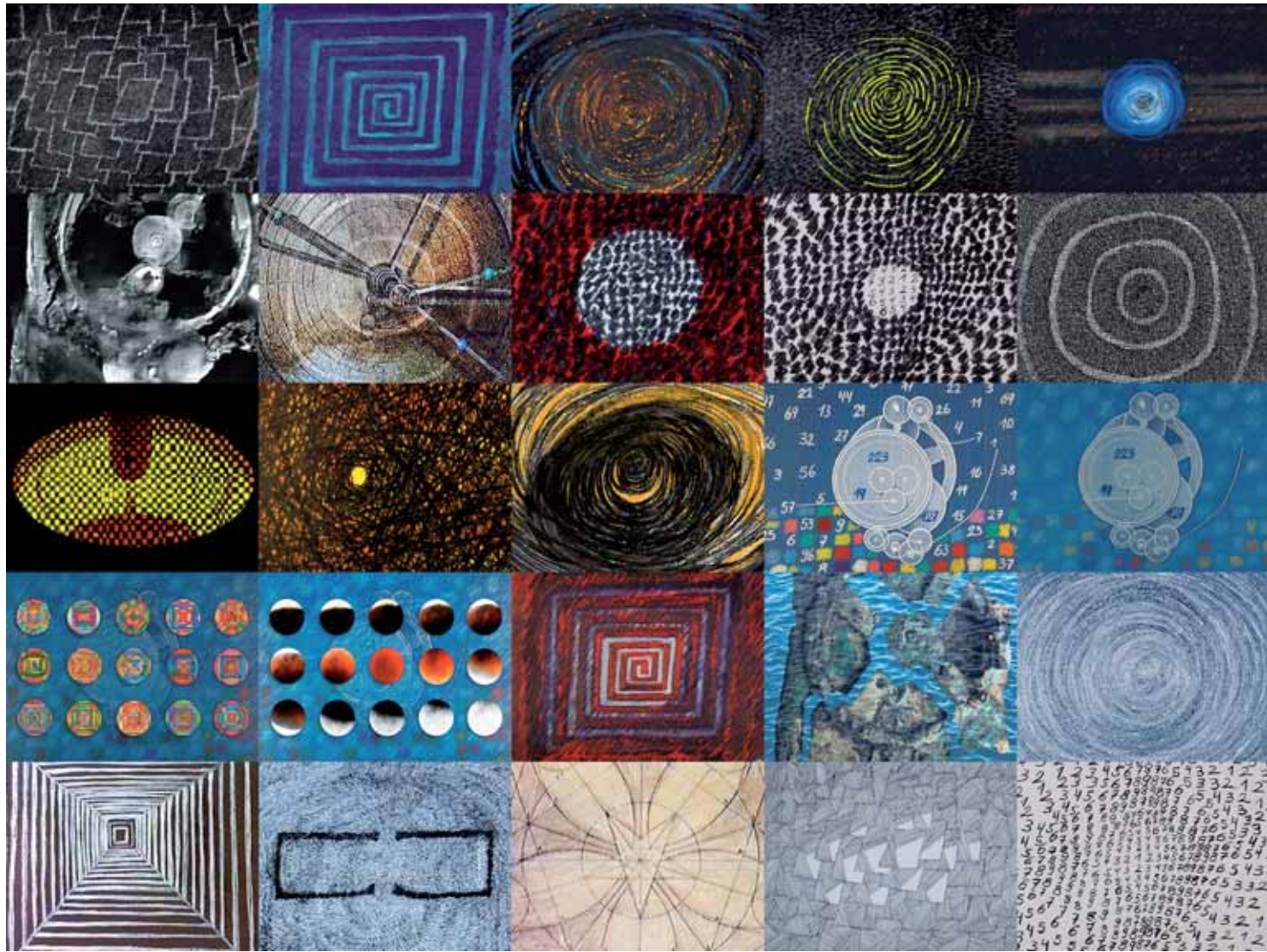




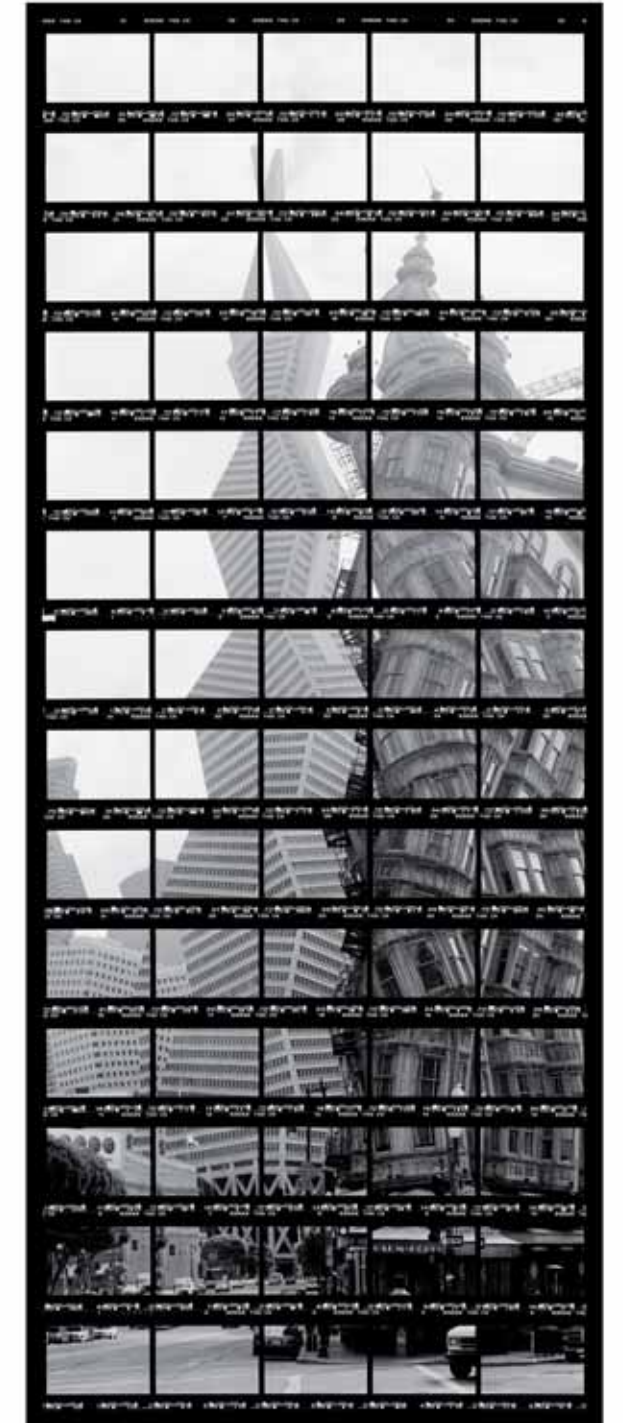
Marcin Berdyszak, *Kabiny negocjacyjne* | *Negotiating Booths* | *Verhandlungskabinen*, IAbiRynT 2017



Grzegorz Sztabiński, *Pusty pejzaż* | *Empty Landscape* | *Leere Landschaft*, IAbiRynT 2017



Berty Skuber, *Passages: video frames: the way in, the way out*, IAbiRyNT 2018



Thomas Kellner, *Madrid Edificio Metropolis*, IAbiRyNT 2018  
*San Francisco, Trans America Building*, IAbiRyNT 2018



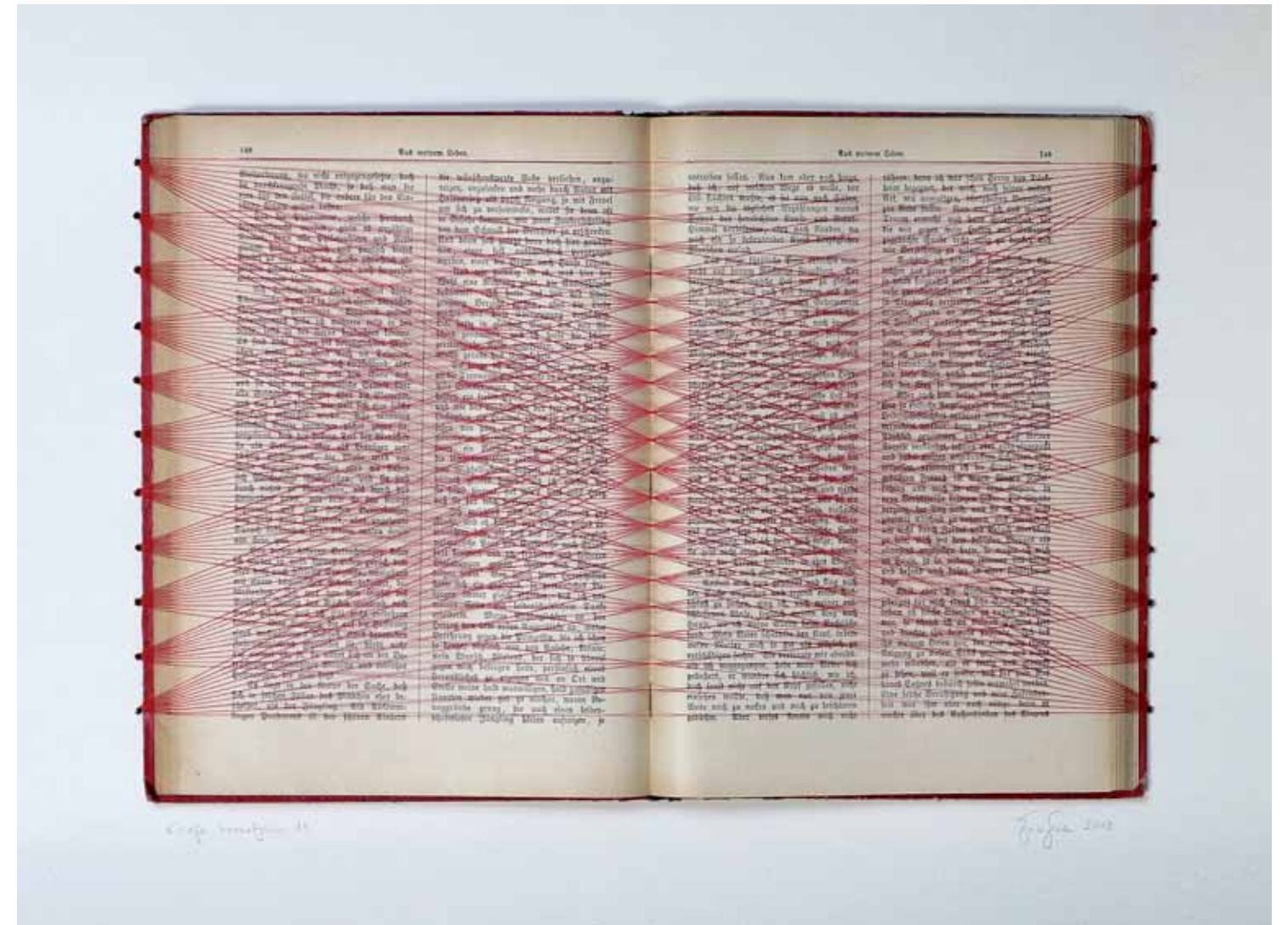
Marek Poźniak *10 dni Bogoty | 10 days in Bogota | 10. Tage in Bogota*, IAbiRqNT 2018



Remigiusz Koniecko, *Przenikanie natury | Nature Infiltration | Die Durchdringung der Natur*, IAbiRqNT 2019



Alexandra Karrasch, *O ciągłości i rozpadzie* | *On Continuity and Dissolution* | *Über Kontinuität und Auflösung*, IAbiRqNT 2019



Sławomir Brzoska, *Księga hermetyczna 13.*, *Hermetisches Buch 13*, *Hermetic Book 13*, IAbiRqNT 2019

IAbiRynT 1999



IAbiRynT 2000



IAbiRynT 2001



lAbiRynT 2002



lAbiRynT 2003



IAbiRynT 2004



IAbiRynT 2005



IAbiRynT 2006



IAbiRynT 2007





IAbiRynT 2008



IAbiRynT 2010



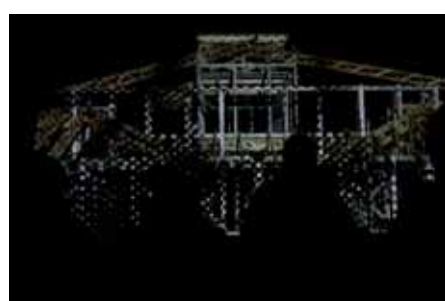
IAbiRynT 2011



IAbiRynT 2012



lAbiRynT 2013



lAbiRynT 2014



IAbiRynT 2015



IAbiRynT 2016



IAbiRynT 2017



IAbiRynT 2018



## Uczestnicy IAbiRynTów

### Teilnehmer der IAbiRynTe

### IAbyRInTh participants

**Abramowicz** Marek, **Abts** Robert, **Adamaschek** Pascal, **Adamczyk** Ewa, **Adamkiewicz** Tomasz, **Adamów** Aneta, **Adamus** Lisa, **Adaszek** Paulina, **Aerschmann** Peter, **Agricola de Cologne** Wilfried, **Ahrend** Simone, **Alassio** Michael, **Albrecht** Florian, **Almquist** Björje, **Alonso** Pablo, **Altenrath** Renate, **Amelang** Rayk, **Anders** Peter, **Anders** Piotr, **Andraczke** Piotr, **Andrynowska** Magdalena, **Andrzejewska** Justyna, **d’Ans** Yves, **Anton** Inrene, **Aorta 93**, **Arcyz** Aleksandra, **Asenbaum** Elisa, **Atta** Kim, **Aubrecht** Vojtěch, **Augustin** Elisabeth, **Augustyn** Rafał, **Augustyniak** Monika, **Axelrad** Ewa

**Babińska** Agnieszka, **Bačová** Barbora, **Badczong** Matthias, **Badecka** Anna, **Bagiński** Arkadiusz, **Bahyrycz** Max, **Bailly-Maitre-Grand** Patrick, **Bakuła** Kordian, **Balasa** Mateusz, **Balcar** Vlastimil, **Balcerowska** K., **Baliček** Petr, **Baluniak** Klaudia, **Baldyga** Michał, **Baldys** Ewa, **Banaszewska** Milena, **Bańka** Pavel, **Baranowski** Krzysztof J., **Barańska** Anna, **Barański** Jarosław, **Barberini** Luca, **Bartak** Zdenek, **bARTos** Piotr, **Bartosiewicz** Agnieszka, **Baschin** Laura, **Bassoloduo**, **Bauer** Johannes, **Bayer** Monika, **Bąkowski** Jakub, **Beck** Stefan, **Bednarczyk** Tomasz, **Bednař** Pavel, **Bednarek** Natalia, **Bednářová** Marie, **Bellgardt** Winifried, **Benda** Magdalena, **Beneš** Jaroslav, **Berák** Pavel, **Berdyszak** Jan, **Berdyszak** Marcin, **Berendt** Anna, **Berent** Radosław, **Bergański** Łukasz, **Berger** Hanna, **Bergmann** Maria, **Bergmoser** Walter, **Berheide** Bodo, **Bernauer** Sarah, **Beszterda** Wojciech, **Bibro** Grzegorz, **Bieleńczyk** Ewa, **Bieleńczyk** Lidia, **Bieniek** Karolina, **Bieńko** Marta, **Biernacki** Remigiusz,

**Biernat** Anna, **Bigou-Gilles** Idriss, **Binda** Natalia, **Biry** Jean-Marc, **Bisz** Krzysztof, **Bloch** Alicja, **Blume** Anna, **Blume** Bernhard, **Blunier** Lis, **Błaszczyk** Anika, **Błaszczyk** Anna Z., **Błaszczyk** Martyna, **Błaszczyńska** Liliana, **Błazewicz** Oliwia, **Błęcki** Paweł, **Błońska** Dominika, **Błyszczyński** Leszek, **Bochenek** Katarzyna, **Boćkowski** Jakub, **Bodek** Eryk, **Bogdoł** Krzysztof, **Bogunia** Maciej, **Boguska** Anna, **Bohajedyn** Tomasz, **Bohdankiewicz** Kamil, **Bohdankiewicz** Michał, **Bohdanowicz** Maciej, **Böhm** Julia, **Bojanowski** Waldemar, **Bojara** Michał, **Bojko-Szymczewska** Katarzyna, **Bollmann** Lina, **Bonanni** Angiola, **Bonfert** Gerd, **Böning** Andrea, **Bońkowski** Antoni, **Borelowska** Katarzyna, **Borges** Lars, **Borkowski** Paweł, **Borowska** Małgorzata, **Borowski** Adam, **Borucki** Krzysztof, **Borys** Aleksandra, **Bosowska** Marta, **Bratkowska** Martyna, **Breiter** Dorota, **Brelińska** Karolina, **Bremicker** Armin, **Brett** Krzysztof, **de Breyne** Jean, **Briffa** Vince, **Brivības galerija**, **Bromboszcz** Roman, **Bronikowska** Monika, **Brzana** Magdalena, **Brzoska** Sławomir, **Brzuzan** Karolina, **Brzychcy** Ewelina, **Buchholz** Terry, **Buchwald** Kurt, **Budak** Martyna, **Bugajewska** Zofia, **Bujnicka** Paulina, **Bujnowski** Rafał, **Bukowski** Przemysław, **Buła** Maciej, **Bułacik** Agnieszka, **Burkamp** Gisela, **Burniak** Agata, **Buschkühle** Carl-Peter, **Buszyński** Jacek, **Butlewski** Fabian, **Büttner** Jens, **Butscher-Schöneich** Jakub, **Bylak** Filip

**Calińska** Justyna, **Caponigro** Paul, **Cechowski** Mateusz, **Chabielski** Michał, **Chadima** Jiří, **Chamczyk** Izabela, **Chapalain** Laure, **Charquero**

Daniel, **Chausset** Alexander, **Cherna** Dzhilevich Darya, **Chéry** Luc, **Chinow** Marike, **Chochola** Václav, **Chodorek** Anna, **Chojka** Jakub, **Chojnacka** Agnieszka, **Chojnacki** Piotr, **Chojnowski** Piotr, **Cholewa** Witold, **Christin** Renate, **Chrobaczyńska** Magdalena, **Chwiłkowska** Joanna, **Ciągło** Mateusz, **Cichoń** Andrzej, **Cieniawska** Linda, **Clasen** Michael, **Clasen** Ole, **Club Real**, **Cłapa** Elżbieta, **dj Cotu**, **Coulommier** Julien, **Coutas** Evelyne, **Couturier** Marc, **Čsáderová** Judita, **Cwaliński** Grzegorz, **Cybis** Jan, **Cybulski** Adam, **Cymerman** Paweł, **Cypel** Zofia, **Cyran** Arkadiusz, **Czaja** Aleksandra, **Czajkowska** Anna, **Czajkowska** Magdalena, **Czapliński** Marcin, **Czarnecka** Joanna, **Czarnecki** Jacek, **Czarny** Joanna, **Czartoryska** Brygida, **Cząstka** Aleksandra, **Czerkawska** Adriana, **Czerneńko** Adam, **Czernik** Bartosz, **Czerski** Dominik, **Czerwiński** Marcin, **Czyszczon** Jakub, **Czyżewska-Korbus** Joanna, **Czyżewski** Mikołaj, **Czyżewski** Maksymilian, **Czyżowska** Aneta, **Ćwiek** Maciej, **Ćwiek** Magdalena, **Ćwikliński** Piotr

**Dados** Zdzisław, **Damizadeh** Shahin, **Daniłowicz** Sandra, **Dańkowska** Alicja, **Dąbkiewicz** Janusz, **Dąbrowska** Agata, **Dąbrowska** Sylwia, **Dąbrowska** Wioletta, **Dąbrowski** Andrzej, **Dąbrowski** Dariusz, **Dąbrowski** Filip, **Dąbrowski** Krzysztof, **Decyk** Sławomir, **Derasz** Robert, **Desput** Marcin, **Dietrich** Leopold, **Disqué** Michael, **Dmitruk** Maria, **Dobiszewski** Tomasz, **Dobrý** Jiří, **Dobrzańska** Kaja, **Doliszny** Marcin, **Domański** Marek, **Donarska** Malwina, **Le Douaron** Pierre, **DOXAPINE**, **Drahos** Tom, **Draschan** Thomas, **Drebber** Magdalena, **Dreszer** Agnieszka, **Drewicz** Tomasz, **Drewing** Horst, **Drozd** Patrycja,

**Drozdowska** Eugenia, **Drożyńska** Monika, **Dubacka** Agnieszka, **Duch** Filip, **Duda** Joanna, **Dudíková** Tereza, **Dulas** Grzegorz, **Dunikowska** Kinga, **Dunikowski** Witold, **Duotonia-jazgot**, **Duszkiewicz** Janusz, **Duś** Bartłomiej, **Dutkowiak** Julia, **Dwars** Sophie, **Dydak** Kamila, **Dyląg** Maciej, **Dyszlewicz** Ewa, **Dzhychka** Mykola, **Dziadkiewicz** Roman, **Dziemian** Paweł, **Dzierżyńska** Maria, **Dzikowska** Joanna, **Dziubiński** Jacek

**Ecke** Julia, **Edgar** Alf, **Einenkel** Peggy, **Elpelt** Paulina, **Evelone** Gundega, **Ewald** Dominik, **Ewen** Luc

**Fajfruk** Marcin, **Falenta** Paweł, **Faltusová** Romana, **Faldyna** Jacek, **Fattori-Wereszczyńska** Marta, **Fedorová** Zuzana, **Fedyszyn** Bartosz, **Fedyszyn** Jacek, **Fedyszyn** Tomasz, **Felak** Jacek, **Feleki** Istvan, **Feliszkowski** Wojciech, **Fenk** Paul Johann, **Ferenc** Tadeusz, **Fidrych** Dariusz, **Filińska** Małgorzata, **Filipczak** Patryk, **Filipczyk** Joanna, **Flabbergasted** **Trees**, **Flechtner** Lea, **Fleischer** Alain, **Florkowski** Andrzej, **Folkman** Piotr, **Francuzik** Joanna, **François** Monique, **Frankowski** Artur, **Frąckowiak** Jakub, **Freudenberger** Krzysztof, **Friedrich-Körner** Regina, **Fröhlich** Karin, **Frucht** Katharina, **Fryc** Aleksandra, **Fryc** Michał, **Frygiel** Daria, **Fuhrmann** Roland

**Gabryluk** Anna, **Gabrysz** Julia, **Gachewicz** Adrian, **Galar** Roman, **Galassi** Gianni, **Galecki** Tomasz, **Gapa** Milena, **Gapski** Dariusz, **Garbala** Marek, **Garbatowska** Monika, **Garbe** Thorid, **Garczarek-Cały** Halina, **Gardulski** Marek, **Gast** Anja, **Gawlik** Karolina,

**Gawrysz** Szymon, **Gądzewski** Daniel, **Gerny-Vojtěchová** Barbara, **Gerstmann** Ines, **Gębala** Anita, **Gębala** Dawid, **Gębola** Kasia, **Gibała-Łazdowska** Anna, **Giedrojc** Michał, **Gielecka-Grzemska** Katarzyna, **Gielwanowski** Igor, **Gierach** Jan, **Gierałtowski** Krzysztof, **Gioli** Paolo, **Giza** Paweł, **Giżycki** Marcin, **Glapiak** Agnieszka, **Glinka** Anna, **Gładysiak** Grzegorz, **Głab** Rafał, **Głowacka** Anna, **Głowacka** Ewa, **Głowacki** Bartłomiej, **Głowaty** Radosław, **Głuszczyńska** Anna, **Gmerek** Tomasz, **Gniadek** Łukasz, **Gnoiński** Michał, **Godlewski** Kacper, **Godowska** Miłoslawa, **Godyń** Monika, **Golańska** Jolanta, **Golański** Tomasz, **Goldsmith** Aase, **Goldsmith** Peter, **Golińska** Malwina, **Goliński** Artur, **Golubski** Tymon, **Gołębiewska** Adrianna, **Gontarski** Darek, **Gorczyński** Grzegorz, **Gotowała** Agnieszka, **Góra** Natalia, **Górczak** Agnieszka, **Górczyńska** Kasia, **Górczyński** Rafał, **Górniak** Emilia, **Grabowiecki** Marcin, **Graef** Friedmann, **Gramm** Idina, **Grandowicz** Agnieszka, **Granoux** Pierre, **Gref** Marta, **Gregorczyk** Piotr, **Grochal** Magdalena, **Grochowiak** Michał, **Grochowski** Gustaw, **Gromadzka** Marta, **Gross** Katharina, **Grossman** Djamila, **Grund** Jessica, **Grune** Helga, **Grunt** Zofia, **Gruszczyk** Justyna, **Gruszecka** Angelika, **Grygar** Štěpán, **Grygiel** Krzysztof, **Grys** Katarzyna, **Grzegorczyk** Piotr, **Grzesiak** Marcin, **Grzeszczak** Bogdan, **Grzęda** Aleksandra, **Gubała** Kamil, **Guedes** Katia, **Gunia** Adrian, **Gusiński** Michał, **Gutmann** Anna, **Guzlińska** Anita, **Gyenes** Zsolt, **Gzik** Mateusz

**Haász** István, **Halagarda** Anna, **Halka** Janine, **Haławin** Arkadiusz, **Hamann** Erik, **Hamera** Marek, **Hammermeister**

Valentin, **Hanke** Jiří, **Hankeová** Jiřina, **Hansen** Ardette, **Harapin** Martyna, **Harasym** Zenon, **Haraszczuk** Dorota, **Hartman** Ladislav, **Haruń** Łukasz, **Hasiuk** Ewelina, **Hassa** Joanna, **Hasucha** Christian, **Hauenschild** Peter, **Havel** Martina, **Havlová** Martina, **Hebda** Paulina, **Hedel** Yannig, **Hegener** Ricke, **Hejno** Wojciech, **Held** John Jr., **Hellinger** Thomas, **Hellweg** Lotte, **Henawy** Samar, **Hendrys** Michalina, **Henning** Anton, **Hensel** Jan, **Herrmann** Frank, **Herrmann** Ida, **Hetman** Grzegorz, **Hilsenbeck** Susanne, **Hinrichs** Swantje, **Hirst** Bill, **Hładki** Cezary, **Hławka** Bartosz, **Hoffa** Magdalena, **Hoffmann** Christine, **Hoffmann** Edyta, **Hoffritz** Ute, **Hofter** Sibylle, **Hohmuth** Christina, **Holan** Arnoš, **Holzhäuser** Karl Martin, **Homa** Piotr, **Horai** Kaori, **Horoszkiewicz** Aleksandra, **Hreczuch** Aleksandra, **Hryniewicz** Marcin, **Huber** Jürgen, **Huber** Patrick, **Hubicki** Marcin, **Hübsch** Zbigniew, **Huclová** Alžběta, **Hudziak** Patrycja, **Hugk** Dagmar, **Huk** Gabriela, **Husar** Oliwia, **Hutel** Tomasz, **Hutna** Michalina, **Hyvrrard** Colette

**Ignaczak** Małgorzata, **IKG**, **Ilnicki** Patryk, **Imański** Marcin, **Imiela** Anna, **Immel** Helene, **Indzierowski** Andrzej, **Isbarn** Tanja, **Ishida** Takashi, **Iwamoto** Daisuke, **Iwański** Dariusz, **Iwata** Aya, **Jabłońska** Barbara, **Jabłońska** Dorota, **Jabłoński** Jacek, **Jabłoński** Stanisław, **Jäger** Gottfried, **Jagodzińska** Natalia, **Jagodziński** Dominik, **Jakubiszyn** Orfeusz, **Jakubowicz** Michał, **Jama** Waldemar, **Jamróz** Anna, **Janas** Katarzyna, **Jančárek** Petr, **Janczaruk** Paweł, **Janczycka** Natalia, **Janecka** Marta, **Janecki** Sławomir, **Janicki** Paweł, **Janicki** Sławomir, **Janiczek** Daniel, **Jankiewicz** Jacek, **Jankowska** Laura,

Jankowski Radosław, Janota Agnieszka, Januszewski Wojciech, Janzer Wolfram, Jarmocewicz Grzegorz, Jarmużek Maria, Jarocki Robert, Jaroński Jakub, Jaroszewski Marcin, Jarzicka Sandra, Jasińska Marcela, Jasińska Sylwia, Jaszczak Adrian, Jaszczak Bartosz, Jawor Róża, Jedwabny Piotr, Jeziorowski Romuald, Jędrzejczak Weronika, Jędrzejewska-Szmek Krystyna, Jędrzejowska Ewa, Jiang Xue, Joppek Danuta, Józek Barbara, Jungesblut Yuki, JURA, Jurcewicz Izabela, Jurczak Andrzej, Juretko Bartek, Juretko Krzysztof, Jurić Duje, Jurkiewicz Zdzisław, Jurkowski Bartosz, Juszcak Paulina, Juszkiewicz Adam

Kachel Jacek, Kachel Klaudia, Kacperowska Dagmara, Kacperczyk Patryk, Kaczmarek Wiktoria, Kahlen Timo, Kahlen Wolf, Kalenin Magdalena, Kalinowska Dorota, Kalinowska-Werter Sophie, Kalitko Tomasz, Kalwajtys Anna, Kałuzinski Witold, Kałuża Maciej, Kamiński Łukasz, Kamińska Ewelina, Kamiński Łukasz, Kamiński Wojciech, Kammerichs Klaus, Kandel Adriana, Kangasmaa Minna, Kangasmaa Tuomo, Kaniuka Jakub, Kapela Kacper, Kapelska Dorota, Kappel Ronja, Kapuściński Jarosław, Karbach Britta, Karbowski Emilia, Karczewska Klaudyna, Kardasz Helena, Karduck Eva, Karkula Dariusz, Karmelita Kamil, Karnas Karolina, Karp Malwina, Karpowicz Agata, Karrasch Alexandra, Karrenberg Katharina, Karwowski Krzysztof, Kasper Johannes, Kasperek Ewa, Kasprzycki Jacek, Kaszczyński Paweł, Kawalec Paulina, Kawata Norimasa, Kawecka Agata, Kawęczyński Mateusz,

Kazmierczak Małgorzata, Kazmierz Paulina, Kądziołka Marzena, Kąkol Kinga, Kehrer Anton S., Kellner Thomas, Kern Katharina, Kerszenblat André, Kędziora Anna, Kicka Agata, Kiczorowski Grzegorz, Kieliszek Krystian, Kiełiś Bartosz, Kieszniewska Magdalena, Kieszniewska Marta, Kijek Agnieszka, Kilarska Sonia, Kilnar Libor, Kinowska Elżbieta, Kisiel Aleksander, Kissinger Gudrun, Kiszniwska Magdalena, Klamecki Stanisław, Klamer Christine, Klebe Michaela, Kleczkowska Aleksandra, Klein Kirsten, Kleinlein Gisela, Klemm Bernhard, Klepacka Kamila, Kleszcz Justyna, Kleszczyńska Magdalena, Klewaniec Julia, Klima Jiří, Klimek Piotr, Klimkiewicz Monika, Klimowicz Joanna, Klisowski Ryszard, Klockowska Magdalena, Kłofáč Vladimír, Kłorek Kinga, Kloska Dagmara, Kludczyńska Katarzyna, Klupś Jarosław, Kluz-Knopek Urszula, Kłos Agnieszka, Knaflowski Leszek, Knopek Paulina, Knopp Sylwia, Kobeszko Monika, Kobus Anna, Kocakaya Sibel, Koch Richard, Kochanowicz Alicja, Kochanowska Agnieszka, Kocharńska Katarzyna, Kocięcki Michał, Kočan Robo, Kodera Radovan, Kogan Anne-Liis, Koguc Mateusz, Koka-Stelmach Karolina, Kolesinski Katharina, Kolosko Joanna, Kołdys Joanna, Kołodziej Natalia, Kołodziejczyk Mateusz, Kołodziejski Jacek, Kołtyś Joanna, Komorowska Dominika, Komorowski Paweł, Komorowski Piotr, Komoto Akira, Konat Adriana, Konczyńska Karolina, Konczyński Maciej, Kondraszenkow Artur, Koniecko Remigiusz, Konieczny Jakub, Koniusz Daniel, Konończuk Marek, Kopala Daniel, Kopalko

Łukasz, Koprowski Maciej, Korbańska Hanna, Korbus Joanna, Kordus Sylwia, Kordys Zuzanna, Korolik Arek, Kosior Paweł, Koś Aleksandra, Kościelska Natalia, Kościuszko Jacek, Kotkowska Magdalena, Kovalchuk Weronika, Kowal Paulina, Kowalczyk Joanna, Kowalska Natalia, Kowalski Marcin, Kowalski Paweł, Kowalski Piotr C., Kozakowski Witold, Kozber Wiktoria, Kozera Joanna, Koziół Malwina, Kozłowska Paulina, Kozłowski Artur, Kozłowski Jacek, Kozłowski Wojciech, Köhler Volkmar, Kömives Andor, Kötter Kirsten, Krajewska Magdalena, Krajewski Mariusz, Krakowian Katarzyna, Král Martin, Kramer Martina, Krasnodębski Ryszard, Kraszkiewicz Patrycja, Krawczuk Bogusław, Krawczuk Weronika, Krawiec Georgia, Kray Gabriele, Krejčí Vitězslav, Krenz Anna, Kretzschmar Julia, Kreutz Klara, Krey Juliane, Krieg Isabelle, Kriseleit Katharina, Kröger Anna, Krokodyl, Kropáčová Tereza, Król Piotr, Królik Izabela, Krüger Torsten, Kruk Paweł, Krupieńczyk Agnieszka, Kruszelnicki Sławomir, Kruszyna Krystyna, Krutulska Kinga, Krutulski Leszek, Krych Maciej, Kryńska Maja, Krysztop Janusz, Krzeptowska Patrycja, Krzynówek Monika, Krzywosz Agata, Krzyżaniak Monika, Księżopolska Aleksandra, Kubiak Aleksandra, Kubicka Dagmar, Kuca Magdalena, Kucia Piotr, Kućko Katarzyna, Kuhl Annette, Kühne Christa, Kujawa Maria, Kujda Jarosław, Kujda Małgorzata, Kula Paweł, Kulesza Ewa, Kuligowska Agata, Kulmen Thomas, Kułakowski Mariusz, kunstbande sla, Kumecka Anita, Kumlehn Thomas Michael, Kunze Julian, Kurek Julia, Kurek Tomasz,

Kurka Piotr, Kurowicki Jan, Kurto Agata, Kurzewska Julia, Kurzwelly Michael, Kurzwelly Uta, Kustosz Maria, Kusz Emilia, Kutera Romulad, Künne Clara, Kwaśniewski Marcin, Kwiatkowska Justyna, Kwiecień Dominik, Kwiecińska Klaudia, Kyllar Ladislav

Labotkin Eva, Lachowicz-Wołoszyn Angelika, Lalak Jacek, Lalik Ewelina, Lalko Marek, Landaus Andris, Lange Jörg, Langier Michał, Lassocińska Patrycja, Laube Jacek, Le Tanja, Lech Dariusz, Lech Paweł, Ledwożyw Iwo, Legieżyńska Dominika, Lelyukh Sergey, Lenartowicz Zuzanna, Leonenko Olena, Leończuk Artur, Lepka Radek, Leszczewicz Paweł, Leszczyński Krzysztof, Leśniak Jakub, Lewald Anne, Lewandowska Patrycja, Lewczyński Jerzy, Lewicka Hanna, Lewonig Katharina, Liczycka Katarzyna, Lieber Michał, Liebermann Loni, Linder Iris, Lindner Ute, Lipicz Weronika, Lisek Robert B., Lisowska Klaudia, Lisowska Marta, Liszkowski Witold, Löbbecke Renate, Long Richard, Löning Wibke, Lorek Jakub, Lorenc Anna, Lorenc Jakub, Lorenc Sławomir, Lotkowska Monika, Lucchi Basili Lorenza, Lück Malte, Luh Wolfgang, Lukas Maria J., Lukys Alvydas, Lüsebrink Dirk, Luzius Marcel, Łagocki Marcin, Łakomska Bogna, Łazdowska Natasza, Łazarczyk Joanna, Łazowski Andrzej, Łączyńska Natalia, Łebek Marta, Łoboda Artur, Łowżył Ewa, Łuba Violetta, Łubecki Anoni, Łubowski Andrzej Maciej, Łubowski Paweł, Łuczak Monika, Łukasiewicz Ignacy, Łukasiewicz Małgorzata, Łukaszewska Maria, Łukawska Renata, Łukawska Zuzanna,

Łysiak Anna, Łysiak Beata, Łyżwińska Paulina

Mach Marta, Macháček Petr, Machotka Miroslav, Maćkowiak Katarzyna, Madajczak Tomasz, Madeńska Anna, Maelger Melissa, Magnowska Marta, Mailer Jim, Mainke Jule, Maj Janusz, Majak Katarzyna, Majcherek Monika, Majchrzak Gracjan, Majchrzak Przemysław, Majer Piotr, Majewska Dorota, Makoid Veronika, Malcharek Rafał, Malec Joanna, Malík Jaroslav, Mallwitz Detlef, Maluga Leszek, Malinowska Julia, Malinowska Małgorzata, Malinowski Stephen, Małecka Justyna, Małkowska Jessica, Man Ray, Mann Claudia, Marciniak Hanna, Marcukiewicz Magdalena, Marcyniuk Bartłomiej, Mariak Joanna, Mariańska Agata, Markiewicz Anna, Markiewicz Weronika, Markowicz Grzegorz, Markowitsch Rémy, Markuszewski Adam, Markuszewski M., Marszałek Robert, Martinček Martin, Maruśák Stanislav, Marycka Gabriela, Marynowski Roman, Masing Elo, Masnyk Magdalena, Matschkowiak René, Matuszak Tomasz, Matuszkiewicz Antoni, Matwiejczyk Dominik, Matwiejew Magda, Mazur Nowicki Marcin, Mazur Przemysław, Mazur Tomasz, Mazurek Joanna, Mchnacz Karolina, Meichsner Andreas, Mendel Robert, Messari Said, Miazga Piotr, Micek Joanna, Michalska Aneta, Michalski Janusz, Michałowska Marianna, Michałowska Natalia, Michna Ralf, Michnik Bogusław, Midor Piotr, Mielcarzewicz Daria, Mielech Piotr, Mielnik Patrycja, Mielnik Sławomir, Mierzejewska Anna, Mierzejewska Kaja, Miękus Krzysztof,

Mihklepp Marit, Mikitczak Magdalena, Miklasiewicz Justyna, Miklaszewska Joanna, Mikołajko Małgorzata, Mikos Jarosław, mikrodisco, Mikusek Joanna, Miliszkievicz Janusz, Millot-Durrenberger Madeleine, Miłek Paweł, Mintus Sebastian, Miodek Jan, Mirahina Agnieszka, Mirgos Anna, Miroń Dorota, Mirończuk Kamil, Miros Agata, Mirowska Paulina, Miszke Zdzisław, Miśkiewicz Lesław, Miyata Masahiko, Młotowska Anna, Młynarczyk Martyna, Młynarska Milena, Młynarski J., Mochnacz Karolina, Mohr Manfred, Mojsiejewicz Paweł, Molinier Pierre, Mora Sara, Morioka Koji, Moriya Elina, Moskal Anna, Moško Petr, Motyl Paweł, Moucha Josef, Moul-Milewska Tessa, Mroczek Agnieszka, Mrozek Martyna, Mrozik Magdalena, Mudroch Zdenek, Mueller von der Haegen Anne, Müller Max, Musiał Janusz, Mussinghoff Markus, Muziewicz Zbigniew, Myrcik Dominika, Myszołgąd Marcin

Nadzieja Zuzanna, Nagashima Kana, Nagawara Yuri, Najder Maciej, Nakada Yusaku, Nakagawa Ena, Nalewajko Anna, Narożny Michał, Natański Tomasz, Natkaniec Magdalena, Naskręski Marcin, Nekanda-Trepka Wojciech, Nekes Werner, Nelec Grzegorz, Némeček Rudolf, Neubert Kay, Neumann Mathias, Neusüss Floris M., Nieciecki Przemysław, Niedbał Magdalena, Niedziela Natalia, Niedźwiecka Sara, Niedźwiecka Sylwia, Niedźwiecki Bartosz, Niel Mickael, Niwińska Magdalena, Niziołek Paweł, N.N., Nobumichi Asai, Nogalska Anna, Nogiec Tomasz, Noniewicz Marek, Nöthel Anne-Kathrin, Novak

Katarzyna, **Nowacki** Radosław, **Nowak** Aurelia, **Nowak** Dobrosława, **Nowak** Katarzyna, **Nowak** Krzysztof, **Nowak** Martyna, **Nowak** Paulina, **Nowak** Piotr, **Nowak** Przemysław T., **Nowak** Szymon, **Nowakowska** Katarzyna, **Nowik** Paula, **Nowikiewicz** Tomasz, **Nowińska**-**Świgost** Anna, **Nowodworska** Żaklina, **Nowotka** Wiktor, **Noya** Paula, **Nurowski** Olgierd

**Oberländer** Ellena, **Ochabska** Magdalena, **Odechnal** Jan, **Odorowąż** Piotr, **Ogielska** Klara, **Ogorzałek** Antoni, **Ogrodnik** Joanna, **Okahashi** Hiroko Maya, **Olbrich** Jürgen O., **Olechno** Dariusz, **Olechno** Julia, **Olejniak** Natalia, **Olek** Jerzy, **Olek** Magdalena, **Oleksa** Janusz, **Olesek** Kacper, **Oliveros** Pauline, **Omowski** Bartłomiej, **Onogi** Ayako, **Opalko** Maja, **Oraczewska** Magdalena, **Orlikowska** Marta, **Ornowski** Bartłomiej, **Orwat** Dariusz, **Orzechowska** Patrycja, **Osojca** Joanna, **Ossolińska** Katarzyna, **Ossowski** Tomasz, **Ostaszewska** Magdalena, **Ostreik** Paweł, **Ostrowska** Agnieszka, **Ośko** Magdalena, **Otrębska** Katarzyna, **Ovseiczuk** Valerii, **Owczarek** Magdalena, **Ozdoba** Edyta, **Oźga** Szymon

**Pabis** Dominik, **Pacholska** Alicja, **Paciepnik** Kamil, **Pacyk** Rafał, **Paek** Ja-Won, **Pagińska** Agnieszka **Pahl** Monika, **Pakuła** Natalia, **Paluch** Anna, **Palusińska** Anna, **Panek** Ada, **Panek-Kusz** Anna, **Pans** Frans, **Papała** Iza, **Paraniak** Piotr, **Paszkiwicz** Bogdan, **Pavlátová** Iva, **Pawlak** Dawid, **Pawlica** Grzegorz, **Pawlikowski** Janusz M., **Pawłowska** Karolina, **Pawłowski** Miłosz, **Pazera** Maciej, **Paż** Michał,

**Peas** Patryk, **Pelc** Bartosz, **Penzkofer** Rüdiger, **Perchel** Sebastian, **Perepeczko** Magdalena, **Peschken** Anne, **Peterwas** Adrian, **Petrásek** Martin, **Pettke** Krzysztof, **Pępkowski** Tomasz, **Pflanz** Beata, **Piasta** Łukasz, **Piątek** Adrianna, **Piechaczyk** Joanna, **Piekarski** Jacek, **Piekarski** Paweł, **Piekarz** Olek, **Pietkun** Arkadiusz, **Pietras** Patryk, **Pietras** Urszula, **Piętak** Arkadiusz **Pijarowski** Jarosław, **Pijarski** Krzysztof, **Piotrowska** Katarzyna, **Piotrowska** Krystyna, **Piotrowska** Renata, **Piotrowski** Marcin, **Piotrowski** Piotr, **Pirke** Dieter, **Pisarsky** Marek, **Piskorz** Krzysztof, **Piowar** Bartosz, **Plank** Albert, **Plevová** Markéta, **Plewka** Marlena, **Pluciński** Adam, **Pluszyński** Zbigniew, **Platkiewicz** Łukasz, **Plóciennik**, **Mateusz**, **Podgórczyk** Michał, **Podlejska** Anna, **Pogoda** Jakub, **Pogoda** Zdzisław, **Pohribný** Jan, **Polek** Bartosz, **Polkowski** Krzysztof, **Pollak** Monika, **Popko** Paweł, **Poppenhagen** Jan, **Poprawska** Magdalena, **Porada** Gabriela, **Porada** Michał, **de Poray** Edgar, **Porczak** Antoni, **Pośpiech** Marcin, **Potaczek** Grzegorz, **Poterek-Krenz** Longina, **Potorska** Magda, **Pourcelot** Philippe-Liev, **Poźniak** Marek, **Preiss** Ignas, **Pretorius** Anna, **Prus-Mierzwińska** Katarzyna, **Prus-Niewiadomski** Łukasz, **Prusator** Natalia, **Prusiecka** Paulina, **Pruski** Jan, **Przepiórka** Szymon, **Przyborek** Grzegorz, **Przybylska** Adrianna, **Przybylski** Michał, **Przybylski** Przemysław, **Puć** Anna, **Pulawska** Agata, **Puszcz** Zofia, **Pysiak** Ida, **Pytlik** Jiří

**Rabenda** Małgorzata, **Radke** Marek, **Radt** Eva, **Radüg** Frank, **Radzięta** Łukasz, **Rajkowski** Mirosław, **Rajzík** Jaroslav, **Ramsay-Sonneck** Marianne,

**Rander** Tanel, **Rapacki** Marek, **Rata** Kaja, **Ratajczak-Kurowicka** Joanna, **Regiert** Gabriele, **Reichmann** Vilém, **Reimann** Jürgen, **Reimer** U., **Reinhardt** Georg, **Rejtar** Pavel, **Resiak** Paulina, **Retter** Susanne, **Richter** Natalie, **Riedel** Anette, **Rieder** Sina, **Riemann** Annette, **Riley** Bridget, **Ritter** Georg, **Rocman** Vladimir, **Roczeń** Sandra, **Rodziewicz** Jakub, **Rohmann** Tim, **Rohweder** Elaba, **Rogiński** Szymon, **Rogowski** Roman, **Rojkowska** Anna, **Rojkowska** Joanna, **Rok** Barbara, **Rokita** Maciej, **Rönnberg** Diana, **Roos** Maya, **Rosiak** Iwona, **Rosiński** Marcin, **Roszko** Dominika, **Rośniak** Marta, **Rousse** Georges, **Rozenberg** Maciej, **Różewski** Michał, **Róg** Anna, **Różewicz** Tadeusz, **Różycka** Beata, **Różycki** Andrzej, **Rubenis** Edgars, **Rubiś** Anna, **Ruda** Justyna, **Ruhrbach** Lukas, **de Ruig** Nanny, **Rumiancew** Daniel, **Runštuková** Jana, **Rupik** Jerzy, **Rutka** Hanna, **Rybicka** Joanna, **Rychter** Michał, **Rylke** Jan, **Ryter** Maciej, **Rytka** Zygmunt, **Ryu** Eunkyū, **Ryznar** Adrian, **Ryzner** Mateusz, **Rzeszowska** Ewa, **Rzeżuchowski** Wiktor, **Rzeźniczak** Zofia

**S. Geli**, **Sachsse** Rolf, **Sadowska** Karolina, **Sadowski** Mateusz, **Sägebarth** Jörg, **Sakowski** Łukasz, **Sak** Izabela, **Saktura** Mieszko, **Salamon** Wioleta, **Salińska** Katarzyna, **Salvail** Reno, **Samborska** Magdalena, **Samelska** Hanna, **Samosionek** Olga, **Samsonowicz** Halina, **Sanicka** Agnieszka, **Sander** Karin, **Saniewski** Jakub, **Sauter** Joachim, **Sawa-Borysławski** Grzegorz, **Sawa-Borysławski** Tadeusz, **Sawka** Beata, **Sawresawicz** Oliwia, **Schall** Rainer, **Scheermann** Maik, **Schefferski** Roland, **Schleinitz** Anne, **Schliesser** Thomas, **Schmid** Joachim, **Schmidt**

**Sophie**, **Schöfisch** Jakob, **Schöneberg** Alicja, **Schulz** Philipp, **Schumann** Hagen, van **Schwarzenberg** Daria, **Schweiger** Detlef, **Schwichtenberg** Susi, **Sedelmayerová** Marie, **Senacka** Agnieszka, **Senkpiel** Susa, **Serpina** Izabela, **Serraty** Barbara, **Shimizu** Tuneharu, **Siatka** Krzysztof, **Sielicka** Julia, **Sielska** Anna, **Sienkiewicz** Karolina, **Sierakowski** Michał, **Sikora** Alicja, **Sikora** Rudolf, **Silska** Magdalena, **Šimek-Fulková** Monika, **Sinior** Marta, **Sitek** Elżbieta, **Sitkiewicz** Mikołaj, **Sitz** Izabela, **Skalický** Vladimir, **Skalska** Katarzyna, **Skirzewski** Rafał, **Skorupska** Paulina, **Skorża** Jakub, **Skowasch** Hildegard, **Skowron** Wojciech, **Skuber** Berty, **Skubisz** Katarzyna, **Skrzypacz** Nina, **Skrzypczak** Joanna, **Skuz** Piotr, **Slota** Victor, **Słobodzian** Anna, **Słupianek** Łukasz, **Słyż** Aleksandra, **Smoczyński** Adam, **Smoleński** Konrad, **Smolińska** Kamila, **Smolińska** Marta, **Sobczak** Sławomir, **Sobecki** Tomasz, **Sobiecka-Nawrot** Krystyna, **Sobkiewicz** Marek, **Sobolewski** Piotr, **Sobuń** Pola, **Sochan** Artur, **Soja** Ewa, **Sokołowska** J., **Sokołowski** Józef, **Sokołowski** Paweł, **Soltau** Annegret, **Sonnenberg** Ewa, **Sopyło** Mateusz, **Sorbé** Didier, **Sorbian** Tamara, **Soseńska** Aleksandra, **Sosińska** Sylwia, **Sosnowska** Katarzyna M., **Speidel** Johanna, **Sperski** Maciej, **Spicker** Thomas, **Spiczak-Brzezińska** Diana, **Spisar** Jan, **Springer** Bogdan, **Stachlewska** Bożena, **Stachlewski** Wiesław, **Stacho** Lubo, **Stachowiak** Michał, **Stachowska** Marta, **Stachów** Anna, **Stachurski** Grzegorz, **Stado** Prusa, **Stafiniak** Adam, **Stankowski** Michał, **Stańczyk** Marta, **Staśkiewicz** Justyna, **Stawarski** Stanisław, **Steckelings** Karl-Heinz, **Stefaniak**

**Konrad**, **Stefański** Grzegorz, **Steffens** Andreas, **Stegelman** Tessa, **Steinz** Björn, **Stejskalová** Michaela, **Stelmach** Karolina, **Stelniec** Julia, **Stengel** Tobias, **Štepařová** Renata, **Sternak** Wojciech, **von Stetten** Magnus, **Stępień** Andżelika, **Stępień** Dorota, **Stępień** Łukasz, **Stowarzyszenie Artystyczne Ośrodek Zdrowia**, **Stratmann** Veit, **Strunina** Aleksandra, **Strychalska** Agata, **Strzałka** Iwona, **Strzelecki** Michał, **Strzelczyk** Martyna, **Strzoda** Marta, **Stuchlik** Zdeněk, **Stuck** Thomas Maximilian, **Stuczyński** Mateusz, **Stuke** Karen, **Stupnicka** Katarzyna, **Stürme-Alex** Erika, **Styrie** Julia, **Šulc** Petr, **Sulich** Karolina, **Surma** Antoni, **Surma** Justyna, **Surma** Katarzyna, **Susmanek** Filip, **Suzuka** Yasu, **Švankmajer** Jan, **Svoboda** Jan, **Svoboda** Josef, **Švolik** Miro, **Sypień** Tomasz, **Syrrou** Danae, **Szachna** Alicja, **Szadkowska** Monika, **Szadkowski** Adrian, **Szadkowski** Paweł, **Szafran** Agata, **Szafratewicz** Bartosz, **Szajewski** Maciej, **Szajnecka** Aleksandra, **Szapel** Piotr, **Szczepaniak** Dorota, **Szczerba** Maciej, **Szczerek** Michał Kosma, **Szcześniewicz** Aneta, **Szczyrba** Marcin, **Szeffel** Agnieszka, **Szeszuła** Filip, **Szewczyk** Barbara, **Szewczyk** Bartosz, **Szewczyk** Tomasz, **Szkopiński** Filip, **Szkudlarek** Jakub, **Szkudlarz** Filip, **Szłaga** Michał, **Szmajda** Dominik, **Szmidt** Marcin, **Szöcs** Andrea, **Szpak** Marek W., **Szpilski** Piotr, **Sztabiński** Grzegorz, **Sztukiewicz** Marcin, **Szuba** Janusz, **Szukała** Adam, **Szulc** Adam, **Szuścik** Aga, **Szwajkiewicz** Małgorzata, **Szwinta** Alicja, **Szyber** Przemysław, **Szyłowska** Marika, **Szymański** Witold, **Szymkowiak** Marcin, **Szymula** Tomasz, **Szyska** Anita, **Śliwiński** Damian, **Śliwiński** Dariusz, **Śliwka** Krzysztof, **Śliz**

Urszula, **Śmigielski** Wiesław, **Śnieciński** Marek, **Świątecka** Katarzyna, **Świdzki** Jacek, **Świdzki** Mariusz, **Świerkowski** Rafał, **Świerniak** Agnieszka, **Świtalski** Tomasz P

**Tabisz** Agata, **TAJDER-KNIGHT** inc., **Talaśka** Agnieszka, **Tanaka** Kensaku, **Tatarkiewicz** Izabela, **Tatarska** Marzena, **Teatr Zaibatsu**, **Telenga** Renata, **Terlecka** Natalia, **Termes** Dick, **Tietz** Fabian, **Thér** Josef, **Thrane** Finn, **Titkow** Tymon, **Tkacz** Adrian, **Tkaczyk** Bogdan, **Tkaczyk** Karolina, **Tłaczyk** Natalia, **Tödter** Petra, **Tokunaga** Yoshie, **Toma** Kazushige, **Tomanová** Jaroslava, **Tomaszewska** Iwetta, **Tomczak** Małgorzata, **Tomczak** Urszula, **Tomczak** Wojciech, **Trachino** Nathalie, **Traczyk** Anna, **Trammer** Hubert, **Tretyn** Katarzyna, **Tröger** Claudia, **Tromeur** Riwan, **Trudičová** Karolina, **Trybek** Maciej, **Trzeszczkowska** Alicja, **Trzpioła** Tycjan, **Tschäpe** Konrad, **Tur** Katarzyna, **Turkiewicz** Natalia, **Turmanowicz** Daniel, **Turowski** Maciej, **Tusiewicz** Katarzyna, **Tychańska** Katarzyna, **Tylman** Janusz

**Udała** Anna, **Ulman** Wojciech, **Unger** Roman, **Uniszewski** Rafał, **Urbaniak** Joanna, **Urbaniak** Melania, **Urbańczyk** Wiktoria, **Urbański** Andrzej K., **Urbański** Mirosław, **Us** Stephan

**Van** Olka, **Verdier** Bernard, **Vetterle** Angélique, **Vogel** Steffi, **Voigt** Oliver, **Vojtěch** Daniel, **Vojtěchovsky** Ludek, **Voksa** Stanislav

**Wagner** Johanna, **Walczak** Alicja, **Walczak** Martyna, **Walczak** Paweł, **Waldmann** Karol, **Walkowiak**



Magdalena, **Walter** Albrecht, **Walter** Elise, **Walter** Harry, **Wałków** Aleksandra, **Wargol** Paulina, **Wasiak** Izabela, **Wasik** Karolina, **Waszak** Krzysztof, **Waśkiewicz** Olena, **Wawrzyniak** Paweł, **Wegner** Sarah, **Weimann** Gisela, **Weinhold** Marta, **Wendland** Holger, **Wesołowska** Anna, **Wesołowska** Dominika, **Wesołowski** Leszek, **Wenta** Marcin, **Węclawik** Jan, **Węgliński** Jakub, **Węgrzyn** Michał, **Węgrzyn** Witold, **Wiącek** Anna, **Wicaz** Jakub, **Wieczorek** Iwo, **Wiesneth** Norbert, **Więckowicz** Małgorzata, **Wijgerinck** Marijke, **Wiktorowska** Agata, **Wilk** Michał, **Wilkan** Paula, **Wilkoszewski** Adam, **Wille** Barbara, **Winkler** Rohon, **Winogrodzki** Amadeusz, **Wiśniewska** Katarzyna, **Witkowska** Danuta, **Wirtz** Roland, **Wnuk** Kamil, **Wodzińska** Adriana, **Wojciechowska** Elżbieta, **Wojciechowski** Krzysztof, **Wojnecki** Stefan, **Wojtas** Karolina, **Wolf** Luise, **Wolf** Talitha, **Wolff** Luise, **Wolfram** Viki, **Wolleh** Lothar, **Wołk** Magdalena, **Wołyński** Piotr, **Woś** Stanisław J., **Woźna** Agnieszka, **Woźniak** Agnieszka, **Wójtowicz** Rafał, **Wrońska** Agnieszka, **Wroński** Janusz, **Wróblewska** Karolina, **Wudtke** Birgit, **Wyczółkowska** Marta, **Wyględacz** Łukasz, **Wysocki** Tomasz, **Wyspiańska** Dominika, **Wyspiański** Damian, **Wyszomirski** Krzysztof

**Yamashiro** Saori, **Yoshikawa** Naoya

**Zabielski** Patryk, **Zajac** Patrycja, **Zajac** Renata, **Zajączkowski-Matejko** Borys, **Zajfert** Przemek, **Zakharov** Vadim, **Zakrzewska** Marta, **Zakrzewski** Grzegorz, **Zakrzewski** Marek, **Zalish** Karolina, **Zamasz** Kamila, **Zänker** Hanna, **Zaporowska** Marta, **Zarywski**

Andrzej, **Zasuwa** Szymon, **Zawadzki** Karol, **Zawal** Kinga, **Zawal** Marzena, **Zaworska** Ewelina, **Zbierski** Piotr, **Zbozień** Rafał, **Zbylut** Agata, **Zdanowicz** Maciej, **Zdęba** Łukasz, **Zemsta** Milena, **Zezmer** Sofi, **Zielińska-Pytlowany** Dorota, **Zielińska** Iwona, **Zielińska** Olga, **Zieliński** Krzysztof, **Zieliński** Waldemar, **Zilitynkiewicz** Piotr, **Zilske** Karin, **Zimmermann** Imogen, **Zimniak** Łukasz, **Zimoch** Dawid, **Ziobrowski** Damian, **Ziobrowski** Robert, **Ziomek** Damian, **Ziomek** Dariusz, **Ziółkowski** Maciej, **Zippan** Marlies, **Złotorzycki** Tadeusz, **Zubrzycki** Cezary, **Zuchowicz** Elżbieta, **Zyber** Przemysław, **Żabski** Krzysztof, **Żarski** Łukasz, **Żegański** Bartosz, **Żołędz** Magdalena, **Żyliński** Piotr, **Żyłka** Sylwia

## Bibliografia

## Bibliography

## Bibliographie

### Publikacje festiwalu lAbiRYnT | the lAbiRynT Festival publications | Publikationen des Festivals lAbiRynT

- „lAbiRynT” – dodatek do „Środka”, gazety Kłodzkiego Ośrodka Kultury | supplement to „Środek”, Kłodzko Culture Centre magazine | Beilage zur „Środek”, Zeitung des Kulturzentrums von Kłodzko, 14–15.05.1999
- „lAbiRynT” – dodatek do „Środka” | supplement to „Środek” | Beilage zur „Środek”, 13–14.10.2000
- „lAbiRynT” – dodatek do „Środka” | supplement to „Środek” | Beilage zur „Środek”, 15–17.06.2001
- „lAbiRynT” – dodatek do „Środka” | supplement to „Środek” | Beilage zur „Środek”, 14–16.10.2002
- „lAbiRynT” – dodatek do „Środka” | supplement to „Środek” | Beilage zur „Środek”, 26–28.09.2003
- „lAbiRynT” – dodatek do „Środka” | supplement to „Środek” | Beilage zur „Środek”, 1–3.10.2004
- „lAbiRynT” – dodatek do „Środka” | supplement to „Środek” | Beilage zur „Środek”, 14–16.10.2005
- „lAbiRynT” – dodatek do „Środka” | supplement to „Środek” | Beilage zur „Środek”, 6–8.10.2006
- „lAbiRynT” – dodatek do „Środka” | supplement to „Środek” | Beilage zur „Środek”, 12–14.10.2007
- „lAbiRynT” – dodatek do „Środka” | supplement to „Środek” | Beilage zur „Środek”, 10–12.10.2008
- katalog 7. lAbiRynTu | catalogue of the 7th lAbiRynT | Katalog lAbiRynT Nr 7 „Poza kamerą”, 14–16.10.2005, Kłodzki Ośrodek Kultury, Galeria „Foto-Medium-Art”, Kłodzko 2005
- katalog 8. lAbiRynTu | catalogue of the 8th lAbiRynT | Katalog lAbiRynT Nr 8, „Według klucza”, 6–8.10.2006, Kłodzki Ośrodek Kultury, Galeria „Foto-Medium-Art”, Kłodzko 2006
- katalog 9. lAbiRynTu | catalogue of the 9th lAbiRynT | Katalog lAbiRynT Nr 9, „Artyści o artystach” 12–14.10.2007, Kłodzki Ośrodek Kultury, Galeria „Foto-Medium-Art”, Kłodzko 2007
- katalog 10. lAbiRynTu | catalogue of the 10th lAbiRynT | Katalog lAbiRynT Nr 10, „Oszukiwanie oka”, 10–12.10.2008, Kłodzki Ośrodek Kultury, Galeria „Foto-Medium-Art”, Kłodzko, 10.2008
- *Labirynt nowej sztuki. Rzecz o kłodzkim festiwalu sztuki współczesnej*, Kłodzko, 10.2008 [katalog 10 lat lAbiRynTu | catalogue of 10 years of the lAbiRynT | Katalog 10 Jahre lAbiRynT]
- katalog 11. lAbiRynT-u | catalogue of the 11th lAbiRynT | Katalog lAbiRynT Nr 11 „Okno w labiryncie” / „Fenster im Labyrinth”, 22–24.10.2010, Ślubicki Miejski Ośrodek Kultury, Stowarzyszenie Ślubfurt eV, Ślubice, 2010
- katalog 12. lAbiRynT-u | catalogue of the 12th lAbiRynT | Katalog lAbiRynT Nr 12 „Świat w odbiciu” | „Die Welt im Spiegelbild”, 21–23.10.2011, Ślubicki Miejski Ośrodek Kultury, Stowarzyszenie Ślubfurt eV, Ślubice 2011
- *Nowe konkretne studia wizualne* | *Neue konkrete visuelle Studien*, katalog wystawy Gottfrieda Jägera, Karla-Martina Holzhäusera, Jerzego Olka, Grzegorza Sztabińskiego | catalogue of the exhibition of Gottfried Jäger, Karl-Martin Holzhäuser, Jerzy Olek, Grzegorz Sztabiński | Katalog zur Ausstellung von Gottfriede Jäger, Karl-Martin Holzhäuser, Jerzy Olek, Grzegorz Sztabiński, 10.2011, Galeria Okno Ślubickiego Miejskiego Ośrodka Kultury, Ślubice 2011
- katalog 13. lAbiRynT-u, | catalogue of the 13th lAbiRynT | Katalog lAbiRynT Nr 13 „Sens granic” | „Der Sinn von Grenzen”, 19–21.10.2012, Ślubicki Miejski Ośrodek Kultury, Stowarzyszenie Ślubfurt eV, Ślubice 2012
- *Ukryta przestrzeń*, katalog wystawy Anny Panek-Kusz i Jerzego Olka, dom w Uradzie w trakcie budowy | catalogue of Anna Panek-Kusz and Jerzy Olek, house under construction in Urad | Katalog zur Ausstellung von Anna Panek-Kusz und Jerzy Olek, das Haus in Urad während des Baus, 10.2012, Urad 2012
- katalog 14. lAbiRynT-u | catalogue of the 14th lAbiRynT | Katalog lAbiRynT Nr 14 „Gra z geometrią” | „Spiel mit Geometrie”, 25–27.10.2013, Ślubicki Miejski Ośrodek Kultury, Stowarzyszenie Ślubfurt eV, Ślubice 2013

- katalog 15. lAbiRynTu | catalogue of the 15th lAbiRynT | Katalog lAbiRynT Nr 15 „W granicach wiarygodności” | „In den Grenzen der Glaubwürdigkeit”, 24–26.10.2014, Ślubicki Miejski Ośrodek Kultury, Stowarzyszenie Ślubfurt eV, Ślubice 2014
- katalog 16. lAbiRynT-u | catalogue of the 16th lAbiRynT | Katalog lAbiRynT Nr 16 „Stany chwilowe” | „Temporare Zustände”, 22–24.10.2010, Ślubicki Miejski Ośrodek Kultury, Stowarzyszenie Ślubfurt eV, Ślubice 2015
- katalog 17. lAbiRynT-u | catalogue of the 17th lAbiRynT | Katalog lAbiRynT Nr 17 „Modyfikacje i reinterpretacje” / „Modifikationen und Neuinterpretationen”, 28–30.10.2016, Ślubicki Miejski Ośrodek Kultury, Stowarzyszenie Ślubfurt eV, Ślubice 2016
- katalog 18. lAbiRynT-u | catalogue of the 18th lAbiRynT | Katalog lAbiRynT Nr 18 „Przejścia, przenikania” / „Übergang, Durchdringung”, 13–15.10.2017, Ślubicki Miejski Ośrodek Kultury, Stowarzyszenie Ślubfurt eV, Ślubice 2017
- katalog 19. lAbiRynT-u | catalogue of the 19th lAbiRynT | Katalog lAbiRynT Nr 19 „Syndrom nadmiaru” / „Syndrom des Übermases”, 19–21.10.2018, Ślubicki Miejski Ośrodek Kultury, Stowarzyszenie Ślubfurt eV, Ślubice 2018
- katalog 20. lAbiRynT-u | catalogue of the 20th lAbiRynT | Katalog lAbiRynT Nr 20 „lAbiRynT? lAbyRinT!”, 18–20.10.2019, Ślubicki Miejski Ośrodek Kultury, Stowarzyszenie Ślubfurt eV, Ślubice 2019
- *lAbiRynT. 20 lat* / *lAbiRynT. 20 Years* / *lAbiRynT. 20 Jahre*, Ślubicki Miejski Ośrodek Kultury, Stowarzyszenie Ślubfurt eV, Ślubice 2018 [katalog 20 lat lAbiRynTu | catalogue of 20 years of the lAbiRynT/ Katalog 20 Jahre lAbiRynT]

### Teksty programowe | Programmatic texts | Programmatische Texte

- Jerzy Olek, *Mimo wszystko...*, wstęp do katalogu | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 7. lAbiRynT, 2005
- Jerzy Olek, *kub to kub to kub*, „lAbiRynT” – dodatek do „Środka” | supplement to „Środek” | Beilage zur „Środek”, 14–16.10.2005
- Jerzy Olek, *Gry wizualne*, wstęp do katalogu | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 10. lAbiRynT, 2008
- Jerzy Olek, *Rozumienie widzenia*, „lAbiRynT” – dodatek do „Środka” | supplement to „Środek” | Beilage zur „Środek”, 10–12.10.2008
- Anna Panek-Kusz, *Z determinacją... konsekwencją... uporem... pasją... zdobywałam lAbiRynT* / *Entschlossen... konsequent... hartnäckig... leidenschaftlich... erlangte ich lAbyRinTh*, wstęp do katalogu | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 11. lAbiRynT, 2010
- Jerzy Olek, *Świat w odbiciu* | Die Welt im Spiegelbild, wstęp do katalogu 12. lAbiRynT, 2011
- Anna Panek-Kusz, *Zniewolona kultura, zniewolona sztuka* | *Underdrückte Kultur, underdrückte Kunst*, wstęp do katalogu | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 12. lAbiRynT, 2011
- Jerzy Olek, *Wędrowanie* | *Wandern*, wstęp do katalogu | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 13. lAbiRynT, 2012
- Anna Panek-Kusz, *Do trzech razy sztuka, powtarzałam sobie* | *Aller guten Dinge sind drei, sagte ich mir immer wieder*, wstęp do katalogu | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 13. lAbiRynT, 2012
- Jerzy Olek, *Gra z geometrią* | *Das Spiel mit der Geometrie*, | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, wstęp do katalogu 14. lAbiRynT, 2013
- Anna Panek-Kusz, *lAbiRynT 2013* | *lAbiRynh 2013*, wstęp do katalogu/ introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 14. lAbiRynT, 2013
- Anna Panek-Kusz, *W granicach wiarygodności* | *In den Grenzen der Glaubwürdigkeit*, wstęp do katalogu | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 15. lAbiRynT, 2014
- Jerzy Olek, *Ciąg nieskończony* | *Unendliche Fortsetzung*, wstęp do katalogu | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 16. lAbiRynT, 2015
- Anna Panek-Kusz, *Nie-codzienność sztuki na festiwalu „lAbiRynT”* | *Nicht-Alltäglichkeit der Kunst auf dem Festival „lAbiRynT”* wstęp do katalogu | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 16. lAbiRynT, 2015
- Michael Kurzwelly, *lAbiRynT ciągle się zmienia* | *Das lAbiRynT ändert sich ständig*, wstęp do katalogu | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 17. lAbiRynT, 2016

- Jerzy Olek, *Inna czy biedna?* | *Anders oder arm?*, wstęp do katalogu | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 17. lAbiRynT, 2016
- Anna Panek-Kusz, *Cytaty przeszłości* | *Zitate der Vergangenheit*, wstęp do katalogu | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 17. lAbiRynT, 2016
- Michael Kurzwelly, *Zgon* | *Exitus*, wstęp do katalogu | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 18. lAbiRynT, 2017
- Jerzy Olek, *Zagadkowe przejścia* | *Geheimnisvolle Übergänge*, wstęp do katalogu | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 18. lAbiRynT, 2017
- Anna Panek-Kusz, *Wejście i przejście* | *Eingang und Übergang*, wstęp do katalogu | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 18. lAbiRynT, 2017
- Michael Kurzwelly, *Sztuka jako lekarstwo na choroby?* | *Kunst als Medizin gegen Krankheiten?*, wstęp do katalogu/ introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 19. lAbiRynT, 2018
- Jerzy Olek, *Mnogostan* | *Vielzahlzustand*, wstęp do katalogu | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 19. lAbiRynT, 2018
- Anna Panek-Kusz, *Tabula rasa* | *Tabula rasa*, wstęp do katalogu | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 19. lAbiRynT, 2018
- Michael Kurzwelly, *Labyrinth? Labirynt!*, wstęp do katalogu | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 20. lAbiRynT, 2019
- Jerzy Olek, *Lab tekstu* | *Textlabor* / *Text lab*, wstęp do katalogu | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 20. lAbiRynT, 2019
- Anna Panek-Kusz, *Destereotypizacja* | *Destereotypisierung* / *De-stereotyping*, wstęp do katalogu | introduction to the catalogue/ Vorwort zum Katalog, 20. lAbiRynT, 2019

### Publikacje na temat lAbiRynTu | Publications about the lAbiRynT | Publibationen zum Thema lAbiRynT

- –, *Oblężenie twierdzy „Środek”* 6.1999, nr 6
- –, *Dialog artystów „Środek”*, 9.1999, nr 9
- (jaz), *Bezmiar widzenia „Środek”*, 10.1999, nr 10
- Saługa Małgorzata, *Po labiryncie „Środek”*, 11.1999
- Jerzy Olek, *Pomiędzy obrazem a przedmiotem „Środek”*, 12.1999, nr 12
- Jerzy Olek, *Myśli o konstruktywności...*, „Środek”, 11.2000
- Agnieszka Zwiefka, *Pakamera na strychu „Aktivist.pl”*, 6.2001
- MG MN, *Kłodzki labirynt „Gazeta Wyborcza”* – dodatek dolnośląski | supplement for Lower Silesia | niederschlesische Beilage, 6.06.2001, nr 131
- (az), *lAbiRynT Trzeci „Aktivist”*, 8.06.2001, nr 22
- MG MN, *„Kłodzki lAbiRynT” „Gazeta Wyborcza”* – dodatek dolnośląski | supplement for Lower Silesia | niederschlesische Beilage, 15.06.2001, nr 138
- Magda Duszyńska, *Wpadłam. Jak śliwka. W Labirynt trzeci „Przegląd Kulturalny”* – dodatek do „Gazety Prowincjonalnej Ziemi Kłodzkiej” | supplement to „Gazeta Prowincjonalna Ziemi Kłodzkiej” | Beilage zur „Gazeta Prowincjonalna Ziemi Kłodzkiej”, 6.2001, nr 6
- Jz, *lAbiRynT, młoda sztuka „Środek”*, 7–8.2001
- (RfJ), *Wpuszczeni w kłodzki labirynt „Słowo Polskie”*, 24.10.2002, nr 249
- Tadeusz Sawa-Borysławski, *Festiwal otwartej drogi „Arteon”*, 12.2004
- CHN, *lAbiRynT „Środek”*, 12.2004, nr 2
- Agnieszka Kłos, *Twarz mapa świata, ŚwiatObrazu.pl*, 11.10.2005
- Tadeusz Sawa-Borysławski, *Siódmy labirynt... „Arteon”*, 2.2006
- Jiří Chadima, *lAbiRynT – ósmy v Kłodzku „Chadimova Fotorevue”*, 20.10.2006, nr 33, <http://www.fotodrby.eu/>
- MW, *Warto wejść w ten labirynt!*, „Wiadomości Wałbrzyskie”, 29.10.2007, nr 44

- –, *IX Festiwal Młodej Sztuki labirynt. Artyści o artystach*, „Foto”, 2007, nr 10
- Anna Panek-Kusz, *Kłodzki „labirynt” – czyli po nitce do kłębka*, „lAbiRynT” – dodatek do „Środka” | supplement to „Środek” | Beilage zur „Środek”, 12–14.10.2007
- Ludvik Baran, *lAbiRynT – dziewiaty*, „Chadimova Fotorevue”, 17.10.2007, nr 72, <http://www.fotodrby.eu/>
- Mała, *Kłodzki Labirynt, czyli młoda sztuka w natarciu*, „Kurier Kłodzki”, 10.2007, nr 7
- Magda Podsiadły, *Dziesiąty Labirynt w Kłodzku*, „Gazeta Wyborcza” – wydanie wrocławskie | Wrocław edition | Breslauer Ausgabe, 10.10.2008, nr 238
- ZilponiStudio, *Kłodzkiego Labiryntu kręte ścieżki*, „Kurier Kłodzki”, 10.2008
- bwb, *Oszukiwanie oka w „Labiryncie”*, „Euroregio Glacensis”, 15.10.2008, nr 42
- Zbyszek Muziewicz, „lAbiRynT 2008”, „Foto”, 11.2008
- Kordian Bakula, *Strzał w dziesiątkę! X lAbiRynT*, „artluk”, 2008, nr 4
- Krzysztof Siatka, *Meandry zamysłu Dedala. Uwagi na marginesie festiwalu lAbiRynT*, „Rita Baum”, zima 2009 | winter 2009 | Winter 2009, nr 13
- Tomasz Fedyszyn, *Z determinacją... konsekwencją... uporem... pasją... zdobywałam lAbiRynT*, „Foto”, 10.2010
- Anna Panek-Kusz, *Festiwal Nowej Sztuki – lAbiRynT*, „Gazeta Słubicka”, 21.10.2010
- Brause Jörg, *Mit Künstlern unterwegs*, „Märkische Oderzeitung”, 25.10.2010, nr 249
- Philip Paulukat, *Jede Menge Kultur in der Doppelstadt*, „Märkische Oderzeitung”, Frankfurter Stadtbote, 25.10.2010, nr 249
- Anna Panek-Kusz, *Kształt kosmosu*, „Foto”, 1.2011
- Rudolf Nemeček, *Festival Nového Umění Labirynt přinesl nezapomenutelné chvíle*, „Fotoimpuls”, 2012, nr 1
- Maria Ugołjew, *Kunstobjekt Trabbi-Spiegel*, „Märkische Oderzeitung”, 20/21.10.2012, nr 246
- Marianna Michałowska, *lAbiRynT, LABirynt czy labirynt? O Festiwalu Nowej Sztuki na dwóch brzegach tej samej rzeki*, „Rita Baum”, jesień 2012 | autumn 2012 | Herbst 2012, nr 25
- (h), *lAbiRynT przelamuje granicę*, „Gazeta Lubuska”, 18.10.2012
- apk, *Przewodnik po labiryncie sztuki współczesnej, czyli Festiwal Nowej Sztuki „lAbiRynT”*, „Gazeta Słubicka”, 15.11.2012, nr 10
- Karin Geupel, *Eine Welt voller Kunst*, „Märkische Oderzeitung”, 28.10.2013
- Jiří Chadima, *LABIRYNT, Festival nového umění*, „Chadimova fotorevue” 5.11.2014, nr 283, <http://www.fotorevue.org/stranky/283.html>,
- Agnieszka Talaśka, *Poza granicami, już po raz piąty, w dziesięcioletnim OKNIE*, „Gazeta Słubicka”, 13.11.2014, nr 10
- Agnieszka Talaśka, *W labiryncie sztuki*, „Odra”, 1.2016
- Piotr, *„Labiryntowe” modyfikacje i reinterpretacje*, „artluk”, 2016, nr 2
- Wojciech Sternak, *Modyfikacje i reinterpretacje*, „Odra”, 4.2017
- René Matschowiak, *Kunst belebt Ruinen*, „Märkische Oderzeitung”, 16.10.2017, nr 241
- Julia Szagdaj, *To był lAbiRynT życia, emocji, prowokacji i barw*, „Gazeta Słubicka”, 26.10.2017, nr 9
- Wojciech Sternak, *Przejścia i przenikania w labiryncie nie-miejsc*, „Artluk”, 12.2017, nr 2
- Rudolf Nemeček, *Labyrint. Reálné či nadrálné*, „Fotoimpuls”, 2017, nr 2
- Paweł Janczaruk, *Festiwal lAbiRynT. Rama na pierwszym planie*, „Odra”, 2.2018
- Ewa Sonnenberg, *Fragments przestrzeni i całości czasu. O festiwalu „lAbiRynT”*, „Twórczość”, 6.2018
- Beata Bielecka, *Wędrowaliśmy po labiryncie sztuki*, „Słubice” – strona Urzędu Gminy Słubice, 24.10.2018 [dostęp 24.10.2018], <http://www.slubice.pl/pl/galeria?id=4885>
- –, *„Syndrom nadmiaru” zafascynował publiczność nad Odrą*, „Słubice24.pl”, 25.10.2018 [dostęp 25.10.2018], <http://www.slubice24.pl/wiadomosci/kultura/13275-syndrom-nadmiaru-zafascynowal-publicznosc-nad-odra>



